



BRZozowska Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 4/101

Kwiecień 2012

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



OTWARCIE PAWILONU LECZNICTWA ONKOLOGICZNEGO

„Młodzi, a Jan Paweł II”

„Wy jesteście przyszłością świata!
Wy jesteście nadzieją Kościoła!
Wy jesteście moją nadzieją!”
Jan Paweł II

- Młodzież to przyszłość i nadzieja Kościoła – głosił podczas swojego pontyfikatu Papież Jan Paweł II. Nigdy młodych nie krytykował, a zawsze dawał im odczuć, że ich potrzebuje i kocha. Ufał młodym, więc i oni zaufali Jemu. Dobrze im życzył, zatem oni odpłacili mu tym samym. Dowodem na doskonałe relacje, jakie łączyły Papieża Polaka z młodzieżą jest jej udział w konkursie literackim „Młodzi, a Jan Paweł II”, zorganizowanym już po raz szósty przez Starostę Brzozowskiego i I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie.



Monika Rybska odbiera nagrodę główną z rąk Sekretarza Powiatu Ewy Tabisz.

W siódmą rocznicę śmierci Błogosławionego Jana Pawła II, 2 kwietnia br. w brzozowskiej Kolegiacie odbyła się uroczysta msza św., podczas której konkurs został rozstrzygnięty. Wzięli w nim udział uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z powiatu brzozowskiego. Na konkurs wpłynęło łącznie 11 wierszy i 2 eseje, z których komisja konkursowa w składzie: Katarzyna Kozak (przewodnicząca), Anna Dudek, Małgorzata Kuliga i ks. Bogusław Kamiński wyłoniła zwycięzcę i przyznała trzy wyróżnienia.

Nagrodę główną zdobył wiersz pt. „Fotografia” autorstwa Moniki Rybskiej uczennicy klasy III (I LO w Brzozowie). - W konkursie „Młodzi, a Jan Paweł II” brałam udział po raz czwarty, ale to moja pierwsza nagroda główna, wcześniej zdobyłam 2 wyróżnienia. Zanim napisałam wiersz „Fotografia”, zaczęłam układać go sobie

w głowie, wspominając postać Papieża Jana Pawła II i Jego niezwykle pontyfikat. Myślę, że w dużej mierze do napisania wiersza o takiej treści zainspirowały mnie obrazy Jana Pawła II, na których widnieje Jego ciepły uśmiech, jak gdyby swoją pogodą ducha chciał wlać radość i otuchę w ludzkie serca. Postać Papieża kojarzy mi się przede wszystkim z ogromną Wiarą, Nadzieją i Miłością - Ojciec Święty wyrażał je nie tylko w słowach, ale także w swojej postawie, gestach, czynach... Z Jego serca płynęła niesłychana dobroć i ufność, On kochał



Uroczysta msza św.

każdego człowieka i w każdym pokładał nadzieję. W sposób szczególny odnosił się do młodzieży, powierzając jej wyjątkową misję budowania przyszłości świata na najtrwalszym fundamencie - wierze i zaufaniu do Boga. W nauczaniu błogosławionego Jana Pawła II odnalazłam przede wszystkim głęboką wiarę i szacunek dla każdej istoty ludzkiej, a także umiejętność bycia człowiekiem radosnym i otwartym na innych. Dzięki Niemu wiem, że również ja mam do spełnienia moją małą, osobistą misję, że nie powinnam się lękać, ale z odwagą iść przez życie tak, aby było one piękne i owocne – podkreśliła M. Rybska.

I wyróżnieniem uhonorowano Tomasza Spychałę za wiersz „Tęsknota serca” z Zespołu Szkół w Orzechówce. II wyróżnienie otrzymała Anna Częczek – uczennica klasy II I LO w Brzozowie, autorka wiersza „Nie lękaj się”, zaś III przypadło Karolinie Maslyk – uczennicy Zespołu Szkół w Orzechówce za wiersz „Wieczorna modlitwa”. Nagrody, dyplomy ufundowane przez Starostę Brzozowskiego Zygmunta Błaża wręczała zwycięzcom Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz.

Piękną oprawę muzyczną oraz program artystyczny o tematyce papieskiej zapewnił zespół wokально-instrumentalny z I LO, pod opieką Krzysztofa Łobodzińskiego i siostry Magdaleny Wolańczyk.

Na zakończenie mszy św. przedstawiciele władz powiatowych, a także młodzież wraz z nauczycielami złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II oraz zapalili znicze.



Oprawę muzyczną podczas mszy zapewnili uczniowie I LO

Wśród uczestników byli: Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie Piotr Tasz oraz Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Dorota Kamińska.

Anna Kalamucka



Upamiętnienie tragedii



Harcerze oraz „Strzelcy” pod Krzyżem Katyńskim

Kilkadziesiąt osób, mieszkańców powiatu brzozowskiego oraz zaproszonych gości, zgromadziło się w brzozowskiej Kolegiacie, by uczcić pamięć polskich oficerów, pomordowanych przez NKWD w Katyniu w 1940 roku. Uroczysta msza święta w intencji ofiar i ich rodzin odbyła się 13 kwietnia, a po jej zakończeniu uczestnicy zapalili znicze i złożyli kwiaty pod Krzyżem Katyńskim oraz tablicą upamiętniającą Parę Prezydencką Marię i Lecha Kaczyńskich, a także pozostałe ofiary katastrofy smoleńskiej.



Uroczysta msza św. w intencji ofiar Katynia i katastrofy smoleńskiej

- To wyjątkowe wydarzenie w historii Polski, zaś zabici tam Polacy zasługują na najwyższy szacunek i poczesne miejsce w dziejach. Naszym celem jest godnie czcić pamięć Synów, którzy za obronę Ojczyzny zapłacili najwyższą cenę. Oddaliśmy należny hołd bohaterom ginącym za Polskę. Organizując coroczne obchody Zbrodni Katyńskiej chcemy też w pewien sposób ugruntować młodym ludziom wiedzę na temat tych tragicznych wydarzeń. Traktujemy uroczystości jako rodzaj lekcji historii,



W numerze:

„Młodzi, a Jan Paweł II”	s. 2
Upamiętnienie tragedii.....	s. 3
Sesje Rad Gmin Powiatu Brzozowskiego.....	s. 5
Komenda Powiatowa Policji.....	s. 6
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna.....	s. 8
Komenda Powiatowa PSP.....	s. 9
Powiatowy Urząd Pracy.....	s.11
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.....	s. 12
Zbrodnia i kłamstwo katyńskie.....	s. 14
Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK w ZSE.....	s. 15
Dni Otwartych Drzwi w szkołach ponadgimnazjalnych.....	s. 16
Niosą pomoc dla najbardziej potrzebujących.....	s. 19
Gminny Konkurs Pisanek i Palm Wielkanocnych..	s. 19
Ochotnicze Straże Pożarne.....	s. 20
Z myślą o pięknych ogrodach.....	s. 22
Najpiękniejszy Stół Wielkanocy.....	s. 23
Komfort i wygoda dla pacjentów onkologicznych	s. 24
Sieć na finiszu.....	s. 27
Usuwać niebezpieczny surowiec.....	s. 27
Wybudują chodniki.....	s. 27
Czas na aktywność.....	s. 28
Dla najmłodszych i ich rodziców.....	s. 28
W trosce o bezpieczeństwo pieszych.....	s. 29
Podążając.....	s. 29
Kultywują tradycję.....	s. 30
Symbole wielkanocne.....	s. 31
Nauka przez zabawę.....	s. 32
Dobro dziecka - najważniejsze.....	s. 33
Rowerem do chmur.....	s. 34
Najmłodszy więzień ludowej Polski (cz. III).....	s. 36
Pod białą-czerwoną.....	s. 38
W siódmach agresji.....	s. 39
Ciasta kruche i biszkoptowe.....	s. 41
Z dziejów powiedzeń i nazw.....	s. 42
Wicemistrzowie Polski z Humnisk.....	s. 43
SP Nr 1 w Przysietnicy najlepsza.....	s. 43
X Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego.....	s. 44
Tadeusz Krotos.....	s. 45
Terminarz Kina „Sokół”.....	s. 45
Horoskop i krzyżówka.....	s. 46

przekazując tym samym pamięć o pomordowanych następny pokoleniom – powiedział Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego, organizator uroczystości i Przewodniczący Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego.

Przypomnijmy, że patronat nad odsłonięciem Krzyża Katyńskiego w Brzozowie, zaplanowanym na 11 kwietnia 2010 roku, objął Prezydent RP, Lech Kaczyński. Jak pokazuje data, polski Prezydent nie doczekał tego wydarzenia. Tragicznie zginął dzień wcześniej wraz z 95 innymi osobami w katastrofie



Po zakończeniu mszy uczestnicy zapalili znicze i złożyli kwiaty pod Krzyżem Katyńskim oraz tablicą upamiętniającą Parę Prezydencką Marię i Lecha Kaczyńskich, a także pozostałe ofiary katastrofy smoleńskiej

lotniczej pod Smoleńskiem. – *Okolice Smoleńska i Katynia po raz kolejny zapisały tragiczne wydarzenia na polskich kartach historii. Po 70 latach od mordu na oficerach znowu straciliśmy nie tylko elity, ale też ludzi pielęgnujących w sposób szczególnie nasze dzieje, utożsamiających się w sposób szczególnie z polską tradycją. Katastrofa pod Smoleńskiem utwierdza nas w obowiąz-*



Maria i Zbigniew Kilarscy

Pietrkiewicz – Zastępca Komendanta KP Policji w Brzozowie, delegacja z Gminy Nozdrzec, liczne poczty sztandarowe, przedstawiciele Komitetu Budowy Krzyża Katyńskiego, gmin powiatu brzozowskiego i samorządów sąsiednich powiatów, NSZZ „Solidarność”, Związek Strzelecki „Strzelec” jednostki z Brzozowa i Sanoka, Stowarzyszenie Diabetyków Koło w Brzozowie, instruktorzy i harcerze ZHP w Brzozowie, delegacje Klubów Gazety Polskiej z Brzozowa i Krosna, delegacje szkół brzozowskich, Brzozowska Gazeta Powiatowa oraz zaproszeni goście. Homilię podczas mszy św. wygłosił ks. Franciszek Goch – Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Brzozowie.

Sebastian Czech



Delegacja powiatu brzozowskiego

ku czczenia ofiar zarówno z roku 1940, jak i 2010. Staramy się go wypełniać najlepiej, jak tylko potrafimy – podkreślił Henryk Kozik.

W uroczystościach wzięli udział: Bogdan Rzońca – Poseł na Sejm RP, Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP poprzedniej kadencji, Dyrektor Biura Poselskiego Łukasz Kwolek w imieniu Posła na Sejm Piotra Babinetza, Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego, Józef Rzepka – Burmistrz Brzozowa, Maria Rymarz – Zastępca Burmistrza Brzozowa, Stanisław Pilszak – Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzozowie, Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów, Tadeusz Pióro – Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, radni powiatowi, miejscy, Józef Kołodziej – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie, Dyrektorzy szkół, Andrzej Budzicki – Szef Zarządu Okręgu Krosno – Przemysł Prawa i Sprawiedliwości, Maria i Zbigniew Kilarscy z Sanoka, mł. bryg. Marek Ziobro – Zastępca Komendanta KP PSP w Brzozowie, mł. insp. Adam



Poczty sztandarowe

Sesje Rad Gmin:

Haczów

Kolejna XVI zwyczajna sesja Rady Gminy Haczów odbyła się 23 marca br. Podjęte zostały wówczas uchwały w następujących sprawach:

- uchwalenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Haczów,
- uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Trześniów 1/2009”,
- uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Buków - Jasionów 1/2009”,
- funduszu sołeckiego w 2013 roku – Rada Gminy wyraziła zgodę na wyodrębnienie środków funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Haczów,
- „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Haczów na 2012 rok”,
- sprzedaży nieruchomości gruntowych stanowiących mienie komunalne Gminy Haczów w miejscowości Jasionów,
- sprzedaży nieruchomości gruntowych stanowiących mienie komunalne Gminy Haczów w miejscowości Haczów,
- zmian w uchwale budżetowej Gminy Haczów na 2012 rok,
- zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Haczów,
- uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Haczowie.

Stanisław Jakiel Wójt Gminy Haczów

Nozdrzec

29 marca br. po raz XV w tej kadencji obradowała Rada Gminy w Nozdrzcu. W sesji uczestniczyli: Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala, Sekretarz Gminy Sabina Pilek, Skarbnik Gminy Maria Olbrycht, Radni Rady Powiatu Mieczysław Barć i Marek Owsiany, Kierownik Posterunku Policji w Nozdrzcu Marek Sowa, kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych, sołtysi oraz członkowie Rady Sołeckiej wsi Wesoła: Jarosław Dąbrowski, Lesława Baran, Józef Czenczek, Roman Dudek, Augustyn Karnas i Ryszard Kudła. Sesję prowadził Wiceprzewodniczący Rady Gminy - radny Stanisław Potoczny. Tematem głównym sesji było wprowadzenie zmian w budżecie gminy oraz uchwalenie planu pracy rady na rok 2012, przyjęcie sprawozdań z rocznej działalności komisji oraz zatwierdzenie planów pracy. Radni podjęli również wiele innych uchwał, w tym dotyczących m.in. gospodarki gruntami we wsi Wesoła. W związku z przejściem na emeryturę rada odwołała Marię Olbrycht z funkcji skarbnika gminy oraz na wniosek wójta, powołała na to stanowisko Stanisława Gierulę.

Z inicjatywą odbycia sesji w Wesołej wyszła społeczność Zespołu Szkół w Wesołej. Dla uczniów była to lekcja pogłówna z wiedzy o społeczeństwie. Treść 14 pytań skierowanych przez uczniów do wójta gminy świadczyła o ich rzetelnym przygotowaniu się do praktycznych zajęć z demokracji.

Jolanta Socha



Jasienica Rosielna

29 marca br. odbyła się XVI sesja Rady Gminy w Jasienicy Rosielnej, na której podjęto następujące uchwały w sprawach:

- włączenia Przedszkola w Orzechówce do Zespołu Szkół w Orzechówce,
- utworzenia Zespołu Szkół w Jasienicy Rosielnej oraz nadania mu statutu,
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jasienicy Rosielnej,
- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego na realizację zadania publicznego,
- udzielenia pomocy rzeczowej i finansowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego,
- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2012 r.,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Jasienica Rosielna,
- zaciągnięcia kredytu długoterminowego,
- wprowadzenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Jasienica Rosielna na rok 2012,
- zwrotu kosztów podróży i wypłaty diet radnym i sołtysom wsi,
- wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki na 2013 rok,
- wyrażenia zgody na sprzedaż działki,
- wyrażenia zgody na dzierżawę działek,
- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w sprawie wspólnego utrzymania i korzystania z częstotliwości z zakresu 3600-3800 MHz (WiMAX),
- zakupu działek w Jasienicy Rosielnej.

Marek Ćwiakła

Wójt Gminy Jasienica Rosielna

Domaradz

26 marca br. odbyła się XIV sesja Rady Gminy Domaradz. Na sesji podjęto uchwały w sprawach:

- dokonania zmian w uchwale budżetowej na rok 2012,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Domaradz
- wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy funduszu sołeckiego,
- uchwalenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Domaradz w 2012 r.,
- ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 % alkoholu przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży,
- ustalenia obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla pedagoga,
- Regulaminu przyznawania nagród uczniom szkół podstawowych i gimnazjów Gminy Domaradz,
- wyrażenia zgody na podjęcie działań zmierzających do nieodpłatnego nabycia nieruchomości,
- wyrażenia zgody na podjęcie działań zmierzających do nabycia nieruchomości,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości. Uchwały od Nr XIV/103/2012 do Nr XIV/105/2012,
- zgłoszenia sołectwa Barycz do Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2011 – 2016.

Urszula Zajac

Dydnia

Podczas Sesji Rady Gminy

Dydnia 19 kwietnia br. zostały podjęte między innymi uchwały w sprawach:

- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Dydnia,
- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2012 rok,
- ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Dydnia oraz granic ich obwodów,
- ustalenia sieci publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Dydnia,
- określenia zasad obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w przedszkolach, szkołach podstawowych i zespołach prowadzonych przez Gminę Dydnia,

- utworzenia wydzielonego rachunku dochodów i wydatków nimi finansowanych w Zespole Szkół w Niebocku,
- zamiaru utworzenia Szkoły Muzycznej I stopnia w Dydni,
- zmiany Statutu Zakładu Gospodarki Komunalnej w Dydni,
- zatwierdzenia "Planu odnowy miejscowości Wydrna na lata 2012 - 2017",
- określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
- przyjęcia "Oceny zasobów pomocy społecznej w Gminie Dydnia",
- zmiany uchwały Rady Gminy Dydnia Nr XXIX/203/2009 z dnia 24 września 2009r. w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej na rzecz Gminy Dydnia.

(A.M.)



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Znamy zwycięzców Powiatowego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Bezkonkurencyjna okazała się szkoła z Nozdrza zajmując czołowe miejsca wśród 14 drużyn. Reprezentować oni będą powiat brzozowski w finale wojewódzkim.

19 kwietnia br. na obiektach Zespołu Szkół im. Aleksandra Fredry w Nozdrzu odbył się Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Turniej został zorganizowany przez brzozowską Komendę Powiatową Policji, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Urząd Gminy w Nozdrzu. W zawodach udział wzięło 42 uczniów z 8 szkół podstawowych i 6 gimnazjów z terenu powiatu brzozowskiego.

zwycięzców, którzy będą reprezentować nasz powiat na szczelnie wojewódzkim.

W kategorii szkół podstawowych:

- I miejsce Szkoła Podstawowa w Nozdrzu
- II miejsce Szkoła Podstawowa w Zmiennicy
- III miejsce Szkoła Podstawowa w Niebocku



Powiatowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego rozstrzygnięty

Turniej otworzył Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie insp. Marek Kochanik. Rywalizacji sędziowali funkcjonariusze Zespołu Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie tj. asp. szt. Kazimierz Barański, mł. asp. Wiesław Jurek, sierż. Sławomir Godzisz, sierż. Joanna Baranowska.

Na początek zawodnicy przystąpili do rozwiązywania testu wiedzy z zakresu praw drogowych. W dalszej części wykazali swoje umiejętności w jeździe na rowerze, pokonując miasteczko ruchu drogowego i tor przeszkód.

Jednym z etapów było udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej. Tutaj profesjonalny zespół Ratowników Medycznych ZOZ w Brzozowie w składzie: Łukasz Dobrowolski i Wacław Konieczko ocenił umiejętności zawodników. Po godzinach zmagani wyłoniono



Tor przeszkód

W kategorii szkół gimnazjalnych:

- I miejsce Gimnazjum w Nozdrzu
- II miejsce Gimnazjum w Brzozowie
- II miejsce Gimnazjum w Przysietnicy

W kategorii szkół podstawowych na podium stanęli indywidualnie:

- I miejsce Kamil Kociuba - Nozdrzec
- II miejsce Bartłomiej Hałas - Nozdrzec
- III miejsce Dominik Rachwał - Zmiennica

W kategorii szkół gimnazjalnych na podium stanęli indywidualnie:

- I miejsce Marcin Owsiany - Nozdrzec
- II miejsce Hubert Skiba - Nozdrzec
- III miejsce Rafał Dziedzic - Brzozów



Wręczenie nagród dla zwycięzców

Na zakończenie Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie insp. Marek Kochanik powiedział, że zawodnicy byli bardzo dobrze przygotowani, i widać coraz wyższy poziom ich przygotowania zarówno ze znajomości przepisów z ruchu drogowego, jak i części praktycznej. Podkreślił, że celem takiego turnieju jest połączenie nauki z dobrą zabawą, co z pewnością wpłynie na bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Nagrody ufundowali: Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski, Urszula Brzuszek - Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy

Społecznej w Jasienicy Rosielnej, Antoni Gromala - Wójt Gminy Nozdrzec, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Krośnie, Jerzy Lawera - Dyrektor PBS Oddział Brzozów, Rafał Opalka - Dyrektor PKO Bank Polski Oddział Brzozów, Firma „Krusz-BUD”, Firma „Fran-BUD”, Firma „Kris BUD”, „Iwoniczanka”, Firma „Polikat” S.A. „Firma Trans-Mar”, KHS Krosno S.A., Sklep „Groszek” wł. Barbara Cyparska.

ml. asp. Monika Dereń

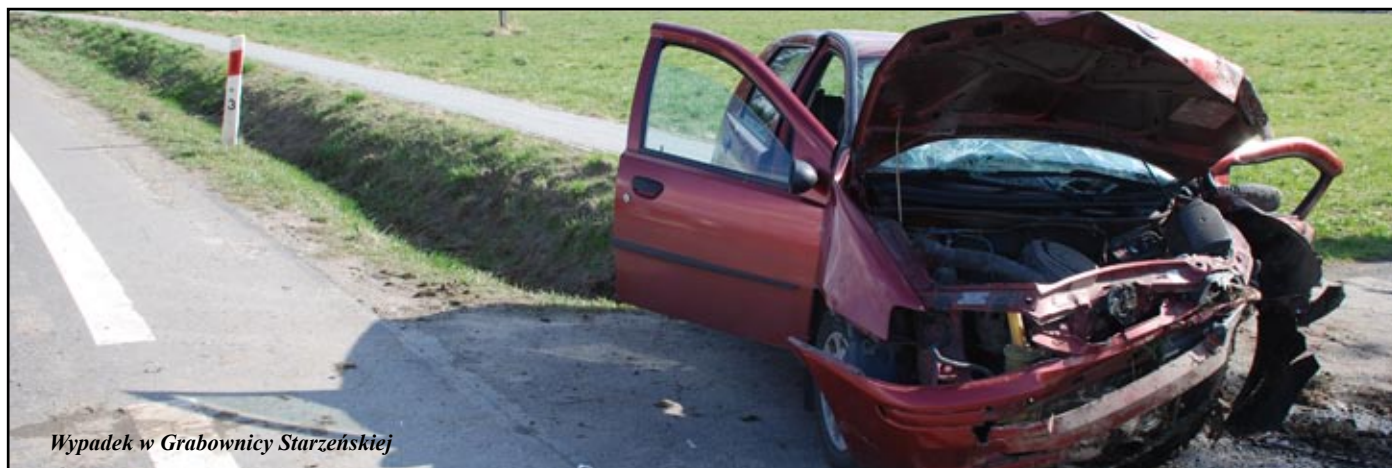
Sprawcy kradzieży datków kościelnych zatrzymani

12 kwietnia br. kilkanaście minut przed godz. 9 dyżurny brzozowskiej komendy odebrał telefoniczne zgłoszenie o kradzieży dwóch skrzynek z datkami na prasę w Kościele Parafialnym w Brzozowie. Na miejsce natychmiast udali się policjanci z wydziału kryminalnego brzozowskiej komendy. Wykonując czynności funkcjonariusze już tego samego dnia ustalili sprawców tej kradzieży.

Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Brzozowa. Ponadto funkcjonariusze ustalili, że nie było to jedyne przestępstwo, którego wspólnie dopuścili się 28 i 50-latek. Bowiem na ich koncie jest jeszcze kradzież

skrzynki z kaplicy szpitalnej w Brzozowie. Dodatkowo okazało się, że starszy z mężczyzn jest sprawcą włamania do kościoła w Malinówce. Wówczas jego łupem padła skarbonka w kształcie aniołka.

Mężczyźni usłyszeli już zarzuty. Przyznali się do zarzucanego im czynu. Za kradzież kodeks karny przewiduje od trzech miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za kradzież z włamaniem grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.



Wypadek w Grabownicy Starzeńskiej

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło 13 kwietnia br. na drodze wojewódzkiej nr 886 w Grabownicy Starzeńskiej. Kierujący fiatem na prostym odcinku drogi zjechał z jezdni, następnie dachował i uderzył w betonowy przepust. Ranny kierowca i pasażer trafili do szpitala.

W zdarzeniu ranny został kierowca 52-letni mieszkaniec naszego powiatu oraz przewożony przez niego pasażer. Mężczyznom udzielono pomocy medycznej i przewieziono ich do szpitala. Kierowca był trzeźwy.

Kierujący fiatem uderzył w betonowy przepust

Policjanci wykonali oględziny miejsca zdarzenia, rozpytali świadków i ustalili, że przyczyną tego zdarzenia mogło być zesłabnięcie kierowcy. Jednak potwierdzi to prowadzone postępowania w tej sprawie.

ml. asp. Monika Dereń



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59



Tężec

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie w związku z rozpoczynającymi się pracami rolniczo-ogrodniczymi przypomina o niebezpiecznej chorobie jaką jest tężec.

Tężec jest chorobą zakaźną, której głównymi objawami są szczękościsk, kurcze mięśniowe i prężenia. Jest to choroba bardzo groźna - około połowa chorych na tężec umiera pomimo leczenia. Ponadto, przechorowanie tężca nie uodparnia przed kolejnymi zachorowaniami. Chorym, którzy przeżyli zakażenie tężcem, również zaleca się szczepienie. Do zakażenia tężcem dochodzi podczas zranienia i zabrudzenia rany, najczęściej ziemią. Najbardziej narażone na zakażenie są osoby, które uległy zranieniu podczas prac rolnych, w ogrodzie lub na działce.

Do rany wraz z brudem i ziemią wnikają zarazki powodujące tężec - bakterie zwane laseczkami tężca. Produkują one silną truciznę, zwaną tetanospazminą. Już 0,01 mg tej toksyny stanowi dawkę śmiertelną dla człowieka. Toksyna wędruje wzdłuż nerwów i uszkadza centralny układ nerwowy, powodując objawy choroby po kilku do kilkunastu dniach od zakażenia. Jest to przede wszystkim, uczucie rozbicia, bezsenność, bóle głowy, zdenerwowanie, pocenie, zaczerwienienie twarzy oraz skurcze mięśni prowadzące do szczękościsku, porażenia mimicznych mięśni twarzy oraz zaburzeń ciśnienia tętniczego krwi. Do powikłań zalicza się zapalenie płuc, krwiaki wewnątrzmięśniowe, złamania kręgow, zapalenie mięśnia sercowego, a w ostateczności zgon występujący u 30-50 na 100 chorych.

Jedyną metodą zapobiegania tej chorobie są szczepienia przeciwężcowe. Szczepienia te są bardzo skuteczne, a zarazem bezpieczne. Wszystkie dzieci w Polsce szczepione są bezpłatnie przeciwko tężcowi i dzięki temu dzieci nie chorują na tężec w naszym kraju. Najczęściej chorują natomiast osoby starsze, u których przebieg choroby jest bardzo ciężki i często kończy się zgonem. Aby

uchronić osobę dorosłą przed zachorowaniem, konieczne jest powtarzanie podawania dawek tej szczepionki w odpowiednich odstępach czasu w ciągu całego życia, nie rzadziej niż co 10 lat.

PAMIĘTAJ!

- Pilnuj, aby Twoje dziecko było szczepione zgodnie z kalendarzem szczepień ochronnych i bez opóźnień. Szczepienia zabezpieczają je przed zachorowaniem na wiele groźnych chorób, w tym także na tężec.
- Zgłaszaj się do chirurga, jeżeli ulegniesz zranieniu. Przed tężcem zabezpiecza odpowiednie oczyszczenie, czyli tzw. chirurgiczne opracowanie rany. Ponadto, jeżeli potrzeba, lekarz poda Ci szczepionkę przeciwężcową.
- Jeżeli masz powyżej 60 lat i wiesz, że od wielu lat nie podawano Tobie szczepionki przeciwężcowej, jesteś osobą o zwiększonym ryzyku zachorowania na tężec. Zgłoś się do swojego lekarza, aby podano Ci tzw. dawkę przypominającą anatoksyny tężcowej. W razie zranienia, szczególnie podczas pracy w ogrodzie lub prac rolnych, zgłaszaj się do chirurga, aby odpowiednio oczyścił i zabezpieczył ranę.

Obrót chemikaliami, a działalność Państwowej Inspekcji Sanitarnej

Zapewne niewielu czytelników zdaje sobie sprawę jaka jest rola Inspekcji Sanitarnej, która pośród wielu dziedzin nad którymi sprawuje nadzór, zajmuje się również tą, jaką jest obrót chemikaliami oraz czemu właściwie służy taki nadzór?

W ustawodawstwie polskim regulacje w zakresie chemikaliów zawarte są w ustawie z dnia 15 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (Dz. U. nr 63, poz. 322) oraz w szeregu innych przepisów prawnych, które wynikają z przepisów Unii Europejskiej i są całkowicie zbieżne z wymogami w tym obszarze stawianymi państwom członkowskim.

Ponadto istnieje szereg rozporządzeń i dyrektyw unijnych, które szczegółowo precyzują kwestie oznakowania, klasyfikacji (w tym oszacowania stopnia szkodliwości dla zdrowia człowieka bądź wpływu na środowisko) czy też warunków dystrybucji i bezpiecznego stosowania chemikaliów. A zatem, każda substancja czy mieszanina, będzie oznakowana tym samym symbolem i będzie miała taką samą szkodliwość, bez względu na to czy została wyprodukowana w Pcimiu Dolnym w Polsce czy w Sèvres pod Paryżem. Służy to temu, aby potencjalny odbiorca w całej UE otrzymywał pełne i prawdziwe informacje na temat

produktu, którym się posługuje i aby przy tym przedsięwziął środki ostrożności sugerowane przez producenta.

Tu właśnie rozpoczyna się rola Inspekcji Sanitarnej, która czuwa na przestrzeganiem przez producentów oraz dystrybutorów tych warunków, które są niezbędne, aby móc wprowadzać swe produkty na rynku europejskim.



Ponieważ w naszym powiecie nie zgłoszono dotąd działalności podmiotów gospodarczych, które są producentami takich produktów, prowadzimy nadzór nad warunkami ich obrotu. W trakcie kontroli oceniane są opakowania produktów (na zgodność z przepisami w zakresie oznakowania: niedopuszczalne jest wprowadzanie do obrotu opakowań nie oznakowanych w języku polskim - z powodu braku dostatecznej informacji stwarza to bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia odbiorcy) oraz ich karty charakterystyk (zgodność karty z rozporządzeniem REACH (UE), właściwe zaklasyfikowanie (oszacowanie szkodliwości dla zdrowia) w tym podanie prawidłowych znaków ostrzegawczych dla użytkowników oraz szereg innych zagadnień.

W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek niezgodności z przepisami, informujemy o powyższym Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, który uruchamia kontrolę u producenta wadliwie oznakowanego czy sklasyfikowanego produktu (jeśli znajduje się on poza woj. podkarpackim przekazuje on taką informację do właściwego Inspektora Wojewódzkiego).

Radykalne działania podejmowane są przez Inspekcję Sanitarną w przypadku stwierdzenia podczas kontroli, że oferowane w obrocie produkty zawierają składniki zabronione,

tj. takie, które ze względu na swe działanie (toksyczność, rakotwórczość lub inne właściwości) zostały zabronione i nie mogą być dystrybuowane ani w postaci własnej ani jako składnik jakiegokolwiek mieszaniny. Wówczas są one wycofywane z obrotu decyzją Inspektora Sanitarnego o rygorze natychmiastowej wykonalności.

Poza nadzorem nad chemikaliami podlegającymi przepisom prawnym wymienionym wyżej kontroli podlega też obrót produktami biobójczymi detergentami i prekursorami narkotyków. Produkty biobójcze to, stosowane również w gospodarstwie domowym środki dezynfekcyjne, środki do usuwania pleśni, mchów, porostów, a także środki do ochrony przed insektami. Szczególnie w okresie letnim wzrasta popyt na ww. środki, które często zawierają szkodliwe dla człowieka składniki. Detergenty natomiast zawierają często substancje czynne, które nie są dozwolone w obrocie ze względu na swe szkodliwe działanie.

Wszystkie nasze wysiłki mają na celu ochronę zdrowia użytkowników przed następstwem działania nieuczciwych producentów, którzy fałszując swój produkt (lub z powodu nieznamośności przepisów w tym zakresie) nie podają wymaganych o produkcie informacji lub wprowadzają do obrotu produkty zabronione.

*Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie*



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz.brzozow.pl>
<https://bnp.info/kppspbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. A. Mickiewicza 1
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Finał powiatowych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”

Wyrównana stawka

Sławomir Serafin (SP Dydnia) w kategorii szkół podstawowych, Rafał Mucha (Gimnazjum w Wesolej) wśród gimnazjalistów oraz Daniel Kosztyła (LO Brzozów) w rywalizacji uczniów szkół ponadgimnazjalnych okazali się najlepsi w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, które odbyły się 12 kwietnia br. w Brzozowie. W sumie uczestniczyło w nich 18 uczniów wyłonionych w eliminacjach gminnych.

Męski rewanż

Tegoroczna edycja eliminacji była rewanżem męskiej części uczestników za ubiegłoroczny wynik rywalizacji. Przypomnijmy, że ówczesne zmagania na czołowych lokatach zdominowane zostały przez uczennice. Aleksandra Kaszowska z Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie, Anna Ziemiańska w Gimnazjum w Haczowie triumfowały w swoich kategoriach wiekowych, zaś Aleksandra Wojtoń ze Szkoły Podstawowej w Haczowie cieszyła się z drugiego miejsca. Wyprzedził ją Piotr Sowa (SP w Baryczy), ratując choć jedno zwycięstwo dla chłopców.

Ziemiańska – Kosztyła

O pierwsze miejsce do ostatniego pytania walczył też Daniel Kosztyła. To właśnie jego pojedynek z Anną Ziemiańską był najbardziej emocjonujący i w największym stopniu zapewnił udany przebieg całej rywalizacji w ubiegłym roku. Obydwójce rewelacyjnie radzili sobie z pytaniami w części ustnej, do której przechodziła najlepsza trójka z każdej kategorii po testach pisemnych. Na jedno z trzech pytań lepiej odpowiedziała Ania, zapewniając sobie wygraną.



Uczestnicy powiatowych eliminacji zapoznają się ze sprzętem, na którym pracują brzozowscy strażacy

Kosztyła – Skarbek

Tym razem Daniel Kosztyła również awansował do najlepszej trójki, i również trafił w finale na wymagającego rywala, Bartłomieja Skarbka, także ucznia I LO w Brzozowie. Zawodnicy odpowiadali na pytania dotyczące kategorii zagrożeń pożarowych, stopni służbowych w korpusie PSP oraz musieli się wykazać wiedzą praktyczną. Odpowiadający najpierw Bartek zgromadził na koncie 6 punktów, zaś Daniel bezbłędnie zaprezentował się przy dwóch pytaniach, a za jedno otrzymał punkt, który przeważał szalę na jego korzyść.

Szósty start

To był już szósty udział Daniela Kosztyły w powiatowych eliminacjach. Uczestniczył też w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim, co w sumie daje mu dwanaście startów w konkursie „Młodzież zapobiega pożarom”. – *Nie mam już takiego stresu, jak przy pierwszych, czy drugich eliminacjach. Należę do młodzieżowej drużyny OSP w Zmiennicy i niewykluczone, że w przyszłości ze strażą będę chciał się związać zawodowo* – podkreślił Daniel Kosztyła. Czołowe lokaty w eliminacjach powiatowych konkursu „Młodzież zapobiega pożarom”, to nie jedyne sukcesy Daniela. – *W szóstej klasie szkoły podstawowej byłem bliski awansu na szczebel centralny. Zająłem wówczas trzecie miejsce, mając tyle samo punktów, co zawodnik z drugiego miejsca, kwalifikującego na finał centralny. Niestety wynik z testu pisemnego rywal miał korzystniejszy o jeden punkt i to przesądziło o jego awansie* – wyjaśnił Daniel. Tegoroczny test najlepiej napisał Rafał Mucha z Gimnazjum w Wesolej, który zdobył 24 punkty i do wyniku maksymalnego zabrakło mu punktu. Rafał okazał się też najlepszy w finale i wygrał w swojej kategorii.

Klasyfikacja w poszczególnych grupach Eliminacji Powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, które odbyły się 12 kwietnia br. w siedzibie KP PSP w Brzozowie przedstawiała się następująco: **grupa I (szkoły podstawowe):** 1. Sławomir Serafin (Dydnia) 6 pkt., 2. Kamil Starzak (Wesoła) 4 pkt., 3.



Patryk Czech (Stara Wieś) 4 pkt. lepszy o 1 pkt. wynik z testu pisemnego zdecydował o miejscach 2 i 3; **grupa II (gimnazja):** 1. Rafał Mucha (Wesoła) 6 pkt., 2. Zuzanna Mazur (Wzdów) 4 pkt., 3. Anna Zegar (Golcowa) 2 pkt.; **grupa III (szkoły ponadgimnazjalne):** 1 Daniel Kosztyła (LO Brzozów) 7 pkt., 2. Bartłomiej Skarbek (LO Brzozów) 6 pkt., 3. Sebastian Rachwał (ZSE Brzozów) 0 pkt.

Nagrody (albumy o powiecie brzozowskim), ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, wręczali uczestnikom: Komendant Powiatowy PSP – bryg. Jan Szmyd, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP - mł. bryg. Marek Ziobro, Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP, Komendant Gminny OSP w Haczowie – dh Edward Rozenbajgier, dh. Stanisław Łobodziński (Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP). Nad przebiegiem i prawidłowością Turnieju czuwała komisja sędziowska w składzie: przewodniczący – mł. bryg. Marek Ziobro (Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie), członek – mł. bryg. Krzysztof Folt (Zastępca Naczelnika Wydziału w KP PSP w Brzozowie), członek – dh Stanisław Łobodziński (Wiceprezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP).

Sebastian Czech



Część finałowa turnieju



Nagrody wręczyli Komendant KP PSP bryg. Jan Szmyd i dh E. Rozenbajgier



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Ogólnopolski Dzień Walki z Bezrobociem

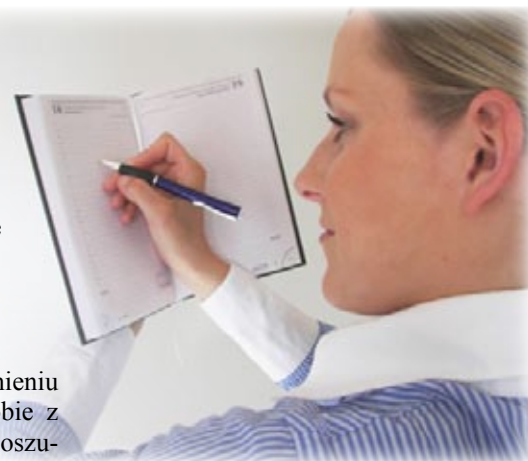
Każdego roku 11 kwietnia obchodzony jest Ogólnopolski Dzień Walki z Bezrobociem. Jest to bardzo ważna data, która zwraca uwagę nie tylko na statystyki dotyczące liczby bezrobotnych, ale także na problemy, które wywołuje dłuższy okres pozostawania bez pracy. Warto zaznaczyć, że bezrobocie to ważny problem społeczno – gospodarczy. W Polsce bezrobotnych pozostaje ponad 2,168 tys. osób, a według danych z końca lutego, stopa bezrobocia w kraju osiągnęła poziom 13,5%. Dla porównania w województwie podkarpackim było to 16,5 %, a w powiecie brzozowskim 24,4% (dane na koniec lutego 2012r).

Problem ze znalezieniem pracy może dotknąć wszystkich. Czasami brakuje nam odpowiedniego wykształcenia, innym razem – co wydaje się paradoksem – posiadamy zbyt wysokie kwalifikacje. Kursy, szkolenia, języki obce, wolontariat, praca na umowy cywilno-prawne czy nawet charytatywna – robimy wszystko, żeby stać się bardziej atrakcyjni dla potencjalnych pracodawców, często bezskutecznie. Wiele osób traci pracę nie z własnej winy – kryzys, redukcja etatów, przymusowa przeprowadzka... Nie trudno więc wpaść w tzw. syndrom bezrobocia, który rodzi kolejne negatywne, tym razem psychiczne skutki bezrobocia. Bolesne przejście na bezrobocie często załamuje, powoduje apatię, poczucie beznadziei i destrukcji. Brak dochodów, izolacja społeczna i spadek poczucia własnej wartości rodzą paniczny lęk przed przyszłością. Taki stan psychiczny powoduje negatywne nastawienie i myślenie, zdarza się, że osoby bezrobotne, już idąc na spotkanie z pracodawcą z góry zakładają, że nic im to nie da i nie mają szans na pracę, o którą się ubiegają. Niepokoi także fakt, że wielu z nich przestaje dbać o siebie, nie chce wychodzić z domu i znacznie zaniebduje kontakty z innymi ludźmi, które są bardzo ważne podczas poszukiwania pracy. Po utracie pracy ciężko jest im na nowo określić swoją tożsamość, a brak efektów w szukaniu pracy dodatkowo obniża ich motywację. W takiej sytuacji potrzebna jest pomoc w wejściu lub powrocie na rynek pracy. Jedną z kluczowych instytucji pomagających osobom pozostającym bez

pracy są Powiatowe Urzędy Pracy. Urząd pracy oferuje pomoc na wielu płaszczyznach zarówno wspierając materialnie (np. zasiłki do osób bezrobotnych) pomoc w organizowaniu subsydiowanych miejsc pracy, zdobyciu nowych kwalifikacji jak i wsparcie doradczo – psychologiczne czy chociażby pomoc w odnalezieniu się na współczesnym rynku pracy poprzez nabycie umiejętności poszukiwania pracy, zrozumieniu sytuacji bezrobocia i radzeniu sobie z nią, poznaniu technik aktywnego poszukiwania pracy, profesjonalnego sporządzania dokumentów aplikacyjnych odpowiednio do stanowiska, autoprezentacji czy prowadzenia rozmów z potencjalnym pracodawcą, jak i wzmocnienie przekonania, że znalezienie pracy jest możliwe. W urzędzie pracy można również uzyskać pomoc, gdy osoby bezrobotne zdecydowały się na samozatrudnienie. Można wówczas uzyskać dotacje na rozpoczęcie



prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwa jest również pomoc w wyposażeniu lub wyposażeniu stanowiska pracy. Urzędy pracy bardzo często przygotowują również wnioski dotyczące uzyskania dodatkowych środków z Funduszy Europejskich przeznaczonych na aktywizację zawodową, a tym samym pomoc kolejnej bardzo często dużej grupie osób pozostających bez pracy. Z tych oraz innych form i usług można również skorzystać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie.



Ponadto osobom bezrobotnym pomagają również inne instytucje, jak na przykład Ochotnicze Hufce Pracy, których pomoc jest skierowana przede wszystkim do młodzieży do 25r.ż. pochodzących z środowisk tzw. trudnych, gdzie nie mogli uzyskać odpowiedniego wsparcia wychowawczo – edukacyjnego. Ochotnicze Hufce Pracy uzupełniają tą edukację i rozszerzają o możliwość zdobycia umiejętności radzenia sobie na rynku pracy. Działają także Agencje Doradztwa Personalnego, Agencje Pośrednictwa Pracy (społeczne czy prywatne), które pomagają w określeniu własnych predyspozycji zawodowych i wyszukiwaniu ofert pracy odpowiednio do posiadanych atutów zawodowych. Niezwykle ważne podczas przechodzenia przez okres bezrobocia jest również wsparcie bliskich, przyjaciół, rodziny, kolegów i koleżanek, którzy oprócz pomocy mogą przekazać informacje o wolnych miejscach pracy, o których sami poszukujący pracy mogą nie wiedzieć. Jest to metoda poszukiwania pracy, która zdaniem ekspertów daje największe efekty. I w końcu niezwykle istotne podczas działań zmierzających w kierunku poszukiwania pracy jest umiejętność szukania pomocy, pozytywne myślenie, wiara we własne możliwości oraz korzystanie z doświadczeń płynących z wcześniej nieudanych prób, wzmacnianie przekonania, że znalezienie pracy jest możliwe. Z taką postawą na pewno się uda.

Agnieszka Winiarska – Lider Klubu Pracy
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie



Czy można zrozumieć dziecko autystyczne? Jego zachowania i jego świat?

Dziecko z autyzmem odrzuca porozumienie (także bezsłowne), najpierw z matką, a później z innymi ludźmi. Odrzuca także doznania dopływające od zmysłów (wzrok, słuch, dotyk), które informują o świecie zewnętrznym. Niezdolność do kontaktu z matką oraz niezdolność do orientacji w świecie może być dla dziecka źródłem lęku. Czym bardziej zablokowana jest bliskość z matką, tym silniejszy jest lęk dziecka, który to paraliżuje gotowość do poznania świata.

Charakterystyczne jest spostrzeganie świata przez dzieci autystyczne. Jednym spojrzeniem potrafią zobaczyć skomplikowane obrazy, które zatrzymują w pamięci w postaci niezmiennionej – jak klisza fotograficzna. Gdy zobaczą potem to samo, ale ze zmienionym szczegółem, to jest już dla nich coś innego, co budzi niepokój, a nawet panikę. Dziecko autystyczne unika równoczesnych doznań od dwóch lub więcej receptorów. Gdy dotyka – nie patrzy, a gdy patrzy – nie dotyka. Autyści na ogół bronią się przed patrzeniem w twarz, a każda zmiana mimiki twarzy budzi lęk. Nie obrysowują wzrokiem obrazów, zwłaszcza twarzy. Rejestrują obraz jako całość. Narząd wzroku działa prawidłowo, ale nie następuje świadome rozpoznawanie przedmiotu. Ich rysunki bywają zadziwiająco dokładne i wierne modelowi. Błyskawicznie układają puzzle, nawet z kilkuset kawałków. Umiejętność ta oparta jest na pamięci fotograficznej. Równocześnie mają trudności z odróżnianiem kwadratu od trójkąta. Namiętnie wprawiają przedmioty w ruch wirowy -dostarczając sobie bodźca

Autyzm dziecięcy



ruchomego ale niezmiennego, nie-budzącego niepokoju. Widzenie jest skierowane najczęściej przed siebie. Dzieci te robią wrażenie nieobecnych. Zatrzymują wzrok na jednym bodźcu, gdyż nie mają zdolności przerywania spojrzenia z jednego na drugi. Lękają się dźwięków, zwłaszcza niezrozumiałych, zatykają uszy pod wpływem hałasu. Bywa, że nie reagują na dźwięki głośne, natomiast zauważają szelest rozwijanego cukierka. Lepiej reagują na szept niż podniesiony głos. Często zapamiętują i odtwarzają struktury dźwiękowe – niekiedy bardzo długie treści. Powtarzają je w formie nieprzetworzonej – echolalicznie (Gdy dziecko chce pić, nie mówi: „daj mi pić”

lecz „chcesz pić?”), w formie odtwarzania klisz słownych. O sobie mówi „ty” albo „on”, co jest bardzo diagnostyczne.

Dzieci z autyzmem potrafią wykonywać błyskawicznie operacje matematyczne. W mózgach autystów „komputer” działa bez ich świadomości, tylko w obszarze struktur matematycznych. Wyczyny pamięciowe i rachunkowe dokonują się błyskawicznie, bez udziału emocji i dowolnego skupienia uwagi. Wiele wykonywanych przez nich czynności ma charakter przymusowy. Bardzo często bronią się przed dotykiem palcami, chronią zwłaszcza najbardziej unerwiony palec wskazujący, odginając go grzbietowo. Włożone do rąk zabawki wypuszczają, nie patrząc na nie. Unikanie dotyku uniemożliwia działanie, poznanie i poczucie własnej tożsamości. Terapeutyczne znaczenie mają zabawy dłonią matki i dotykaniem jej twarzy. Ciało jest ciepłe i gładkie. Stąd preferowane są przez nich też gładkie zabawki- balony, bańki mydlane itp. Z kolei trzepotanie rękami i nogami dziecka - rozluźnia je.

Bywa, że nie czują bólu, stąd często występuje u nich autoagresja – same zadają sobie ból, jakby chciały zagłuszyć lęk i niepokój we-

wnętrzy, który dla nich jest bardzo dotkliwy. Przy braku wrażliwości na ból równocześnie występuje wrażliwość na szorstkie ubrania. Niektóre zrzucają z siebie ubrania. Szczególnie wrażliwa jest u dzieci autystycznych skóra na karku. Nie tolerują dotknięcia włosów, ale szorujący masaż głowy tolerują. Unikają jednoczesnego dotykania i patrzenia.

Podwyższona jest wrażliwość węchowa. Autyści często zbliżają do nosa każdy uchwycony przedmiot. Jest to schemat działania zastępujący zapoznanie się z przedmiotem przez zbliżanie go do oczu. Unikają dotykania i patrzenia jednocześnie. Reakcje na smak występuje zawsze łącznie z oceną wyglądu potraw. Nowe potrawy mogą wyzwać u nich lęk. Osoby z autyzmem są szczególnie wrażliwymi meteoropatami. Bardzo reagują na zmiany pogody. Należałoby zaznaczyć, że lubią bodźce wibracyjne, cieszą się dźwiękami, których najważniejszym składnikiem jest wibracja. Wibracje mogą mieć szczególnie związek z emocjami. Spotyka się również u nich wrażliwość telepatyczną. Przejawiają anomalie napięcia mięśniowego, które mogą być skrajnie napięte albo wiotkie. Najbardziej rzuca się w oczy chodzenie na palcach. Wahanie napięcia utrudniają wykonywanie płynnych ruchów „melodii” kinetycznej podczas chodzenia i biegania. Z kolei sztywność nadgarstków i palców blokuje gotowość do manipulacji. By obniżyć napięcie mięśni i emocji, dzieci często podskakują w miejscu. Nie potrafią znaleźć ulgi przez śmiech i płacz. Chętnie natomiast biorą udział w ćwiczeniach ruchu trzepoczącego, baraszkowaniu, przywierając do ciała opiekuna, tuląc się do niego plecami. Wiele dzieci autystycznych chodzi nie raczkując wcześniej.

Częste ich zachowania, to: autoagresja, wybuchy afektomotoryczne (wrzask, pieszczenie), masturbacja, fascynacja obrotami, rozrzucanie, ogoławanie płaszczyzn, opróżnianie pojemników, rozlewanie wody, zdzieranie nagłym ruchem firanek, czy fantazje amputacyjne (np. utnę ci głowę). Nie są to zamierzone złośliwości, ale sposób wyrażania potrzeby ekspansji, czynności przymusowe. W terapii wykorzystuje się niektóre z ulubionych przez dzieci autystyczne czynności, np. przelewanie wody z pojemnika do pojemnika, przesypywanie materiałów sypkich (sól, cukier, piasek) lub darcie papieru. Są to zajęcia monotonne, ale skutecznie kojące. Wszystko, co zatrudnia ręce jest antagonistyczne w stosunku do rozrzucania, tzn. przeciwdziału mu.

Dziecko autystyczne nie potrafi czerpać poczucia bezpieczeństwa z więzi z rodzicami / Gdy się boi, nie ucieka do matki, tylko przed siebie/. Nie przyzwyczajają się też do bodźca powodującego lęk, np. do otwartych drzwi. Szuka poczucia bezpieczeństwa w ponawianiu działania zawsze tych samych bodźców i unikanie nowych. Osoby z autyzmem oddychają krótko, nie umieją odetchnąć pełną piersią, ani płakać ze szlochem i łzami. Dokąd są w stanie chronicznego lęku, zostają pozbawione zdolności do samorządnego poznawania ludzi i przedmiotów.

Jakże trudno jest zrozumieć świat dziecka autystycznego, pojąć, co dzieje się w jego sercu i umyśle, jakże niezwykle trudno jest mu pomóc... Trzeba mieć wielkie serce, wypełnione miłością i niezwykle ciepłością, by objąć dziecko autystyczne i poprowadzić właściwą drogą, nie raniąc go.

Józefa Rzepka - psycholog

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>



Anita Kafel - Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Konferencja Euro 2012 – zagrożenia dla dzieci i młodzieży

16 kwietnia br. w Sali Narad Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbył się wykład skierowany do Dyrektorów szkół, nauczycieli, pedagogów i młodzieży nt. „Euro 2012 – zagrożenia dla dzieci i młodzieży” zorganizowany przez dyrektora poradni Anitę Kafel oraz pedagoga Krystynę Przyczynek. Prelegentem byli

również Lucyna Piątek – Kierownik Referatu Dozoru Urzędu Celnego w Krośnie, Robert Gierlicki – Kierownik Referatu Grupy Mobilnej w Przemyślu, Andrzej Jaklik – Przewodnik Psa Służbowego G.M.I.C. w Przemyślu, Anna Karaś – młodszy inspektor Powiatowej Policji w Brzozowie, Tadeusz Pióro – Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Brzozowie oraz Józefa Rzepka – psycholog PP-P w Brzozowie. W spotkaniu uczestniczyli: Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno – Administracyjnego Szkół Stanisław Pilszak, Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Zofia Foryś oraz dyrektorzy szkół, nauczyciele, pedagodzy, młodzież i pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie

Euro 2012 to wydarzenie nie tylko sportowe. Wielka impreza masowa, napływ turystów i kibiców z kraju i z zagranicy, atmosfera wielkiej zabawy potencjalnie zwiększa też ryzyko narażenia dzieci i młodzieży na kontakt z zachowaniami patologicznymi oraz sprzyja zachowaniom ksenofobicznym, kryminogennym, czy agresywnym - podkreślała Dyrektor Anita Kafel – *Nasza konferencja ma na celu przede wszystkim wyposażenie młodzieży w praktyczną wiedzę i umiejętności, które pozwolą na lepsze rozpoznawanie zjawisk zagrożeń związanych z tą ważną, ale i nietypową sytuacją w naszym regionie. Zwracam również uwagę na to, że problemy te nie zaczynają się i nie kończą się wraz z EURO 2012.*

Następnie wystąpiła pedagog Krystyna Przyczynek. *Jednym z zadań statutowych poradni psychologiczno-pedagogicznych jest profilaktyka, czyli przeciwdziałanie, zapobieganie zachowaniom nieakceptowanym*



Lucyna Piątek - Kierownik Referatu Dozoru Urzędu Celnego w Krośnie

społecznie, niedostosowaniem społecznym – wyjaśniała pedagog Krystyna Przyczynek – *zarówno tym, które dopiero mają zaistnieć, jak i tym, które w postaci załączkowej już istnieją. Każda odmiana profilaktyki zapobiega negatywnym stanom, które dotyczą różnych sfer życia społecznego, dlatego ogólnie mówi się o profilaktyce społecznej. Również w wychowaniu, podobnie jak w innych dziedzinach życia, powinien skutecznie funkcjonować odpowiedni system działalności, zwany profilaktyką wychowawczą. Profilaktyka wychowawcza jest systemem działań racjonalnych, zapobiegających występowaniu i rozpowszechnianiu się zjawisk patologii społecznej, określanych jako niedostosowanie czy wykołajenie społeczne młodzieży.*

Natomiast Lucyna Piątek – Kierownik Referatu Dozoru Urzędu Celnego w Krośnie oraz Robert Gierlicki – Kierownik Referatu Grupy Mobilnej w Przemyślu opowiedzieli, jakie zadania ciążyą na służbach celnych. Przestrzegali przed kupnem alkoholu, leków psychotropowych, środków „odchudzających”, sterydów anabolicznych nieznanego pochodzenia, tytoniu bez akcyzy oraz dopalaczy. Zwracali uwagę, że złamaniem prawa jest handel zwierzętami niewiadomego pochodzenia (najczęściej egzotycznymi zwierzętami przewożonych w okrutnych warunkach, koralowców, kolekcji motyli itd.) – „Zwierzęta są jak ludzie, czują” – podkreślała Pani Lucyna Piątek. – *Również karalny jest hazard na nielegalnych automatach oraz przez Internet* – kontynuował, przestrzegając uczestników konferencji, Robert Gierlicki.

Nie obyło się także bez dodatkowych atrakcji, a to za sprawą Pana Andrzeja Jaklika, przewodnika psa, któremu towarzyszył jego pupil - suczka o imieniu Roksi. Ten wdzięczny „partner” został przeszkolony w poszukiwaniach narkotyków, stąd też udział Roksi w licznych akcjach. Nasza konferencja została również urozmaicona włączeniem sympatycznego psa do pokazu – poszukiwania narkotyków celowo ukrytych w jednym z plecaków.

Z kolei Anna Karnaś zwróciła uwagę młodzieży, jak wielkim niebezpieczeństwem jest korzystanie z autostopu, czy zawieranie znajomości z nieznajomymi np. przez internet, co może skutkować uprowadzeniem, handlem ludźmi, a co za tym idzie: zastraszaniem, zmuszaniem do określonych zachowań, w tym także gwałtów i ubezwłasnowalniania ludzi poprzez kierowanie ich i przetrzymywanie w nielegalnych warunkach w obozach pracy. Podkreśliła: „Trzeba myśleć, co się robi, aby nie paść ofiarą przestępstwa”.

– Nie bez znaczenia jest aspekt zdrowotny – dodał Tadeusz Pióro – *Dużym imprezom, w tym i sportowym, towarzyszy wzrost zainteresowania seksturystyką. Jej ofiarami są często nieletni. Za tym faktem idzie zagrożenie HIV i AIDS. Nadmienil również o negatywnych*





konsekwencjach stosowania narkotyków, dopalaczy i nadużywania alkoholu, zwłaszcza niewiadomego pochodzenia.

Na tle tych wszystkich zagrożeń istotne jest tło dla zachowań człowieka, a zatem wpływ grupy i wydarzeń na zachowanie człowieka – podsumowywała konferencję Józefa Rzepka – Człowiek będąc w grupie lub w obliczu niecodziennych wydarzeń, traci swoją odrębność i indywidualność, co prowadzi do zachowań nieco innych niż zachowania tego samego człowieka w warunkach normalnych. Cechą jednostki w tłumie jest poczucie niezwykłości i bezkarności. Człowiek nie obawia się kary za popełnione czyny, nawet aspo-

leczone, czy niezgodne z prawem. A zatem niezmiennie istotne jest, do jakiej grupy człowiek trafi. Należy zachować zdrowy rozsądek, szukać takiej, która jest nasycona pozytywnymi emocjami, ideami i ma dobrego przywódcę. Daje poczucie bezpieczeństwa, siły, własnej wartości, zaspokaja potrzebę przynależności i akceptacji.

Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111. Więcej info na www.116111.pl

Patronat medialny nad konferencją objęły „Super Nowości”.

Anita Kafel Dyrektor PP-P w Brzozowie



Pies „Roksi” zaprezentował umiejętności w szukaniu narkotyków

Zbrodnia i kłamstwo katyńskie

Okolo 22 tysięcy polskich oficerów zamordowało NKWD wiosną 1940 roku w Katyniu, Charkowie i Miednoje. Najczęściej jednym strzałem w tył głowy. O tragedii polskich jeńców, wziętych do niewoli jesienią 1939 roku przez Armię Czerwoną, mówiła podczas wykładu w Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie Katarzyna Kyc z rzeszowskiego Instytutu Pamięci Narodowej. Spotkanie, w którym uczestniczyli uczniowie, zorganizowano 18 kwietnia br. z inicjatywy Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża.

Ich los został przesądzony 2 marca 1940 roku. W tym dniu szef NKWD, Beria, poinformował Stalina, że Polacy stanowią „zdeklarowanych i nie rokujących nadziei poprawy wrogów władzy sowieckiej” i zaproponował ich rozstrzelanie bez przedstawiania zarzutów. Plan zaakceptowano i 5 marca Stalin, Woroszyłow, Mołotow i Mikołaj podpisywali tajny dokument, skazujący polskich oficerów na śmierć. Oficjalny rozkaz, w treści którego zapisano między innymi „rozładowanie więzień NKWD” wydano 22 marca i na jego mocy początkiem kwietnia 1940 roku wyruszył transport ze skazanymi z Kozielska do Katynia. Do miejsca, stanowiącego ośrodek wypoczynkowy dla oficerów NKWD. Masowe mogiły nie przeszkadzały im później w spędzaniu tam wolnego czasu. Jeńców ze Starobielska przewieziono i zamordowano w Charkowie, zaś z obozu w Ostaszkowie (więźni tam byli głównie policjanci) w Kalininie (obecnie Twer). Egzekucje wykonywane były nocą. Polaków wprowadzano do pomieszczenia, pytano o nazwisko, a następnie (w kolejnym pomieszczeniu) strzelano w tył głowy. Zwłoki rzucono na ciężarówki



i wywożono do masowych grobów. Na przykład z Kalinina do Miednoje. Z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie ocalało zaledwie 395 oficerów.

Przeżył między innymi urodzony w Sanoku ksiądz Zdzisław Peszkowski, który był w transporcie 250 jeńców przewożonych z Kozielska do Katynia. Skazani na śmierć nie dotarli ostatecznie na miejsce kaźni z przyczyn nieznanych do dzisiaj. Dzięki temu uniknęli śmierci. Wiosną 1943 roku Niemcy odkryli groby pomordowanych i rozpowszechnili informacje o tym fakcie. Strona radziecka zdecydowanie im zaprzeczała, zrzucając winę na Niemców. Do roku 1989 temat Katynia był w Polsce zakazany. Za mówienie o tej zbrodni można było trafić do więzienia, czy stracić pracę. Do przełomu doszło w kwietniu 1990 roku. Wówczas władze ZSRR przyznały, że podczas II wojny światowej NKWD rozstrzelało polskich oficerów, a w październiku 1992 roku – już władze rosyjskie – przekazały stronie polskiej dokument z 5 marca 1940 roku z podpisaną decyzją o likwidacji jeńców. Przesłuchano też żyjących wówczas oficerów NKWD, biorących udział w egzekucjach. Między innymi Dymitra Tokariewa, byłego szefa zarządu NKWD w Kalininie. Złożył on zeznania w charakterze świadka w marcu 1991 roku, mówiąc, że wiedział o rozstrzeliwaniu oficerów, ale jednocześnie stwierdził, iż „ręki do tej zbrodni nie przyłożył”.

Nikomu nie postawiono żadnych zarzutów za Zbrodnię Katyńską, nie wyeliminowano też do końca „kłamstwa katyńskiego”. Mimo jednoznacznych dowodów pojawiają się wciąż informacje i publikacje wypowiadane i pisane przez część rosyjskich polityków oraz historyków, że za wymordowanie 22 tysięcy polskich oficerów NKWD winy nie ponosi.

Sebastian Czech



Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK w ZSE



Usztywnienie kręgosłupa

dualnych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy PCK. Do zawodów przystąpiła młodzież klasy I LO F o profilu ratownictwo medyczne i 4 dziewczyny ze szkolnej drużyny PCK: Joanna Wacek, Beata Buczkowicz, Marzena Milczanowska i Sabina Irzyk.

Zawodnicy byli oceniani za pozorację wypadków i za udzielanie pierwszej pomocy w 5 różnych przypadkach: porażenie prądem, wytrzewienie jelit, postrzał w klatkę piersiową, złamanie podstawy czaszki i złamanie kręgosłupa. Umiejętności uczniów oceniali: opiekun Szkolnego Koła PCK Justyna Leszek-Czubska, studenci Wydziału Ratownictwa Medycznego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku, Justyna Majerska – Szałajko i Paweł Cisowski – opiekunowie Samorządu Uczniowskiego i Monika Gmitrzyk – Kraczkowska – pielęgniarka dyplomowana ze szpitala w Brzozowie.

Wszyscy uczestnicy wykazali się dużym profesjonalizmem i rzetelną wiedzą dotyczącą pierwszej pomocy, ale ostatecznie najlepsze okazały się następujące uczennice: Beata Buczkowicz (I miejsce), Joanna Wacek (II miejsce) i Daria Olejarska (III miejsce). Otrzymały one z rąk Dyrektora ZSE Jerzego Olearczyka dyplomy. Na koniec odbył się pokaz w wykonaniu studentów z Sanoka. Przedstawili oni scenkę, w której należało udzielić pomocy poszkodowanemu w wypadku motocyklisty. Chodziło głównie o zabezpieczenie urazów kręgosłupa i przełożenie rannego na deskę ortopedyczną.

O tym, jak ważna jest pierwsza pomoc w nagłych wypadkach wiedzą chyba wszyscy. Jednak umiejętności w tej dziedzinie nie są niestety już tak powszechne. Często ludzie nie potrafią pomóc lub po prostu boją się podjąć jakiegokolwiek działania, aby nie pogorszyć jeszcze stanu poszkodowanego. Ale wszystkie te obawy są obce uczniom ZSE, którzy 20 marca wzięli udział w III Szkolnych Indywi-

Studenci pokazali też resuscytację (masaż serca na manekinie) z zastosowaniem urządzenia AED.

Kiedy już opadły emocje związane z rywalizacją konkursową, uczniowie klasy I LO F podzielili się refleksjami na temat tego, co dały im te mistrzostwa. Wszyscy podkreślali, że w pewnym sensie każdy czuł się wygrany, gdyż najważniejsze w tym wszystkim było zdobycie umiejętności pozwalających ratować ludzkie życie.

Z kolei 27 marca odbyły się, również w ZSE, II Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK Szkół Gimnazjalnych. Wzięło w nich udział 14 gimnazjalistów ze Strachociny, Przysietnicy, Starej Wsi, Brzozowa i Trześniowa. Byli oni oceniani tylko jako ratownicy. Porządkiem przygotowali uczniowie klasy I LO F. Zawodnicy musieli zmierzyć się z zawałem serca, hipoglikemią, omdleniem, zadławieniem i atakiem astmy oskrzelowej. Ich umiejętności oceniali starsi koledzy z klasy I LO F.



Pokaz w wykonaniu studentów z Sanoka



Nagrodzeni uczniowie

Ostateczne wyniki mistrzostw przedstawiają się następująco: I miejsce Wiktoria Florek (Brzozów), II miejsce Karolina Pytlak (Brzozów) i III miejsce Angelika Kułak (Trześniów). Dziewczyny otrzymały nagrody książkowe i pamiątkowe gadżety.

Justyna Oleniacz

Dni Otwartych Drzwi



Pokaz musztry



Stoisko językowe

1 Liceum Ogólnokształcące

W dniach 12 i 13 kwietnia br. w I LO w Brzozowie im. Króla Kazimierza Wielkiego zorganizowano Dni Otwartych Drzwi. Tegoroczne spotkanie z gimnazjalistami przebiegało pod hasłem „I LO – szkoła królewskich możliwości”. W ciągu dwóch dni przyjęliśmy grupy zainteresowanych uczniów wraz z opiekunami. Nasi licealiści bardzo się postarali, by zachęcić młodsze koleżanki i kolegów do nauki w I LO. Już przy głównym wejściu do budynku szkoły czekali na nich przewodnicy, na powitanie śpiewał chór. W sali gimnastycznej można było obejrzeć pokazy gimnastyczne, na boisku szkolnym pokazy



Pokazy chemiczne

musztry w wykonaniu klasy wojskowej, w sali konferencyjnej szkoły przyszli adepci nauki w królewskiej szkole mogli poznać mocne strony tej placówki, sukcesy w konkursach przedmiotowych i sportowych (szczegółowo prezentacji zainteresowany Czytelnik znajdzie na stronie szkoły www.lobrzozow.edupage.org).

Nauczyciele I LO nadzorujący przebieg wydarzenia przybliżyli gimnazjalistom i ich opiekunom naszą ofertę edukacyjną na rok 2012/2013. Warto przypomnieć, że od września będzie się można uczyć w I LO w następujących klasach: **klasa matematyczno – fizyczno – informatyczna** (tu można wybrać opcję z rozszerzonym językiem angielskim, matematyką i fizyką lub matematykę, fizykę i informatykę), **klasa biologiczno – chemiczna** (w tym przypadku mamy do wyboru biologię i chemię lub biologię, chemię i fizykę lub też chemię i matematykę), **klasa humanistyczna** (rozszerzony program z języka angielskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie lub historia i język polski), **klasa dziennikarska** (rozszerzony program z języka angielskiego, historii i drugi język obcy lub wiedza o społeczeństwie, historia, drugi język obcy albo też język polski, historia i drugi język obcy), **klasa matematyczno – geograficzna** (rozszerzony język angielski matematyka i geografia bądź matematyka, geografia i informatyka) i **klasa wojskowa** (rozszerzony program z języka angielskiego oraz do wyboru

historia i matematyka lub geografia i wiedza o społeczeństwie). Na podkreślenie zasługuje fakt, że we wszystkich klasach pierwszych nauka języka angielskiego będzie się odbywać na poziomie rozszerzonym.

Każdy gimnazjalista otrzymał informator z dokładnymi informacjami o naborze i ofercie kształcenia. Obejrzenie prezentacji i krótki wykład nauczyciela liceum o szkole to nie koniec atrakcji związanych z Dniami Otwartymi. Chemicy i fizycy przygotowali pokazy w swoich pracowniach, by udowodnić, że te przedmioty wcale nie muszą być trudne, mogą być ciekawe a zgłębianie „tajemnic fizyczno- chemicznych” może być dobrą zabawą! Swoje stanowisko rozstawili też uczniowie klasy poprawnej – chętni mogli tam sprawdzić swoją wiedzę humanistyczną i biologiczno – chemiczną, gdzie znaleźć można było ciekawostki związane z żywieniem. Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się stoiska językowe (język angielski, niemiecki i łaciński). Ciekawostką jest, że I LO proponuje swoim uczniom naukę języka łacińskiego, a to ewenement na skalę województwa. Na stoiskach językowych na odważnych czekały czarownice ze szklaną kulą przepowiadającą przyszłość z przymrożeniem oka. Odwiedzający mogli zabrać z sobą ciasteczka z wróżbą, niektóre ciasteczka wróżyły nagrodę. Była też Tiara Przydziału, która sugerowała jaki profil nauczania pytający powinien wybrać. Z całą pewnością Tiara Przydziału przyjechała do Brzozowa prosto z Hogwartu.



Uczniowie klasy biologiczno-chemicznej świadczyli usługi medyczne

Mamy nadzieję, że nasi goście opuścili stuletnie mury liceum nie tylko z nalepką, zabawnym długopisem, ale też z postanowieniem kontynuowania nauki w naszej szkole! Serdecznie zapraszamy!

Katarzyna Kozak

Zespół Szkół Budowlanych

Uczniowie trzecich klas gimnazjów powiatu brzozowskiego w dniach 12 i 13 kwietnia br. wzięli udział w Dniach Otwartych Drzwi w Zespole Szkół Budowlanych.

Dyrekcja, nauczyciele oraz uczniowie dołożyli wszelkich starań, aby tym spotkaniem zachęcić jak największą grupę potencjalnych, przyszłych wychowanków. Akcja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, szkołę odwiedziło liczne grono gimnazjalistów. Uczniowie poszczególnych kierunków zaprezentowali odwiedzającym to, co w ich zawodzie jest najciekawsze. Geodeci z zaangażowaniem opo-

wiadali zainteresowanym o specyfice zawodu, demonstrowali urządzenia wykorzystywane do robienia pomiarów. Młodzież obejrzała modele urządzeń, makiety i projekty budynków, narzędzia, aparaturę wykorzystywaną w nowoczesnym budownictwie i drogownictwie. Uczennice technikum ochrony środowiska przedstawiły praktyczne aspekty swojego kierunku, wykonując doświadczenia laboratoryjne. Gimnazjaliści spróbowali wyrobów piekarskich i cukierniczych wykonanych własnoręcznie w czasie zajęć praktycznych przez uczniów naszej szkoły. Wszyscy chętni mogli zrobić fryzurę lub uzyskać poradę stylistyczną od przyszłych fryzjerów z Zasadniczej Szkoły Zawodowej.



Uczniowie z ZSB zaprezentowali gimnazjalistom sprzęt geodezyjny



- technik ochrony środowiska,
- technik architektury krajobrazu (nowy kierunek).

Zasadnicza Szkoła Zawodowa 3-letnia

- murarz- tynkarz,
- monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie,
- betoniarz- zbrojarz (nowy kierunek),
- monter izolacji budowlanych (nowy kierunek),
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych,

- mechanik pojazdów samochodowych,
- kucharz,
- klasa wielozawodowa (sprzedawca, fryzjer, cukiernik, piekarz, stolarz, wędliniarz, kowal, elektryk).

Po ukończeniu nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej szkoła oferuje możliwość kontynuowania nauki w Technikum Uzupełniającym lub Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych. Dodatkowo w latach 2012/2013 i 2013/2014 istnieje możliwość zdobycia bezpłatnych dodatkowych kwalifikacji:

- kurs prawa jazdy kat. B (kl. Technikum),
- kurs operatora koparko-ładowarki (technik budownictwa, technik drogownictwa),
- kurs spawacza (technik budownictwa, betoniarz-zbrojarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych),
- kurs operatora wózka widłowego (ZSZ - zawody budowlane),

Pokaz przyszłych fryzjerów



Uczniowie zapoznali młodszych kolegów z bazą szkoły, prezentując klasopracownie, salę gimnastyczną, bibliotekę. Informowali o możliwościach dodatkowych zajęć pozalekcyjnych i kółkach zainteresowań, odpowiadali na pytania.

Uzupełnieniem ekspozycji była prezentacja multimedialna, która dostarczyła informacji o tradycji i historii szkoły, sukcesach uczniów, jak również zapoznała gimnazjalistów z proponowanymi kierunkami kształcenia.

Oferta kształcenia w roku szkolnym 2012/2013

Technikum 4- letnie

- technik budownictwa,
- technik drogownictwa,
- technik geodeta,



Doświadczenia laboratoryjne

- 4-tygodniowe płatne staże w zakładach pracy - okres wakacji (kl. Technikum i ZSZ - oprócz kl. wielozawodowej).

W tak bogatej ofercie dydaktycznej każdy mógł znaleźć kierunek odpowiadający jego zainteresowaniom i wymaganiom, przygotowujący zarówno do pracy, jak i do dalszego kształcenia na uczelniach wyższych.

Wszystkich zainteresowanych ofertą edukacyjną, którzy nie mogli odwiedzić szkoły w tych dniach zapraszamy do wizyty w innym terminie lub odwiedzenie naszej strony internetowej www.republika.pl/zsbbrozow6.

J. Skawińska

Zespół Szkół Ekonomicznych

12 i 13 kwietnia br. w Zespole Szkół Ekonomicznych im. KEN w Brzozowie odbyły się Dni Otwarte Drzwi, na które zostali zaproszeni uczniowie gimnazjów naszego powiatu. Przez szkołę przewinęły się tłumy młodych ludzi, którzy już niedługo staną przed trudnym wyborem dalszego kształcenia w szkole ponadgimnazjalnej.

Na czas Dni Otwartych, specjalnie dla gimnazjalistów, brzozowski Ekonomik zmienił się w pięciogwiazdkowy „Hotel Ekonom” (od roku Technikum Nr 1 kształci w zawodzie: technik hotelarstwa). Przy wejściu do budynku gości witali szkolni recepcjoniści, którzy zapraszali opiekunów i młodzież do wycieczki po naszej szkole. Grupy zwiedzających oprowadzał po salach boy hotelowy.

Pierwszym przystankiem podczas zwiedzania była pracownia gastronomiczna, która zmieniła się w hotelową kuchnię. Gimnazjaliści zobaczyli jak prowadzi się zajęcia praktyczne naszej pracowni oraz uzyskali cenne informacje dotyczące kierunku jakim jest **technik żywienia i usług gastronomicznych**. Uczniowie z tego profilu prezentowali młodszym kolegom swoje umiejętności w dekorowaniu potraw, czy w efektywnym podaniu dań. Gimnazjaliści mogli sami ocenić efekty pracy młodych kucharzy, kosztując na bieżąco przygotowywane zakąski i ciasteczka.



Uczniowie profilu pierwsza pomoc z ratownictwem medycznym podczas pokazu

Następny etap wycieczki stanowiła prezentacja kolejnego zawodu w naszej szkole tj.: **technika hotelarstwa** oraz profili w II Liceum Ogólnokształcącym. W sali został przygotowany pokój hotelowy, który posłużył jako pomoc w prezentacji kierunku. Gimnazjaliści dowiedzieli się, na czym polega kształcenie oraz w jakich zawodach mogą pracować po ukończeniu tegoż kierunku. Natomiast II LO zaprezentowało klasę o **profilu humanistycznym** oraz o **profilu pierwsza pomoc z ratownictwem medycznym**. Młodzi ratownicy przeprowadzili szybki kurs pierwszej pomocy w hotelowym punkcie medycznym.

Finałowy przystanek zwiedzania naszej szkoły stanowiła klasa zmieniona w hotelową salę konferencyjną, w której odbywała się Rada Ekonomistów. Najlepsze rzeczy zostawia się na koniec, dlatego też dwa główne zawody w Technikum Nr 1:



Prezentacja kierunków w ZSE

Technik Ekonomista i Technik Handlowiec, zostały zaprezentowane jako ostatnie. Uczniowie Ekonomika zmienili się na czas Dni Otwartych w maklerów giełdowych, nowoczesnych księgowych i biznesmenów. Młodzi ekonomiści, podczas krótkiego wykładu, obalili mit nudnego zawodu ekonomisty, czy handlowca – sprzedawcy. Zaprezentowali gimnazjalistom jak wygląda prowadzenie własnej firmy (na przykładzie symulacyjnego przedsiębiorstwa), czyli jak prowadzić księgowość, kadry i płace, wykorzystując specjalistyczne programy komputerowe.



Przyszli kucharze prezentowali młodszym kolegom m.in. swoje umiejętności w dekorowaniu potraw

Na zakończenie prezentacji szkoły Ekonomik mógł pochwalić się projekcją filmu promującego ZSE. Powstał on dzięki wsparciu dyrekcji szkoły, nauczycieli, pracowników administracji i obsługi, a przede wszystkim dzięki zaangażowaniu uczniów. Film ukazuje przekrój kierunków kształcenia z lekkim przymrużeniem oka. Ostateczną ocenę Dni Otwartych poznamy we wrześniu, gdy abiturienti gimnazjów wstąpią w progi Zespołu Szkół Ekonomicznych.

*Małgorzata Fiedeń
uczenica kl. III Technikum Ekonomicznego*

Niosą pomoc dla najbardziej potrzebujących

„Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro...”
(lk. 6, 45)

Zarząd Fundacji Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego po raz kolejny, zorganizował pomoc z okazji Świąt Wielkanocnych dla rodzin najbardziej potrzebujących w postaci paczek z żywnością. Nie byłoby jednak takiej akcji, gdyby nie wrażliwość i postawa wielu ludzi z Brzozowa i okolic. Gorące podziękowania należą się wszystkim, którzy w dniach 23-24 marca br., robiąc zakupy w sklepach: Alta, Groszek, Centrum w Brzozowie, a także Delikatesy Premium w Humniskach, hojną ręką wspierali wolontariuszy zbierających żywność. Do nich dołączyli właściciele przedsiębiorstw – z Cukierni pana Wacława Bieńczaka przekazano wyroby cukiernicze: makowiec, babki piaskowe, pierniki, pieczone baranki i kurczątka, z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jasienicy Rosielnej - produkty nabiałowe, m.in.: mleko, masło, śmietanę, jogurty, twarożek wiejski, serek Fromage, maślanekę, a z Przedsiębiorstwa Produkcyjno- Handlowego Gran-Pik - słodycze: ciastka - Mix firmowy, karmelki mleczno-kakaowe, mieszanka tropikalna oraz michasie.

Drodzy Ofiarodawcy, Wasza postawa, pełna wrażliwości, chęci i zrozumienia, jest przejawem jedności i solidarności z potrzebującymi. Serdecznie dziękujemy.

Akcję udało się zorganizować dzięki pomocy wolontariuszy z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Brzozowie, którzy jak zwykle potrafili okazać wielkie serce. Mimo, że matura za pasem, czas bardzo gorący, bo koniec



Wolontariuszki z I LO w Brzozowie

roku szkolnego bliski, niezawodne dziewczyny (od pierwszej klasy pomagały w każdej akcji): Magdalena Bereza, Gabriela Bieńko, Aleksandra Duplaga, Marta Zubel stanęły na wysokości zadania. Ich udział w tej akcji jest nieoceniony, bo z młodszych dołączyły tylko Kamila Kędra, Magdalena Szczeppek, Justyna Naleśnik i Arkadiusz Wandas. Im również, Zarząd Fundacji składa gorące podziękowanie, a maturzystom życzy wspaniałych wyników na egzaminach i dostania się na wymarzone studia oraz - jak dotąd - wielkiego serca. Oby zacytowane słowa św. Łukasza (6, 45) oraz motto naszej fundacji: „Jeśli jesteś źródłem dobrodziejstw, ich owoce do Ciebie powrócą”, były dla nich zawsze drogowskazem.

Anna Mendyka

Gminny Konkurs Pisanek i Palm Wielkanocnych

Tuż po świętach rozstrzygnięto Gminne Konkursy Pisanek i Palm Wielkanocnych zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Domaradzu. Na uczestników konkursów czekają ciekawe nagrody.



W Gminnym Konkursie Pisanek Wielkanocnych jury ustaliło następującą kolejność:

w kat. I: I miejsce - Paweł Kobiałka (SP 2 Golcowa)
II miejsce - Marcin Brzuchacz (ZS Barycz)
III miejsce - Agata Sowa (ZS Barycz) oraz Tomasz Kar-nas (ZS Barycz)
wyróżnienia: Rafał Korab (Przedszkole Bł. E. Bojanow-

skiego), Gabriela Janusz (Przedszkole Bł. E. Bojanowskiego), Aleksandra Wolanin (SP 2 Domaradz) w kat. II: I miejsce - Wioletta Hnat (SP 1 Domaradz), Mariola Bryś (SP 1 Domaradz)
II miejsce - Zuzanna Wacek (SP 2 Golcowa)
III miejsce - Daria Hus (ZS Barycz) i Natalia Su-chorabska (SP 1 Golcowa)
wyróżnienia: Paulina Śmigiel (SP 2 Domaradz).

Natomiast w Gminnym Konkursie Palm Wielkanocnych jury ustaliło następującą kolejność:

w kat. I: I miejsce - Sebastian Wronowski (Przedszkole Bł. E. Bojanowskiego)
w kat. II: I miejsce - Klaudia Śmigiel (SP 1 Domaradz)
II miejsce - Olivier Wyskiel (SP 2 Golcowa) oraz Wiktoria Śmigiel i Natalia Granat (SP 2 Domaradz)
III miejsce - Urszula Bober (SP 1 Domaradz) w kat. III: I miejsce - Maciej Bryś (Gimnazjum Domaradz)
II miejsce - Monika Chylek, Paulina Chylek, Małgorzata Domaradzka (ZS Barycz)

Tomasz Bober



OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE POWIATU BRZÓZOWSKIEGO

Gaszą pożary, ratują nasz dobytek przed powodziami, pomagają w trudnych sytuacjach życiowych. Poświęcają swój czas działając zupełnie społecznie, bo zawodowo zajmują się zupełnie czym innym. Niejednokrotnie narażają swoje zdrowie, a nawet życie. Prowadzą również szeroko rozumiana działalność kulturalno-wychowawczą. W wielu jednostkach powstały sekcje sportowe, zespoły teatralne, działają orkiestry strażackie, zespoły instrumentalno-wokalne, świetlice środowiskowe, a także izby tradycji. Mowa oczywiście o Ochotniczych Strażach Pożarnych, których na terenie powiatu brzozowskiego jest 46. Właści-

wie każda miejscowość może poszczycić się swoją jednostką OSP, a zdarzają się i takie, które mają ich więcej.

Naukowe źródła podają, że Ochotnicza Straż Pożarna jest umundurowaną, wyposażoną w specjalistyczny sprzęt, organizacją społeczną, składającą się z grupy ochotników, przeznaczoną w szczególności do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami. Przy ochotniczych strażach pożarnych powoływane są również Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, które stanowią w pewnym sensie przyszłe kadrowe zaplecze każdej jednostki. Młodzieżowa drużyna pożarnicza jest

integralną część składową danej jednostki OSP. Osoby działające w takiej drużynie poznają zasady funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej w Polsce, zapoznają się ze sprzętem będącym na wyposażeniu danej OSP, uczą się zachowania w sytuacjach niecodziennych, od najmłodszych lat wyrabiają w sobie poczucie odpowiedzialności, uczą się opanowania, dyscypliny, a także podnoszą swoją sprawność fizyczną poprzez udział w zawodach sportowo-pożarniczych.

Poniżej prezentujemy składy Ochotniczych Straży Pożarnych w poszczególnych gminach powiatu brzozowskiego.

Magdalena Pilawska

Orzechówka

Skład jednostki: Prezes Zarządu OSP w Orzechówce Henryk Leśniak, Wiceprezes – Naczelnik Adolf Kuśnierczyk, Wiceprezes – Zastępca Naczelnika Andrzej Wilusz, Wiceprezes – Gospodarz Kazimierz Leśniak, Sekretarz Kazimierz Folta, Skarbnik Adam Cwynar, Kronikarz Kazimierz Chrobak.

Pozostali członkowie: Czesław Błaż, Ignacy Cwynar, Henryk Śnieżek, Kazimierz Błaż, Edward Boroń, Władysław Preisner, Franciszek Boroń, Stanisław Masłyk, Adam Biedka, Dominik Ryczaj, Tadeusz Masłyk, Romuald Szuba, Mieczysław Majcher, Marek Leśniak, Krzysztof Błaż, Adam Preisner, Stanisław Cwynar, Dariusz Chrobak, Ryszard Mrozek, Stanisław Zarych, Krzysztof Chrobak, Ryszard Cwynar, Adam Błaż, Dariusz Szuba, Krzysztof Biedka, Mariusz Folta, Romuald Folta, Krzysztof Remiec, Andrzej Kondoł, Adam Długosz, Jacek Kuśnierczyk, Adam Śnieżek, Rafał Mrozek, Marcin Kuśnierczyk, Jakub Folta, Łukasz Gierlach, Łukasz Śnieżek, Piotr Długosz, Dawid Preisner, Tomasz Preisner, Damian Cwynar, Tomasz Masłyk, Daniel Majcher, Daniel Szeligowski, Krystian Chrobak, Robert Śnieżek, Sebastian Leśniak, Maciej Kuśnierczyk, Marek Morajko, Stefan Śnieżek.



Jasienica Rosielna

Skład jednostki: Prezes OSP w Jasienicy Rosielnej Tadeusz Szarek, Wiceprezes - Naczelnik Adolf Leśniak, Wiceprezes Marek Chęć, Wiceprezes Piotr Preisner, Sekretarz Mateusz Szarek, Skarbnik Stanisław Szewczyk, Gospodarz Tomasz Leśniak, Członek Marian Zajac.

Pozostali członkowie: Marian Owoc, Henryk Zieliński, Andrzej Wrona, Stanisław Leśniak, Roman Gazda, Zbigniew Kwolek, Bogdan Cwynar, Mirosław Glazer, Michał Siwak, Zygmunt Pawłowski, Bronisław Głogowski, Marcin Głogowski, Marian Szarek, Paweł Zieliński, Krzysztof Pawłowski, Grzegorz Głogowski, Łukasz Gierlach, Daniel Masłyk, Dawid Masłyk, Piotr Pleśniar, Krzysztof Leśniak, Marek Majcher, Krzysztof Śnieżek, Piotr Szelaś, Mateusz Majcher, Paweł Głogowski, Artur Bielecki, Łukasz Duplaga, Jakub Chęć, Mariusz Szarek, Mateusz Biedka, Krzysztof Zajac, Mariusz Czopor, Łukasz Antoniewicz, Wiesław Leśniak.



Wola Jasienicka



Skład jednostki: Prezes Zarządu OSP w Woli Jasienickiej Stanisław Śnieżek, Naczelnik Bogdan Śnieżek, Zastępca Naczelnika Marek Gargas, Sekretarz Grzegorz Kobiałka, Skarbnik Wiesław Pigoń, Członek-Gospodarz Jan Lenart.

Komisja Rewizyjna: Przewodniczący Jan Hunia, Członek Marian Walczak, Członek Roman Gargas.

Pozostali członkowie: Stanisław Długosz, Bolesław Kielar, Roman Walczak, Zbigniew Mnich, Jan Wojdanowski, Stanisław Bober, Krzysztof Śnieżek, Paweł Musiał, Marek Gierlach, Marian Śnieżek, Krzysztof Walczak, Marcin Walczak. **Wspierający:** Kazimierz Depart. **Honorowi:** Zdzisław Gargas, Zbigniew Śnieżek, Józef Leśniak, Józef Kuźnar.

Blizne

Skład jednostki: Prezes Zarządu OSP w Bliznem Kazimierz Zarych, Naczelnik Władysław Tarnawski, Prezes Zarządu Gminnego ZOSP Marek Cwiakała.

Pozostali członkowie: st. bryg. Stanisław Pająk, Józef Zarych, Bogdan Biedka, Dariusz Bieda, Krzysztof Boroń, Robert Boroń, Marek Boroń, Marcin Bąk, Grzegorz Cwynar, Paweł Chęć, Krzysztof Czączek, Łukasz Czerwiński, Andrzej Dydek, Wojciech Frodyma, Mateusz Jarosz, Maciej Jarosz, Rafał Jarosz, Robert Jarosz, Wiesław Jarosz, Zbigniew Jarosz, Michał Kurc, Sylwester Kurc, Zdzisław Kuliga, Mieczysław Kuliga, Dariusz Kufel, Mariusz Kufel, Bogusław Kostka, Leszek Kosze-

la, Łukasz Kwieciński, Paweł Lebda, Wojciech Nogaj, Kazimierz Niemiec, Ignacy Pająk, Krzysztof Potoczny, Maciej Półchłopek, Wojciech Półchłopek, Mirosław Stanek, Zbigniew Stanek, Stanisław Strącel, Sławomir Szelast, Krzysztof Szerszeń, Jan Szerszeń, Stanisław Szajder, Marek Tomaszek, Wojciech Wątróbski, Janusz Wojtowicz, Jakub Zawidlak, Leszek Zarych, Janusz Zbiegień, Ignacy Kufel, Bogumił Jarosz, Stanisław Kostka, Stanisław Dydek, Jan Zarych, Tadeusz Skiba, Mieczysław Graboń, Stanisław Niemiec, Marek Kuźnar.

Członkowie MDP: Anna Kuliga, Aleksandra Kuliga, Karolina Piątek, Agata Szelast, Sabina Biedka, Jolanta Wątróbska, Kinga Kuliga, Jagoda Jaszczur, Brygida Jaszczur, Aleksandra Kuźnar, Marek Biedka, Adrian Zabawski, Michał Cwynar, Maciej Cwynar, Stanisław Frodyma, Bartosz Skarbek, Michał Wątróbski, Krystian Zarych.



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro,
tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Policealne - technik BHP
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych

Ponadto przy ZDD działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Palacz kotłowni centralnego ogrzewania
- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDD Info, ZDD Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

Aspekty związane z kompozycją i aranżacją ogrodów, tarasów i balkonów oraz zagadnienia dotyczące uprawy ziół przybliżyła przedstawicielkom Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszego powiatu Anna Cieszyńska z Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale.

- Tematyka spotkania to pomysł pań działających w naszych kołach. Myślę, że teraz wiosną, kiedy to kobiety pracują w swych przydomowych ogrodach jest tym bardziej na czasie. Mam nadzieję, że ze spotkania wyniosą nowe pomysły, które okażą się im przydatne. Myślę również, że tematyka ziół przestanie być wreszcie tajemnicą, tym bardziej, że rośliny te oprócz



odrobiną innego koloru i fakturą roślin liściastych – wyjaśniała Anna Cieszyńska, Specjalista z PODR w Boguchwale.

Prelegentka omówiła również zasady pielęgnacji i nasadzeń żywopłotów, pnączy, rabat kwiatowych, krzewów oraz drzew owocowych. – Rośliny powinny tworzyć barwną plamę na zasadzie kontrastu lub uzupełnienia barw. Nigdy nie sadzimy roślin pojedynczo. W grupie niech ich będzie chociaż 4-5 sztuk. Odległość między nimi powinna zależeć od siły ich wzrostu. Niskich może być około 16-25 sztuk na metr kw., zaś wysokich około 3-4 sztuk na metr kw. – przybliżyła zagadnienie Anna Cieszyńska. Zgromadzone panie zapoznały się także z zasadami kompozycji

Z myślą o pięknych ogrodach

swych niesamowitych walorów zdrowotnych i smakowych mają także właściwości dekoracyjno – estetyczne – stwierdziła Aleksandra Ekiert, Przewodnicząca Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Brzozowie.

Tematem, który wzbudził największe zainteresowanie zgromadzonych pań były „Ogrody przydomowe – zasady kompozycji i aranżacja”. – Projektowanie ogrodu zaczynamy od naszej tzw. „listy życzeń” – czyli tego co byśmy chcieli w nim umieścić. Następnie należy ten spis uporządkować i szczegółowo rozplanować nasadzenia poszczególnych roślin. W ten sposób unikniemy chaosu w ogrodzie. Projektując go powinniśmy wziąć również pod uwagę fakt jaką funkcję ma pełnić. Czy ma być miejscem odpoczynku,

czy stanowić punkt reprezentacyjny naszego domu, czy może ma być w nim miejsce na kącik z warzywami. Tworząc plan rabat zaś, trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie z ilu stron będziemy je oglądać. Jeśli z jednej to rośliny sadzimy od największej do najmniejszej – znajdującej się tuż przy widzu. Jeżeli zaś z kilku, to wtedy najwyższe będą w środku i wysokość kwiatów powinna stopniowo opadać. Pamiętajmy również o tym, aby nie wprowadzać zbyt wielu gatunków roślin do ogrodu. Bazujemy na kilku, kilkunastu gatunkach. Wtedy ogród jest bardziej poukładany. Ostatnio panuje trend na sadzenie samych roślin iglastych. Faktem jest, że nie trzeba się jakoś specjalnie wysilać przy ich pielęgnacji, jednak taki ogród jest smutny i jednostajny. Wypadałoby przełamać go

roślin na tarasach i balkonach. Pani Anna omówiła najpopularniejsze gatunki kwiatów i innych roślin wykorzystywanych w tym celu. Zapoznała zgromadzone z ich wymaganiami glebowymi, potrzebami, a także chorobami i szkodnikami je atakującymi. Powiedziała także jak sobie radzić w takich sytuacjach.

Ostatni blok poświęcony został ziołom. Omówiono ich zastosowanie oraz walory – zarówno te estetyczne jak i zdrowotne. – Dbajmy o nasze ogrody. Za nasze poświęcenie i serce, rośliny odwzajemnią się pięknem, tworząc nam oazę spokoju. Weźmy sobie również do serca stare chińskie przysłowie – „Jeśli chcesz być przez całe życie szczęśliwym człowiekiem – zostań ogrodnikiem” – dodała Anna Cieszyńska.

Elżbieta Boroń



Na spotkanie przybyły przedstawicielki KGW działających na terenie naszego powiatu



Zespół Nr 1



Zespół Nr 2

Najpiękniejszy Stół Wielkanocny

4 kwietnia br. w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Komisji Edukacji Narodowej w Brzozowie odbył się IX szkolny konkurs pt. „Najpiękniejszy Stół Wielkanocny”, którego organizatorkami były Anna Warzybok i Agnieszka Wójcik.

Wzięli w nim udział uczniowie klas: III d, III g i IV g Technikum Nr 1 o zawodzie technik żywienia i gospodarstwa domowego. Zespół 1 to: Beata Majda, Monika Łach, Natalia Skrabalak, Sylwia Stanisławczyk, Sabina Szpiech, Małgorzata Śmigiel, Zuzanna Śmi-



Zespół Nr 3

giel, Mariola Wolanin. Zespół 2: Kamila Biskup, Agata Dereń, Ewelina Gazda, Angelina Kolin. Zespół 3: Dominik Kuś, Magdalena Kuśnierczyk, Kornela Ryba, Zuzanna Sierotnik, Paweł Zak. Zespół 4: Jadwiga Bąk, Magdalena Buczek, Agata Skrabala, Paulina Skrabalak, Magdalena Sokołowska i Dominika Wasilewska.

Celem konkursu było zaangażowanie młodzieży do pracy twórczej, osiąganie umiejętności współpracy w grupie, odpowiedzialność za powierzone zadania oraz konfrontacja możliwości i osiągnięć uczniów z różnych klas.

Konkurs obejmował umiejętności praktyczne, którymi uczniowie wykazali się przygotowując potrawy i ciasta wielkanocne. Komisja miała za zadanie wyłonienie najsmaczniejszej potrawy biorąc pod



uwagę zgodność wykonanej potrawy z danym asortymentem, smakowitość oraz estetykę i dekorację potrawy.

Jury wybrało najsmaczniejszą potrawę wykonaną przez następujące zespoły: zakąska z jaj - zespół 1, zakąska z mięsa - zespół 3, zupa wielkanocna - zespół 4 i ciasto wielkanocne - zespół 2.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy oraz upominki rzeczowe ufundowane przez dyrektora szkoły. W dziewiątej już edycji konkursu zorganizowanego przez Zespół Szkół Ekonomicznych wzięły udział władze powiatu brzozowskiego.

Agnieszka Wójcik



Zespół Nr 4



Obrazy Jury

Komfort i wygoda

**Oddanie do użytku nowego pawilonu w Szpitalu Specjalistycznym
w Brzozowie Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym**

Piękne kolorowe sale, przestronne korytarze, wygodne sanitariaty - tak wygląda nowy pawilon leczenia onkologicznego otwarty 13 kwietnia br. w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym. To kolejny etap rozwoju onkologii w Brzozowie. Polegał on na rozbudowie i gruntownej przebudowie budynku tzw. Hotelowca. Ta imponująca inwestycja, której realizacja trwała zaledwie półtora roku, kosztowała 13 mln zł. Część tej kwoty, tj. 5 mln zł pochodziło z budżetu samorządu województwa podkarpackiego, a 6 mln zł - z kredytu bankowego zabezpieczonego hipoteką



Przecięcia wstęgi dokonali: Sławomir Miklicz, Zygmunt Błaż i Antoni Kolbuch

Nie ma wątpliwości, że w chwili obecnej warunki leczenia onkologicznego w Brzozowie ulegną diametralnej poprawie. I o to właśnie chodziło dyrekcji szpitala. - *Podstawą skutecznego leczenia pacjentów jest poprawa warunków lokalowych, a także zwiększenie dostępności do świadczeń zdrowotnych, szczególnie tych, które nie są dostępne w naszym województwie. W okresie 3-letnim przyrost wykonanych hospitalizacji przez oddziały onkologiczne w Brzozowie wynosi ponad 62 % - w 2011 r. wykonano 15.790 hospitalizacji. Te liczby i wskaźniki nie napawają optymizmem, jednak należy dodać, że w tym czasie onkologia brzozowska wzbogaciła się o dwa oddziały: hematologię onkologiczną i ortopedię, która głównie zajmuje się leczeniem nowotworów kości* - podkreśla Antoni Kolbuch Dyrektor Szpitala w Brzozowie.



Dyrektor Szpitala A. Kolbuch oprowadza zaproszonych gości po nowo otwartym budynku

majątku powiatu. Jak podkreśla lek. Dariusz Sawka Zastępca Dyrektora ds. leczenia onkologicznego Szpitala w Brzozowie - *Rozbudowa ośrodka była pilną koniecznością. Brzozowska onkologia od lat boryka się z niewystarczającą ilością miejsc dla pacjentów, których z roku na rok przybywa. Przepelnienie na oddziałach onkologicznych jest tak duże, że pacjenci leżą we wszystkich możliwych miejscach, nawet na korytarzu.*

Nowe lokale zostaną przeznaczone na kilka oddziałów: Dzienny Oddział Chemioterapii i Hematologii Onkologicznej - 30 miejsc, 39-łóżkowy Oddział Chemioterapii, 34-łóżkowy Oddział Dziecięcy z 13 łózkami dla rodziców lub opiekunów, a także Oddział Hematologii Onkologicznej - 31 łózek. Ponadto znajdować się tam będą gabinety poradni chemioterapii i hematologii onkologicznej oraz hotelik z 26 miejscami dla pacjentów leczonych ambulatoryjnie chemioterapią i radioterapią oraz dla opiekunów tych pacjentów. Do nowego pawilonu pierwsi pacjenci trafią już na przełomie kwietnia i maja. Należy podkreślić, że w trakcie realizacji jest budowa kolejnego obiektu, który zapewni odpowiednie warunki lokalowe i umożliwi leczenie hematologiczne metodą przeszczepową.



Poświęcenia pawilonu onkologicznego dokonał ks. Dziekan Franciszek Goch

Uroczystego otwarcia nowego pawilonu onkologicznego dokonał m.in. Sławomir Miklicz - Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, który gratulując udanego przedsięwzięcia powiedział: - *Jako przedstawiciel Zarządu Województwa Podkarpackiego odczuwam ogromną satysfakcję, że dotacją w kwocie 5 mln zł, przyznaną jednogłośnie przez Sejmik Województwa Podkarpackiego, po części przyczyniliśmy się do oddania tej wspaniałej inwestycji. Ma ona służyć ludziom, których dotknęła poważna choroba i którzy szczególnie potrzebują pomocy. Zarząd Woje-*



Samorządowcy i zaproszeni goście podczas zwiedzania nowego obiektu



Kolejne pomieszczenia robiły duże wrażenie

wództwa na czele z Marszałkiem Karapytą i ja osobiście nigdy nie dzieliliśmy onkologii na brzozowską i rzeszowską. Jesteśmy zdania, że bez względu na organ założycielski ten dział medycyny musi się prężnie rozwijać. Wicemarszałek Miklicz obiecał ze swej strony dalszą dobrą współpracę i w miarę możliwości - wsparcie finansowe.



Antoni Kolbuch - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

W trakcie konferencji towarzyszącej otwarciu pawilonu onkologicznego nie zabrakło ciepłych słów i wyrazów uznania dla dyrekcji szpitala od sympatyków brzozowskiej placówki. Wśród nich byli m.in.: prof. Sławomira Kyrzcz-Krzemień z Kliniki Hematologii w Katowicach, prof. Aleksander Skotnicki z Kliniki Hematologii w Krakowie, Wiesław Kuzio - Dyrektor SP ZOZ w Lesku, Krzysztof Wróbel - Zastępca Dyrektora do spraw Finansowych Podkarpackiego Oddziału NFZ w Rzeszowie, także Radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego: Jerzy



Uczestnicy konferencji



Zaproszeni goście



Część oficjalna uroczystego otwarcia

Borcz, lek. Janusz Ciółkowski i Tadeusz Pióro jednocześnie Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie oraz Tadeusz Podgórski z Firmy Resbud S.A., która była generalnym wykonawcą oddanej do użytku inwestycji.

Listy gratulacyjne za pośrednictwem asystentek przekazały: Elżbieta Łukacijewska – Poseł do Parlamentu Europejskiego oraz Małgorzata Chomycz-Śmigielńska – Wojewoda Podkarpacki. Gośćmi spotkania byli również przedstawiciele samorządu powiatowego: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła – jednocześnie Przewodniczący Rady Społecznej Szpitala,



Zwiedzanie wystawy

dla pacjentów onkologicznych

Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Czączek, Naczelnik Wydziału Starostwa Powiatowego w Brzozowie, który merytorycznie zajmuje się zagadnieniami ochrony zdrowia

Ewa Szerszeń, także Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Ćwiąkała, Radni Rady Powiatu w Brzozowie, Dyrektorzy i Kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, służb, straży i inspekcji oraz pracownicy Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie.

Otwarcie nowego pawilonu było elementem dwudniowej Konferencji Onkologicznej w Brzozowie na temat „Postępów w terapii chorób krwi”. Jak każdego roku cieszyła się ona dużym zainteresowaniem wśród lekarzy specjalistów nie tylko z regionu, ale z całego kraju.

Magdalena Pilawska



prof. Aleksander Skotnicki



Tadeusz Pióro



prof. Sławomira Kyrz-Krzemień



Asystentka Elżbiety Łukacijewskiej – Posel do Parlamentu Europejskiego przekazuje list gratulacyjny A. Kolbuchowi



Jerzy Borcz



Asystentka Małgorzaty Chomycz-Smigielskiej – Wojewody Podkarpackiego odczytuje list gratulacyjny



doc. dr hab. Andrzej Pluta



Tadeusz Podgórski z Firmy Resbud S.A. gratuluje Dyrektorowi Szpitala Antoniemu Kolbuchowi



Sieć na finiszu

Zakończono budowę sieci kanalizacji sanitarnej na terenie Jabłownicy Polskiej, Jasionowa i Wzdowa. Wartość ostatnio wykonanego etapu sięgnęła kwoty ponad 1 milion 600 tysięcy złotych.

- Wykonano około 10 kilometrów sieci kanalizacji sanitarnej - grawitacyjnej i ciśnieniowej wraz z pięcioma przepompowniami ścieków. Obecnie w naszej gminie mamy już łącznie 160 kilometrów sieci, 25 przepompowni ścieków oraz 3 oczyszczalnie. Niniejsze zadanie kończy projektowany zakres prac dotyczący skanalizowania naszej gminy. Na następne lata przewidujemy dobudowę sieci w miejscach które wskażą mieszkańcy – stwierdził Piotr Sabat, Kierownik Referatu Inwestycji i Inicjatyw Gospodarczych w Urzędzie Gminy w Haczowie.



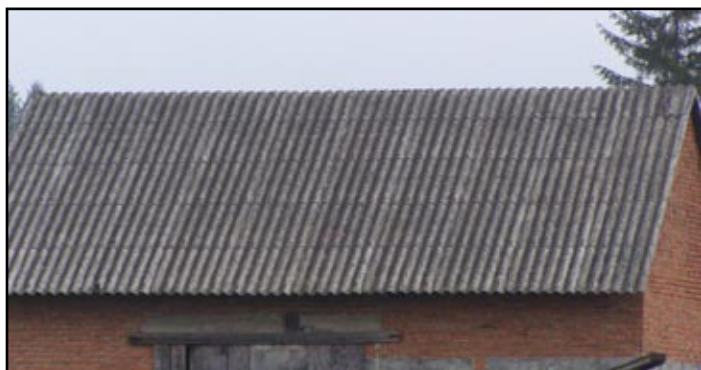
Przepompownia ścieków we Wzdowie

Inwestycja zyskała dofinansowanie z PROW z działania Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej. Wysokość dotacji Urząd Marszałkowski określił na 75 procent kosztów kwalifikowanych.

Usuwać niebezpieczny surowiec

Prawie 200 ton azbestu zostanie zutyliзовanych, jeszcze w tym roku, na terenie gminy Haczów.

- W ramach naszego wniosku złożonego do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie w naszej gminie demontowane, wywożone i utylizowane będą



pokrycia dachowe wykonane z azbestu. Zostaną one zdjęte zarówno z budynków mieszkalnych jak i gospodarczych osób, które zadeklarowały chęć pozbycia się tego niebezpiecznego surowca. Przedsięwzięcie realizowane będzie w III i IV kwartale tego roku – stwierdził Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów.

Azbest to surowiec służący do wyrobu materiałów budowlanych. Jego ogromną zaletą była zdolność do łatwego łączenia się z innymi materiałami, a także odporność na działanie wysokich i niskich temperatur, ścieranie oraz działanie czynników chemicznych. Słynął on również ze swojej ogniotrwałości oraz wyjątkowo niskiej ceny. W 1997 roku ustawowo zakazano używania tego materiału na terenie RP, ponieważ naukowcy udowodnili, że materiał ten powoduje u ludzi powstawanie nowotworów. Obecnie na terenie naszego kraju trwa akcja mająca na celu utylizację azbestu. Jesteśmy zobowiązani do jego usunięcia do 2030 roku.

Elżbieta Boroń

Wybudują chodniki

Już wkrótce na terenie gminy Haczów ruszą kolejne prace związane z budową chodników przy drogach powiatowych i wojewódzkiej.

Nowe odcinki powstaną w Haczowie (od Alty w kierunku Iskrzyni), Jabłownicy Polskiej (od skrzyżowania do cmentarza) oraz przy drodze wojewódzkiej w Trześniowie i Jasionowie, gdzie nastąpi kontynuacja ubiegłorocznych prac. Inwestycja ta, to wspólne przedsięwzięcie Urzędu Gminy w Haczowie oraz Starostwa Powiatowego w Brzozowie i Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. – Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że brak chodnika stanowi spore niebezpieczeństwo dla pieszych poruszających się po naszych drogach. Dlatego też wspólnie z samorządem powiatowym i wojewódzkim staramy się, w miarę naszych możliwości finansowych, poprawić tę sytuację – stwierdził Stanisław Jakiel, Wójt Gminy Haczów.

Prace przy chodnikach prowadzone będą do końca bieżącego roku.

Elżbieta Boroń

Sprawozdanie z przeprowadzonej zbiórki publicznej

(decyzja Burmistrza Brzozowa SO.5311.12.2011 z dnia 16 grudnia 2011r.)

Organizator: Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera Krosno ul. Łukasiewicza 62.

Termin zbiórki na jaki było udzielone zezwolenie: od 16 do 31 grudnia 2011r. i od 15 marca do 15 kwietnia 2012r.

Termin faktycznie przeprowadzonej zbiórki: 17-18 grudnia 2011r.; w drugim terminie zbiórka nie była przeprowadzana
Miejsce przeprowadzonej zbiórki: Delikatesy ALTA Brzozów

Sposób przeprowadzonej zbiórki: datki do puszek kwestarskich

Ilość zebranych środków: 2 451,00 zł

Poniesione koszty: 0

Przeznaczenie zebranych środków: zakup biletów lotniczych dla młodzieży na wyjazd do pracy misyjnej w Kamerunie.

s. Jolanta Burdak Zgromadzenie Sióstr Misjonarek
Św. Piotra Klawera w Krośnie

Czas na aktywność

Na 1 milion 038 tysięcy złotych opiewa projekt „Czas na aktywność w gminie Nozdrzec” realizowany przez GOPS w Nozdrzcu. Jak się okazuje, w naszym województwie, jest to najwyższa kwota przeznaczona na tego typu projekt.



- W ubiegłorocznej edycji tego projektu, przeznacziliśmy na jego realizację 821 tysięcy złotych. Wtedy wzięło w nim udział 70 beneficjentów. W tym roku mamy taką samą grupę, z którą zrealizujemy takie warsztaty jak: trening kompetencji i umiejętności społecznych, doradztwo zawodowe, warsztaty psychologiczne oraz kursy zawodowe. Beneficjenci mają zapewniony zwrot kosztów dojazdu, catering, ubezpieczenie oraz materiały szkoleniowe i promocyjne – mówiła Barbara Hadam – Toczek, Specjalista ds. rozliczania projektu.

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, w wieku aktywności zawodowej oraz zameldowanych i zamieszkujących na terenie gminy Nozdrzec. W tym roku w ramach projektu zorganizowano 5 kursów zawodowych: kierowcy na kat. C+E oraz kwalifikacja wstępna oraz z kat. D+E oraz kwalifikacja wstępna, przedstawiciel handlowy wraz z prawem jazdy kat. B, operator koparko – ładowarki, kucharz oraz projektowanie ogrodów z elementami florystyki. – *Kluczem do sukcesu projektu jest właściwy dobór kursów. W ubiegłym roku, z 70 przeszkolonych beneficjentów pracę znalazło 23 z nich. Poza tym działania prowadzone w ramach projektu pozytywnie oddziałują na poczucie własnej wartości uczestników, integrują ich oraz pozwalają im otworzyć się na innych ludzi* – dodała Barbara Hadam – Toczek.



Dzięki ubiegłorocznym kursom pracę znalazło 23 osoby



Projekt współfinansowany jest ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Kapitał Ludzki; Priorytet VII Promocja integracji społecznej. Wkład własny gminy Nozdrzec wyniósł prawie 109 tys. zł.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum UG Nozdrzec



Dla najmłodszych i ich rodziców

W ramach projektu „POD TREPAZEM” w Nozdrzcu powstaną miejsca rekreacyjno – wypoczynkowe dla dzieci i dorosłych mieszkańców gminy.

Przedsięwzięcie realizuje Gminny Ośrodek Kultury w Nozdrzcu. – Obecnie w naszej gminie brakuje miejsca pozwalającego na organizację imprez plenerowych. Nie ma też ogólnodostępnego placu zabaw oraz parku, gdzie mieszkańcy mogliby wypoczywać wraz ze swoimi pociechami – wyjaśniała Marta Bobola, Koordynator projektu. – Realizacja projektu ma temu zaradzić. Wybór terenu wydawał się oczywisty - Nozdrzec jest nie tylko siedzibą Gminy, ale również powszechnie uznanym centrum kulturalnym gminy. Ogólnodostępne dla wszystkich miejsce pozwoli na spędzanie czasu wolnego w przyjemnym, przyjaznym miejscu i co ważne - na terenie gminy powstanie miejsce, w którym będzie możliwość organizacji plenerowych imprez kulturalnych. Współtwórcą projektu jest Pani Agnieszka Baran, która wniosła

duży wkład w planowaniu zadania. W wyniku realizacji wniosku powstanie plac zabaw dla dzieci wyposażony w zjeżdżalnię, huśtawkę i piaskownicę. Planowana jest również budowa zaplecza rekreacyjnego - altany o wymiarach 5 x 5 metrów wraz z trzema ławostołami oraz zasadzenie roślinności, która zagospodaruje zieloną przestrzeń.

Całkowity koszt operacji wynosi 35 509,80 zł. Na realizację operacji przyznana została pomoc z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach osi 4: LEADER w wysokości 20249,50 zł co stanowi 70% kosztów kwalifikowanych operacji. Środki te uzyskane zostały za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

Elżbieta Boroń

W trosce o bezpieczeństwo pieszych

Około 700 tysięcy złotych kosztować będzie budowa chodnika dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Barycz – Izdebki, Brzozów – Wara i Izdebki – Hłudno oraz utwardzenie placu na którym powstaną miejsca postojowe. Inwestycja zostanie dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.



Antoni Gromala
- Wójt Gminy Nozdrzec

Nabór projektów na tego typu działania ogłoszony został przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”. W ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, projekt gminy Nozdrzec zdołał uzyskać 75-procentowe dofinansowanie. Pozostałe 25 procent pochodziło z budżetu powiatu brzozowskiego. - *Trasę chodnika zaplanowano równoległe do drogi powiatowej po jej lewej stronie. Początek zlokalizowano w ciągu drogi Brzozów – Wara*

w obrębie skrzyżowania Izdebki – Barycz. Warto tu wspomnieć, że stanowi ona dojazd do kościoła oraz szkoły. Koniec zaplanowano w ciągu drogi Izdebki – Hłudno obok remizy strażackiej. Miejsce, gdzie powstanie chodnik to centrum Izdebek. Zlokali-

zowane są tam wszystkie budynki użyteczności publicznej oraz inne społecznie istotne obiekty typu wspomniane już wcześniej kościół i gimnazjum wraz z Orlikiem, pamiątkowa tablica poświęcona pamięci nieznanego żołnierza z okresu I wojny światowej, stadion LKS-u, Środowiskowy Dom Samopomocy czy Wiejski Dom Kultury. W miejscu tym znajdują się również różnego typu obiekty handlowe. Stąd też brak połączenia tych obiektów chodnikiem oraz brak miejsc parkingowych w znacznym stopniu utrudniają codzienne kontakty społeczne mieszkańcom tej miejscowości. Mamy więc nadzieję, że wybudowany chodnik oraz miejsca postojowe w znacznym stopniu poprawi tę sytuację – stwierdził Antoni Gromala, Wójt Gminy Nozdrzec.

W ciągu drogi powiatowej Barycz – Izdebki, chodnik powstanie na odcinku o długości 312 metrów. Natomiast 262 metry ma liczyć chodnik, który powstanie wzdłuż drogi Izdebki – Hłudno i Brzozów – Wara. Plac postojowy (1700 m kw.) zlokalizowany zostanie w Izdebkach przy drodze do pałacu, gdzie obecnie mieści się Środowiskowy Dom Samopomocy. Warto tu również dodać, że na miejsce to przeniesiony zostanie pomnik Konstytucji 3 maja, który obecnie znajduje się z dala od centrum miejscowości. Tym samym plac stanie się również obiektem, na którym organizowane będą uroczystości patriotyczno – religijne. Zakończenie inwestycji planowane jest na 25 lipca tego roku.

Elżbieta Boroń

Podążając...



Występ Aleksandry Raś od lewej stoją: Gabriela Kuryś, Jadwiga Florek, Adrianna Lubecka, Weronika Winczowska, Barbara Pietranowicz, Aleksandra Raś, Joanna Florek i Aneta Florek oraz opiekunowie - Grzegorz Florek i Dorota Długosz. Obsługę muzyczną poprowadził Andrzej Myćka

To już trzeci rok. A my dalej podążamy tą samą, a za każdym razem inną drogą. Miała być pierwsza i ostatnia – trzy lata temu przedstawiona na rekolekcjach w kościele w Górkach. Droga krzyżowa w formie teatru cieni przedstawiana wówczas przez uczennice Gimnazjum w Górkach. Potem następne występy w: Starej Wsi, Humniskach, Sanoku, Brzozowie, Cisnej, Miejscu Piastowym, Rzeszowie, Trześniowie, Jaćmierzu, a w bieżącym roku we Wzdowie, Jasionowie, Zmiennicy i ta ostatnia w tym roku - w więzieniu na Załężu w Rzeszowie.

Na pewno było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu wspaniałej grupy ludzi, obecnie już uczennice szkół ponadgimnazjalnych w Brzozowie, dzięki wsparciu ich rodziców, a w bieżącym roku dzięki pomocy przy organizowaniu przejazdów ze strony sołtysa wsi Górki Grzegorza Ostrowskiego i Aleksandry Lubeckiej.

Wydaje się, że idea drogi krzyżowej, przedstawiona w formie teatru cieni postaci, pozwala na wywołanie w oglądającym jego własnych pokładów wyobrażeń i emocji związanych z wydarzeniami Męki Pańskiej. Jednocześnie zaś daje możliwość współodczuwania z grającymi, a może i utożsamiania się z nimi

Przedstawienie drogi krzyżowej w więzieniu na Załężu to nasza siedemnasta odsłona. Mimo, że występowaliśmy już tyle razy, to każda droga jest dla nas nowym przeżyciem, gdyż za każdym razem możemy ją współodczuwać z coraz to innymi ludźmi.



Młodzież przedstawiła Drogę Krzyżową w Zakładzie Karnym na Załężu w Rzeszowie

Ta ostatnia, w tym roku, przedstawiona droga w takim miejscu jak więzienie, okazała się dla nas szczególnym przeżyciem. Wywołała wiele emocji, wiele wzruszeń i pozostawiła już nie do zatarcia trwały ślad.

Dorota Długosz i Grzegorz Florek - opiekunowie grupy



*Pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe wręczał Jan Winiarski
- Dyrektor GOK w Jasienicy Rosielnej*

Jak co roku, jasienicki Gminny Ośrodek Kultury zorganizował Konkurs Wielkanocny. W tym roku kategorie zostały ograniczone do pisanek i palm.

- Konkurs skierowano do wszystkich mieszkańców naszej gminy. Aby prace ocenić sprawiedliwie uczestników podzieliśmy na dwie kategorie wiekowe: dzieci i dorośli. Poprzez organizację tego typu przedsięwzięć chcemy propagować tradycję zarówno przy pisaniu pisanek jak i wykonywaniu palm wielkanocnych. Poziom artystyczny był bardzo zróżnicowany. Różne były także metody pisania pisa-



Prace zgłoszone na konkurs

Kultywują tradycję

nek od tych tradycyjnych - zrobionych metodą batikową (czyli pisane woskiem), poprzez te wykonane na szydelku czy metodą wstążeczkową, aż po te oklejane czy to muliną, plasteliną bądź papierem kolorowym. Obserwując rokrocznie przygotowywane dla nas prace, muszę przyznać, że zmienia się sposób pisania pisanek. Co raz częściej uczestnicy konkursu sięgają po metody bardziej współczesne – stwierdziła Krystyna Kielar, Organizator konkursu z ramienia GOK w Jasienicy Rosielnej.

W tym roku do konkursu zgłoszono 7 palm i 51 pisanek. W kategorii dorosłych pierwsze miejsce przypadło pisanom wykonanym przez panie z KGW w Jasienicy Rosielnej. Drugie i trzecie miejsce należało odpowiednio do Zofii Mateji i Doroty Mazur. Obie panie również reprezentują Jasienicę Rosielną. W grupie dzieci przyznano: dwa pierwsze miejsca – dla pracy zbiorowej wykonane przez: Kingę Wątróbską, Kingę Kuśnierczyk, Wioletę Lipińską i Izabelę Drąg z Orzechówki oraz Pawłowi Boroń z Woli Jasienickiej. Drugie miejsce przypadło Karolinie Malinowskiej i Kindze Śnieżek z Woli Jasienickiej, a trzecie ex aequo przyznano Mikołajowi Mních oraz Pawłowi i Izabeli Kielar również z Woli Jasienickiej. W kategorii palm, pierwsze miejsce przypadło Aleksandrze Cwynar z Orzechówki, drugie Paulinie Siwulskiej i Elizie Siwulskiej z Jasienicy Rosielnej, trzecie zaś – Aleksandrze Janusz z Orzechówki.

Nagrody rzeczowe i dyplomy wręczył Jan Winiarski, Dyrektor GOK w Jasienicy Rosielnej.

Elżbieta Boroń



Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy Rosielnej

zaprasza mieszkańców Gminy Jasienica Rosielna oraz wszystkich miłośników kwiatów do wzięcia udziału w konkursie „Ogród 2012 i Balkon 2012”

Konkurs trwa od maja do września 2012 r. W konkursie może wziąć udział każdy kto posiada ogród lub balkon w kwiaty. Udział należy zgłaszać do 30 maja 2012 r. w Bibliotece lub GOK w Jasienicy Rosielnej lub placówkach filialnych. Do udziału w konkursie zapraszamy również zakłady pracy w kategorii „Zakład w zieleni”.

Informacji udzielają:

- Anna Bąk Jasienica Rosielna tel. 43 06 333
- Justyna Wołoszyn Blizne tel. 43 05 229
- Jolanta Szuba Orzechówka tel. 43 06 004
- Kazimiera Wojtanowska Wola Jasienicka

Za najpiękniejsze ogrody i balkony zostaną przyznane nagrody.



*„Alleluja dziś śpiewajmy.
Bogu cześć i chwałę dajmy,
Bo Zmartwychwstał nasz Zbawiciel!”*

Bogusława Krzywonos, społeczny animator kultury z Krzywego już po raz kolejny przygotowała wspaniałą wystawę. Najliczniejsze eksponaty na tej wystawie to dawne i współczesne pisanki zdobione

Nie zabrakło na wystawie innych symboli wielkanocnych: baranków, palm, kurcząt i zajączków oraz fragmentów okolicznościowych wierszy, jak np. ten Marii Konopnickiej: *„Święcone jajeczko, śliczna malowanka! Śpiewam sobie, skaczę sobie od samego ranka...”*. Bogatą dekorację ma stół wielkanocny. Siedzą

z cukru, drugi z ciasta upieczony przez Tadeusza Pelczarskiego, koszyki ze święconką – jeden wykonany z koronki na szydełku przez Jadwigę Krackowską, drugi pleciony z cieniutkich listeweczek ozdobiony żółtym tiulem oraz koszyczki z kwiatami wykonane z bibułki przez Danutę Sokołowską z Wydrnej. Stoją palmy wielkanocne wykonane tradycyjnie z barwionych wysuszonych traw, zielonego bukszpanu i kwiatów z kolorowych bibulek. Jedna 2-metrowa wykonana przez Justynę Wójcik, druga przez Magdalenę Kondracką, uczennicę SP w Dydni, która zajęła I miejsce w konkursie na palmę wielkanocną w 2012 r. ogłoszonym przez GOK dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów gminy Dydnia. Jako dar przekazała palmę do Izby Regionalnej w Krzywem. Dekorację stołu dopełnia „drzewko” – inaczej „nowe latko” przybrane pisankami wykonanymi przez Danutę Sokołowską z Wydrnej oraz pisanki z różnych stron świata z kolekcji Bogusławy Krzywonos.

Wystawa czynna od 21 marca do 13 maja 2012 r. Zapewniam, że warto wy-

Symbole wielkanocne

w sali tradycji i zwyczajów ludowych w Izbie Regionalnej w Krzywem

różnymi technikami, palmy wielkanocne, 10 plansz z kartami wielkanocnymi, stół wielkanocny oraz kartki świąteczne wyłożone na okolicznościowych obrusach i serwetach. Karty świąteczne z symbolem Chrystusa Zmartwychwstałego, baranków, pisanek, kaczuśzek, zajączków, kwiatów wiosennych i napisów: *„Wesołych Świąt”, „Wesołego Alleluja”, „Alleluja Jezus żyje”*.

Pisanki zdobione kolorem czerwonym, niebieskim, zielonym i żółtym, na pełnych jajkach i na wydmszczkach, zdobione wycinankami – kogucikami, palemkami, kwiatami – łowickie, wykonane techniką decoupage – liście, kwiaty, zajączki, zdobione masą chlebową, wykonane techniką quillingu (zwijane bibułki) – motywy kwiatowe – żonkile, szafirki, stokrotki, dzwonki, liście, oraz różnorodne wzory – technika stosowana od 105 r.n.e., wynalazek chiński, pisanki wytrawiane, wyskrobywane, malowane woskiem – batikowane oraz zdobione bogatymi aplikacjami ze słomy, nici, koralików, włóczki, wstążeczek i koronki-frywolitki.

przy nim gospodarze (figury wykonane przez Henryka Ciporę). Na stole przykrytym białym koronkowym obrusem (dar Danuty Bocoń) zieleni się owies, w wazonie stoją bazy poświęcone w Niedzielę Palmową, leżą pisanki wykonane przez Klaudię Kocylę, stoją baranki – jeden

brać się do Krzywego, aby ją zobaczyć, bo te tradycyjne w formie i zdobnictwie symbole Wielkanocy stanowią dziedzictwo kulturowe naszego regionu, które należy upowszechniać i chronić.

Halina Kościńska



Kevin Aiston był honorowym gościem w czasie uroczystego rozstrzygnięcia konkursu plastycznego „Atutek w opalach”, który odbył się w Brzozowskim Domu Kultury. W spotkaniu wzięły udział dzieci z przedszkoli z terenu powiatu brzozowskiego wraz z opiekunami. Organizatorem imprezy było Centrum Edukacji ATUT.

– Co roku, z myślą o dzieciach organizujemy różnego rodzaju imprezy. W minionym roku była to „Bajeczna wiosna”, a w tym – „Atutek w opalach”, przez którego chcieliśmy przybliżyć maluchom pracę straży pożarnej. Poza tym taka wyjazdowa lekcja, brawa, światła, scena, czy wspólne śpiewanie to dla dzieci wielka frajda. A to co przyszykujemy na przyszły rok dla naszych milusińskich niech będzie niespodzianką – stwierdziła z uśmiechem Krystyna Tischner, Dyrektor sprzedaży w CE ATUT.

Nauka przez zabawę

Gośćmi specjalnymi tegorocznej edycji konkursu był wspomniany już Kevin Aiston oraz Atutek. Pierwszy z nich przybliżył zgromadzonym dzieciom charakter pracy straży pożarnej. Prowadząc ze zgromadzonymi maluchami dialog, opisał stosowany przez strażaków sprzęt, przypomniał numery alarmowe oraz poinstruował ich jak zachować się w razie pożaru. W zabawny i ciekawy sposób opowiedział również kilka anegdotek pochodzących z akcji strażackich. – Od kilku lat spotykam się z dziećmi opowiadając im o pracy strażaków. Wiem, że dzieci słuchają i zapamiętują to co im mówię, ponieważ rodzice w internetowych komentarzach nieraz to podkreślają. Poza tym chciałbym, aby maluchy nie bały się strażaków. Staram się więc im pokazać pozytywny wizerunek strażaka, a kto wie, może kiedyś któryś z tych milusińskich zostanie strażakiem, tak jak ja? – mówił Kevin Aiston.

Kolejnym ważnym punktem programu było rozstrzygnięcie konkursu plastycznego. – Wszystkie nadesłane prace były przepiękne. Bardzo trudno było z nich wybrać te najpiękniejsze, więc przyznałem same pierwsze miejsca – bo tylko takie mogły tu być – stwierdził Atutek. Dzieci, które wzięły udział w konkursie otrzymały pamiątkowe dyplomy, a nagrody rzeczowe trafiły do przedszkoli. W gronie lau-



Gościem specjalnym był Kevin Aiston ...

reatów znaleźli się: Daria Rachwał, Norbert Tabisz, Kacper Ziemiański, Filip Klasa, Paulina Wojtoń, Gabriela Kasprzyk, Aleksandra Jarosz, Kacper Stanek, Małgorzata Hałasik, Malwina Grządziel, Amelia Miller, Elżbieta Ząbek, Natalia Szewczyk, Zuzanna Tarnawska, Dominik Śnieżek, Joachim Skiba, Iga Nogaj, Kacper Lasek, Weronika Jedynak, Wiktor Szałajko, Amelia Lemanik, Patryk Pitulaj, Martyna Krawiec, Patryk Cyparski, Kacper Jajko, Oliwia Nizioł, Karolina Winczura, Emilia Biega, Karolina Wojtowicz, Monika Żaczek i Karol Rak.

Impreza zakończyła się pamiątkowym zdjęciem z honorowymi gośćmi. – Było naprawdę super, a pan Kevin był strasznie śmieszny. A najfajniejsze było jak opowiadał o tym jak pomagał dziewczynce znaleźć chomika. I okazało się, że zwierzak schował się w zmywarce do naczyń. Zapamiętałam też numer do strażaków – 998, i wiem, że gdy znajdę się w palącym się pokoju to muszę się położyć na podłodze, bo tam jest świeże powietrze i powoli przemieszczać się w stronę drzwi – opowiadała Wiktoria Śnieżek, obecna na rozstrzygnięciu konkursu.



... oraz „Atutek”.



Wręczenie nagród dla dzieci biorących udział w konkursie plastycznym

Wizyta Kevina Aistona była odpowiedzią na zaproszenie skierowane przez Dyrektorów firmy CE ATUT - Klaudii Najdeckiej oraz Krystyny i Bogusława Tischner. Centrum Edukacji ATUT powstało w 1990 r. Na terenie województwa Podkarpackiego rozpoczęło działalność w 1996r. Oferuje usługi szkoleniowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Proponuje: kursy językowe, gimnastykę korekcyjną, logorytmikę, kursy tańca, zajęcia rytmiczno-artystyczne, audycje muzyczno-edukacyjne, kursy i szkolenia zawodowe oraz projekty unijne dla przedszkoli. Centrum Edukacyjne działa również na terenie naszego powiatu. Jego kadra uczy m.in. w placówkach oświatowo-wychowawczych w Brzozowie, Haczowie, Trześniowie, Jasienicy Rosielnej, Woli Jasienickiej, Grabownicy, Domaradzu, Bliźnem, Starej Wsi, Dydni. Biuro firmy mieści się w Brzozowie przy ulicy 3 Maja 43 D.

Elżbieta Boroń



Dobro dziecka

– najważniejsze

elementy pedagogiki, psychologii rozwojowej i wychowawczej oraz wpływu środowiska, w którym się dziecko wychowuje na jego rozwój i wychowanie. – *Na tego typu kursie przyszli rodzice zastępczy spotykają się raz w tygodniu przez 3 miesiące.*

Wiedza, którą się tam im przekazuje ma im pomóc pokonać trudności, z którymi mogą się napotkać opiekując się dzieckiem, które odebrano prawdziwym rodzicom. Poza tym szkolenie jest tak zorganizowane, żeby kursanci na własnej skórze mogli odczuć sytuację i uczucia takiego dziecka – tłumaczyła Agnieszka Kumorek. – Kurs faktycznie przybliża pewne zagadnienia, ale praktyka jak zwykle kieruje się własnymi prawami. Na pewne rzeczy kurs nie przygotowuje. Tak było na przykład gdy przyjechaliśmy odebrać z Domu Dziecka nasze dziewczynki. Byliśmy już na parkingu. Obok niego znajdował się ogrodzony plac zabaw. Gdy mieliśmy już wyjeżdżać, do siatki ogrodzeniowej podbiegła duża grupa dzieci płacząc i prosząc, by je wziąć ze sobą. Na takie sytuacje nikt nas nie przy-

– stwierdziła Kinga Skarbek, która razem z mężem tworzy rodzinę zastępczą.

Potem wpis do rejestru

Rodziny, które ukończą kurs zostają wpisane do rejestru prowadzonego przez odpowiedni organ Starostwa Powiatowego. Właśnie z niego korzysta Sąd Rodzinno – Opiekuńczy wydając postanowienie o umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej. Warto tu też zaznaczyć, że ukończenie kursu nie jest równoznaczne z tym, że wraz z zaświadczeniem rodzina otrzyma od razu pod opiekę dziecko. – *Wszystko to zależy od zapotrzebowania na taką rodzinę zastępczą. Rodziny, które już mają pod swą opieką dzieci mogą liczyć u nas na wsparcie psychologiczne – prawne oraz pomoc finansową, pokrywającą część kosztów utrzymania umieszczonego w niej dziecka – powiedział Marcin Wolanin. – Zależy nam na tym, aby dzieci wychowywały się w środowisku zbliżonym do rodzinnego. Przebywając w rodzinie zastępczej mają skąd czerpać wzorzec modelu rodzinnego. Ponadto mają stałych opiekunów, którzy czuwają nad ich bezpieczeństwem i zapewniają stabilizację, opiekę oraz wychowanie. I co ważne, utrzymują także kontakt z biologicznymi rodzicami. Dlatego też bardzo nam zależy na tym, aby dzieci, które jeszcze nie zostały skierowane do rodzin zastępczych również znalazły nowy dom. Muszę przyznać, że najtrudniej jest znaleźć dom dla kilkorga rodzeństwa. Dlatego też ze swej strony zachęcamy do uczestnictwa w szkoleniu i zostania rodziną zastępczą – dodała Agnieszka Kumorek.*

W naszym powiecie funkcjonuje obecnie 39 rodzin zastępczych, w których nowy dom znalazło 64 dzieci. Niestety, w dalszym ciągu w placówkach opiekuńczo – wychowawczych przebywa jeszcze dziesięcioro niepełnoletnich maluchów.

– *Rodzina zastępcza to taka rodzina, która zapewnia opiekę i wychowanie dziecku pozbawionemu, z różnych powodów, całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej. Należy tu zaznaczyć, że jest to rozwiązanie tymczasowe. Dzieci przebywają w takiej rodzinie do czasu uregulowania sytuacji rodzinno – prawnej swej biologicznej rodziny lub do osiągnięcia pełnoletniości bądź do 25 roku życia jeśli się uczą – wyjaśniała Agnieszka Kumorek, pracownik socjalny w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie.*

Najpierw szkolenie

Aby zostać rodziną zastępczą należy spełnić określone kryteria, a następnie przejść testy psychologiczne oraz odpowiednie szkolenie. – *Kandydaci, którzy chcieliby pełnić funkcję rodziny zastępczej muszą między innymi posiadać stałe miejsce zamieszkania na terytorium RP, korzystać z pełni praw cywilnych i obywatelskich, mieć stałe źródło utrzymania oraz odpowiednie warunki mieszkaniowe. Warunkiem wykluczającym jest natomiast choroba, która uniemożliwiałaby opiekę nad powierzonym dzieckiem. Ponadto konieczne jest też przejście szkolenia, które przygotowuje kandydatów do roli rodziców zastępczych – mówił Marcin Wolanin, Referent w PCPR w Brzozowie. Na szkoleniu omawiane są między innymi: elementy prawa rodzinnego oraz zagadnienia z zakresu praw dziecka, wybrane*



gotował. Dlatego też sądzę, że dobrze by było gdyby do kursu włączyć jeszcze jakieś zajęcia praktyczne, które prowadzono by w placówkach opiekuńczych. Wydaje mi się, że wtedy można by było tę wiedzę teoretyczną, którą otrzymujemy na kursie przełożyć i zweryfikować w praktyce. Poza tym byłaby to też dobra okazja dla kursantów, aby faktycznie sprawdzić czy dadzą radę opiekować się dzieckiem, które nie ma co ukrywać – jest inne niż ich własne

Trud i ogromna radość połączone z satysfakcją

O tym, że warto być rodziną zastępczą jest przekonana Kinga Skarbek. – *Pierwsze dziecko trafiło do nas trzy lata temu. Wtedy to, cały nasz w miarę uporządkowany świat stanął na głowie – wspominała z uśmiechem pani Kinga. – Do naszej dwójki dzieci, dołączył pewien maluszek, który wkrótce stał się dla wszystkich oczkiem w głowie. Od minio-*

nego roku mamy również u siebie dwie dziewczynki – siostry. Faktem jest, że początki nie były łatwe, bo dzieci przychodzą do rodziny praktycznie w tym czym stoją i wielu rzeczy i zachowań trzeba ich nauczyć. Ale teraz patrząc z perspektywy lat i widząc wzajemne relacje dzieci między sobą oraz dzieci do nas, widzę że warto było podjąć taką decyzję.

Jednak satysfakcja z wychowywania dzieci, a rzeczywistość to dwie różne rzeczy. – Zdaję sobie sprawę, że rodzice biologiczni traktują rodziny zastępcze jak najgorsze zło, które zabiera im rodzone dzieci. Mimo wszystko wydaje mi się, że trzeba tu popatrzeć na dobro dziecka, przecież chyba lepiej mu będzie u rodziny, gdzie będzie obdarzone miłością i troską niż w placówce opiekuńczej gdzie tak na prawdę nikt nie będzie miał dla niego indywidualnie czasu. Poza tym Dom

Dziecka, choćby był najwspanialszy nie wpoi zasad, które samoistnie funkcjonują w rodzinie. Nasze dzieci utrzymują kontakty ze swoimi biologicznymi rodzicami. Rozmawiają przez telefon, czasem się z nimi spotykają i staramy się też podsyłać im zdjęcia ich pociech. Jednak jako rodzina zastępcza wielu rzeczy nie możemy zrobić, bez zgody prawdziwych rodziców. Nie można na przykład zapisać dziecka do przedszkola czy szkoły, posłać na wycieczkę czy na przykład wyrazić zgodę na jakieś konieczne specjalistyczne badanie, gdy zajdzie taka konieczność. Wszystko to można zrobić bez problemu, gdy ma się status opiekuna prawnego. Rodzina zastępcza takiego niestety nie posiada. Nie mniej jednak, mimo tych trudności, wychowywanie dzieci w rodzinie zastępczej to ogromna satysfakcja i radość – stwierdziła Kinga Skarbek. Jej

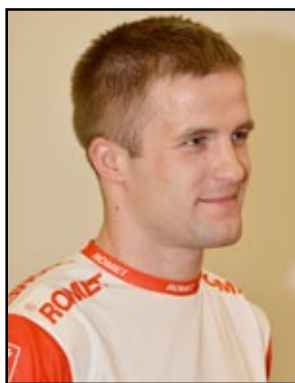
słowa potwierdzają Kasia i Madzia, które od sierpnia ubiegłego roku u niej mieszkają. – Tu jest naprawdę fajnie. Lubię naszych nowych rodziców. Możemy się z nimi bawić i razem chodzimy na spacer. Nawet nauczyłam się jeździć na rowerze – pochwaliła się Kasia. – A niedługo będziemy mieć swój pokój. Chciałabym żeby ściany były różowe. Teraz chodzę do przedszkola i w domu czasem bawimy się w szkołę. Nie chciałabym mieszkać gdzie indziej. Tu jest razem na prawdę fajnie – dopowiedziała Madzia.

Osoby, które byłyby zainteresowane założeniem rodziny zastępczej proszone są o kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie pod numerem telefonu: 13 43 420 45 lub 13 43 447 56.

Elżbieta Boroń

Ze względu na dobro dzieci, imiona dziewczynek zostały zmienione

Rowerem do chmur



Krystian Herba

Rozmowa z Krystianem Herbą, pięciokrotnym medalistą mistrzostw Polski w trialu rowerowym, wskakującym rowerem po schodach na najwyższe budynki w Polsce, Europie i na świecie, wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa, gościem gali finałowej na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego.

Sebastian Czech: Reprezentanta trialu rowerowego zabrakło co prawda wśród laureatów na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego, ale na podstawie dotychczasowych obserwacji

sądzi Pan, że najbliższym czasie przedstawiciele tej dyscypliny zasiadają będą grono najlepszych, czy najpopularniejszych sportowców w rożnego rodzaju rankingach?

Krystian Herba: Popularność trialu zależna będzie od obecności w środkach masowego przekazu. Nie jest to bowiem dyscyplina porównywalna z piłką nożną, żużlem, czy siatkówką, o których cały czas mówi się i pisze w środkach masowego przekazu. Trial potrzebuje promocji w me-

diach, bo częstotliwość w nich występowania ma bezpośrednie przełożenie na zaistnienie w plebiscytach. Osobiście, jako jeden z nielicznych przebiłem się do mediów, ale w plebiscycie Nowin na 10 Najlepszych Sportowców Podkarpacia byłem raz. Jednak nikt sportu nie uprawia dla plebiscytów.

S. Cz.: Jakie predyspozycje powinien mieć zawodnik rozpoczynający karierę w trialu rowerowym?

K. H.: Przede wszystkim powinien chcieć ciężko trenować. W każdej dyscyplinie większe sukcesy odnosi ten, kto więcej trenuje. Ponadto wspólnym mianownikiem dla każdej sportowej dyscypliny jest... głowa. To ona steruje ciałem. Często ciało odmawia posłuszeństwa, ale głowa pomaga dotrzeć do końca rywalizacji. Na przykład na ostatnich kilometrach maratonów mięśnie są już wyczerpane, jednak siła woli pozwala dobiec do mety. Tak więc w trialu, jak w każdym innym sporcie: ciężki trening, głowa na karku, zamiłowanie do tej dyscypliny sportu. To wystarczy, żeby ruszyć do przodu.

S. Cz.: Jak wygląda organizacja zawodów, w jakich kategoriach odbywa się rywalizacja?

K. H.: Na wyznaczonych odcinkach, obszarach pokonuje się ustawione przeszkody nie dotykając nogami podłoża. Rywalizacja odbywa się w dwóch kategoriach: na rowerach na kołach 20 calowych, na których również jeżdżą (popularne BMX-y) oraz na kołach 26 calowych (rowery górskie). Można też bić rekordy w różnych konkurencjach. Na przykład skacząc po schodach na szczyt wieżowca, w skokach na rowerze wzwyż, czy w dal. Trialowcy, jako przeszkody, wykorzystują teraz ławki i wszystko inne, co jest dostępne na osiedlowych placach.

S. Cz.: Kiedy zwykła jazda na rowerze zaczęła Pana nudzić i postanowił ją Pan urozmaicić?

K. H.: Mając lat 13 zmontowałem sobie pierwszy rower do trialu. Międzyzczasie trenowałem zapasy, lekkoatletykę, więc miałem przygotowanie ogólnorozwojowe, które być może ułatwiło mi rozpoczęcie treningów w trialu.



Mistrz K. Herba rozdaje autografy

S. Cz.: Ile czasu potrzebował Pan, żeby sięgnąć po pierwsze sukcesy?

K. H.: Na zawody zacząłem jeździć po 5 latach treningów. W debiucie na mistrzostwach Polski byłem 4, a z kolejnych nie wracałem już bez medali. W sumie jestem 5-krotnym medalistą krajowego czempionatu, uczestnikiem i finalistą wielu światowych imprez, reprezentantem Polski w latach 1999-2008. Na podium podczas zawodów ogólnopolskich i międzynarodowych stawiałem ponad 70 razy.

S. Cz.: Szło tak dobrze, że poczuł Pan w sobie siłę zdobywcy drapaczy chmur.

K. H.: Stało się to 3 lata temu. Swoją wspinaczkę rozpocząłem od Palacu Kultury i Nauki. Początki, jak w każdej działalności łatwe nie były, ale udało się pokonać 30 pięter (785 schodów) w czasie 19 minut i 15 sekund. Każdy kolejny budynek był trudniejszy od poprzedniego.

S. Cz.: Pobicie rekordu Guinnessa potwierdza jednoznacznie, że wyzwaniu w pełni Pan podolał.

K. H.: To było ukoronowanie mojej dotychczasowej kariery. Rekord ustanowiłem 30 stycznia br., zaliczając na rowerze 2040 schodów (91 pięter) w Dubaju, w najwyższym hotelu świata Rose Rayhaan by Rotana (333 metry wysokości – przyp. red.), co zajęło mi 1 godzinę 13 minut 41 sekund.

S. Cz.: Droga po rekord wiodła przez jakie wieżowce?

K. H.: InterContinental w Warszawie, najwyższy budynek w Polsce, w którym wskoczyłem na 44 piętro (859 schodów) w 26 minut i 9 sekund, Altus w Katowicach, gdzie osiągnąłem 46 piętro (908 schodów) w czasie 23 minuty 57 sekund, Millenium Tower w Wiedniu, najwyższy budynek w Austrii, gdzie dotarłem na 48 piętro (818 schodów w czasie 18 minut i 9 sekund, Gran Hotel



Pokaz umiejętności



Starosta Z. Błaż wręcza K. Herbie upominek

w Hiszpanii, w którym zaliczyłem 52 piętra (921 schodów w czasie 19 minut i 27 sekund), Messe Tum we Frankfurcie (najwyższy budynek w Europie pod względem liczby pięter) – tam pokonałem 61 pięter, 1212 schodów w czasie 27 minut i 4 sekundy.

S. Cz.: Trial jest Pańskim zawodem?

K. H.: Tak, żyję z tego, choć pracuję jeszcze w szkole, ucząc wychowania fizycznego. Ale traktuję to jednak jako drugie zajęcie.

S. Cz.: Nie ma Pan problemów z otrzymywaniem zezwoleń na zdobywanie drapaczy?

K. H.: Zdobywam budynki wewnątrz nich więc nie mam takiego komfortu, jak Alain Robert, człowiek – pająk, który wspina się na szczyty drapaczy chmur po ich zewnętrznej stronie, najczęściej wczesnym rankiem, nie pytając nikogo o zgodę. Muszę mieć zezwolenie, którego uzyskanie nie jest może sprawą najłatwiejszą, ale możliwą do wynegocjowania. W jednych częściach świata jest z tym łatwiej, w innych trudniej. W konsekwencji rozmowy kończą się dla mnie pomyślnie.

S. Cz.: Wystąpił Pan w programie „Mam talent”, emitowanym w telewizji TVN. To dobry sposób na pro-

mocję trialu?

K. H.: Biorąc pod uwagę, że program ogląda około 5 milionów widzów, wydaje się sposobem skutecznym.

S. Cz.: Który z drapaczy chmur rozpracowuje Pan obecnie?

K. H.: W planach mam zdobycie wieży telewizyjnej CN Tower w Toronto. Do niedawna była to najwyższa budowla na świecie, licząca 553,33 m wysokości. Nie zdobyłem jeszcze żadnego budynku w Kanadzie, więc czas najwyższy tam się wybrać.

Rozmawiał Sebastian Czech

Dom Pomocy Społecznej w Brzozowie ul. Witosa 13 ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. Samochód osobowy na bazie ciężarowego

- marka: Volkswagen – Transporter T4 Diesel 2,6 t
- nr rej. KUD 9088, r. prod. 1993
- nr identyfikacyjny WV2ZZZ70ZRH044968
- przebieg: 315924 km

Wg oceny i wyceny przez SITK – Krosno do sprzedaży w ofercie przetargowej

- wg ceny 8 500 zł brutto – określonej w „Wycena nr 158/11/2011/JD” z dnia 28.11.2011 r.

2. Samochód ciężarowy do 3,5 t

- marka: Citroen C15 D 1,7 t
- nr rej. KUD 8227, r. prod. 1997
- nr identyfikacyjny VF7VDPP00VK002725
- przebieg: 157176 km

Wg oceny i wyceny przez SITK – Krosno do sprzedaży w ofercie przetargowej

- wg ceny 2 500 zł brutto – określonej w „Wycena nr 157/11/2011/JD” z dnia 28.11.2011 r.

Oferty należy składać w sekretariacie Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie ul. Witosa 13 pok. 5. do dnia 15 maja 2012 r. do godz. 8.00.

Publiczne otwarcie ofert (otwarcie 1-sze) nastąpi w dniu 15 maja 2012 r. o godz. 8.30. W razie nie rozstrzygnięcia (braku ofert) o godz. 9.00 odbędzie się drugi przetarg publiczny otwarty (drogą licytacji) w cenach 2/3 przedstawionej ceny.

Oferowany sprzęt będący przedmiotem przetargu można oglądać w dni powszednie (poniedziałek – piątek) w godz. 8.00 - 14.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić przed złożeniem oferty (najpóźniej w dniu 15 maja 2012 r. do godz. 7.40) ze wskazaniem samochodu do nabycia ofertowego.

Najmłodszy więzień ludowej Polski (cz. III)

Rozmowa z Januszem Niemcem, synem Antoniego Żubryda, działającego w podziemiu antykomunistycznym w latach 1945-1946 na terenie powiatów: sanockiego, brzozowskiego, krośnieńskiego, zastrzelonego w Malinówce wraz z żoną Janiną przez funkcjonariusza UB.

Sebastian Czech: Odziedziczył Pan po ojcu jakieś cechy, zainteresowania?

Janusz Niemiec: Na pewno zamilowanie do munduru. W roku 1956 rozpocząłem naukę w Liceum Ogólnokształcącym. W tym samym czasie, na fali październikowych przemian, reaktywowano Związek Harcerstwa Polskiego, do którego natychmiast się zapisałem. Od razu zostałem zastępowym, a w krótkim czasie przybocznym 33 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Gen. Mierosławskiego. Miałem wreszcie zielony mundur i łowicze krajki. Innymi słowy spełniłem swoje marzenie. Co roku jeździliśmy na letnie i zimowe obozy, gdzie pełniłem funkcję oboźnego, a w roku 1958 byłem nawet komendantem podobozu na zgrupowaniu Hufca.

feralny ósmy miesiąc studiów i podczas porannej zaprawy strzeliło mi uszkodzone wcześniej kolano. Na miesiąc trafiłem do szpitala, wsadzono mi nogę w gips i uznano za niezdolnego do dalszej nauki w szkole oficerskiej. Dostałem kategorię D i pożegnałem marzenia o gwiazdkach i buławie.

S. Cz.: Sentyment do armii pozostał?

J. N.: Do dnia dzisiejszego nie opuściłem żadnych defilad i parad wojskowych transmitowanych w telewizji z okazji świąt państwowych.

S. Cz.: Na co się Pan przebrażował?

J. N.: Na mechanika w specjalności odlewnictwo. Po powrocie z Krakowa do Warszawy, w lipcu 1961 roku pomyślnie przeszedłem egzaminy na Politechnikę Warszawską, którą ukończyłem 5 lat póź-

J. N.: Moja kariera zawodowa kształtowała się w warunkach otaczającej mnie rzeczywistości, w ustroju PRL, a dobre przygotowanie techniczne, wysokie poczucie obowiązku, wewnętrzna dyscyplina i zdolności kierowania ludźmi były dostrzegane i cenione. Zajmowałem zawsze kierownicze stanowiska w przemyśle, a zaczynałem na prowincji od starszego technologa w Końskich, głównego technologa w Stąporkowie, kierownika hali odlewniczej Stalowni Elektrycznej Huty w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie awansowany byłem na zastępcę kierownika Wydziału Ciągłego Odlewania Stali. Zakup w latach 70-tych licencji na ciągniki typu Massey - Ferguson umożliwiły mi powrót do Warszawy, konkretnie do Zakładów Mechanicznych Ursus. Objąłem tam stanowisko kierownika Zespołu Odlewni Żeliwa, a później głównego odlewnika. W ramach szkoleń dwukrotnie kierowałem grupami pracowników, wyjeżdżając z nimi do huty Kockums Jenwerk w Szwecji, potem do Vitkowskich Żelaznych Klementa Gottwalda w Ostrawie, dowodząc tam 112-osobową grupą hutników, ponadto do Huty Sisk w Jugosławii, Zakładów Hansberga w Modenie. Na koniec trafił mi się życiowy kontrakt w Nigerii, gdzie na stanowisku dyrektora technicznego przepracowałem pełne 10 lat. Od 1996 roku, do emerytury pracowałem w Warszawie, w firmie MAR-GRAN jako dyrektor techniczny. W 2006 roku opuściłem stolicę, kupiłem dom w Mirocinie koło Nowej Soli i tu mieszkam z córką Dagmarą i wnukiem do dziś.

S. Cz.: Powrót do kraju był równoznaczny z powrotem do przeszłości, czyli spraw związanych z życiem i działalnością Pana biologicznego ojca, Antoniego Żubryda?

J. N.: Trwało śledztwo w sprawie zabójstwa mojego ojca i matki. W wyniku wielomiesięcznych przesłuchań uczestników tamtych wydarzeń Główna Komisja Badania Zbrodni nad Narodem Polskim w Rzeszowie zaczęła formułować protokół z wynikami prowadzonego dochodzenia, koncentrując się na osobie byłego członka oddziału „Zuch”, o nazwisku Jerzy Vaulin. Osoba ta będąca w bliskim otoczeniu dowódcy przeżywała krytycznego dnia



Janusz Niemiec na kontrakcie wśród Nigeryjczyków

S. Cz.: Planował Pan zawodowo związać się z wojskiem?

J. N.: Oczywiście. W tamtych czasach klasy maturalne wizytowali wojskowi, prowadząc agitację i nabór do szkół oficerskich. Po maturze, w roku 1960, ukrywając przed wojskową komisją lekarską moje dolegliwości z kolanem (2 wypadki, punkcje, leczenie szpitalne i gips), zdałem pomyślnie egzaminy wstępne i przyjęto mnie do Oficerskiej Szkoły Wojsk Chemicznych w Krakowie.

S. Cz.: Jak się tam Panu wiodło?

J. N.: Miałem doskonałe wyniki w nauce, otrzymałem wyróżnienie Komendanta Szkoły na apelu podczas przysięgi. Użytkowałem trzecią lokatę na swoim roku, byłem najlepszy z musztry, taktyki, terenoznawstwa i w strzelaniu. Nadszedł jednak

niej z dyplomem magistra inżyniera.

S. Cz.: W ten sposób nawiązał Pan do tradycji zawodowej przybranego ojca, Jan Niemca?

J. N.: Jan Niemiec, który zmarł w 1965 roku, był z zawodu technikiem budowy dróg i mostów i ze względu na swoją znajomość fachu pełnił odpowiedzialne stanowisko w Mostostalu. Miał udział w odbudowie mostów, Trasy WZ, wieży radiowej w Raszynie, za co otrzymał wiele odznaczeń państwowych. Jako ciekawostkę należy odnotować fakt, że Krzysztof Odrodzenia Polski przypinał mu premier Józef Cyrankiewicz, który rozpoznał w ojcu współwzięcia z Oświęcimia i uściślał go serdecznie.

S. Cz.: Pan również odnosił zawodowe sukcesy?

24.10.1946 roku wraz z moimi rodzicami we wsi Malinówka. Tego wieczoru, około godz. 20 w lesie w pobliżu gajówki, Vaulin wychodził pojedynczo najpierw z ojcem, a potem z matką. I strzelał im w tył głowy.

S. Cz.: Kiedy rozpoczął się proces?

J. N.: W roku 1999 w Sądzie Rejonowym w Krośnie i trwał 3 lata. Wydarzenie to stało się sensacją na Podkarpaciu i na

występuje też J. Vaulin i inni. Stosunkowo niedawno odwiedził mnie w Mirocinie dziennikarz TVN Discovery z Krakowa i zaproponował nakręcenie 3-odcinkowego fabularyzowanego filmu z udziałem aktorów. Odbyły się w terenie pierwsze zdjęcia, a realizatorzy filmu doprowadzili do pierwszego poza salą sądową mojego spotkania z Vaulinem. Odbyło się ono w plenerze nad Sanem w pobliżu skanse-



Wolny czas po pracy

pierwszej rozprawie sala wypełniona była w pełni przez prasę, telewizję i radio. Ze względu na tajność niektórych dokumentów procesowych, Sąd podjął decyzję o tajności rozprawy i wyprosił z Sali przedstawicieli mediów. Przychylił się też do mojego wniosku o mojej obecności w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Tak więc przez 3 lata siedziałem na wspólnej Sali twarz w twarz z zabójcą Rodziców, słuchając jego butnych wypowiedzi, arogancji i szczyżenia się likwidacją ojca i matki. Moje wrażenia z tych spotkań opisałem w książce Waldemara Basaka „Rzecz o majorze Antonim Żubrydzie” w rozdziale „Twarzą w twarz z zabójcą” Wyd. II Krosno 2010.

S. Cz.: I jak się Pan z nim czuł twarzą w twarz?

J. N.: Przez trzy lata procesu nigdy z nim nie rozmawiałem, nie podalem mu nigdy ręki i nie prowadziłem żadnej korespondencji.

S. Cz.: Ostatecznie Sąd umorzył sprawę.

J. N.: Vaulin przyjął taktykę obrony polegającą na okresie przedawnienia i na konieczności użycia broni w obronie własnej. Okazała się skuteczna.

S. Cz.: Historię Żubryda zainteresowały się media?

J. N.: I to na dużą skalę. Między innymi Wytwórnię Filmów Dokumentalnych w Gdańsku, gdzie nakręcono krótkometrażowy film „List do syna”. Zdjęcia z moim udziałem kręcono w rzeczywistych miejscach wydarzeń z roku 1946. W filmie

nu. Nie podjąłem wyciągniętej przez niego ręki, a krótka rozmowa między nami skończyła się kłótnią. Niestety z braku funduszy Kraków zawiesił dalsze prace nad filmem. Sprawa Żubryda fascynuje w dalszym ciągu wiele osób i od czasu do czasu ukazują się publikacje, opracowania i artykuły, które z zainteresowaniem zbieram.

S. Cz.: Vaulin napisał do Pana list?

J. N.: Pięciostronicowy, który osobiście przyniósł do mojego mieszkania w Warszawie i pod moją nieobecność wręczył go żonie. Przedstawia w nim własną relację przebiegu zdarzenia, którego konsekwencją było zastrzelenie rodziców. List ten natychmiast przesłałem do Prokuratury w Brzozowie, gdzie na podstawie materiałów z Rzeszowa prokurator Aurelia Skiba sporządziła już akt oskarżenia.

S. Cz.: Pozytywnie, czy negatywnie wypowiadał się w nim o Żubrydzie?

J. N.: Byłem dumny z ojca czytając jego charakterystykę przedstawioną przez człowieka, który strzelił mu w tył głowy.

S. Cz.: Temat Żubryda powraca w mediach co jakiś czas, zwłaszcza teraz, kiedy ustanowiony został „Dzień Żołnierzy Wyklętych”. Pan cały czas żyje historią oddziału ojca?

J. N.: Nie zakańczam jeszcze historii majora Żubryda. Czuję wewnętrzną potrzebę wyjaśnienia dwóch bulwersujących spraw: pominięcia osoby ojca w istotnych dla mnie i historyków wydarzeniach. Pierwszy to pominięcie przez Kancela-

rię Prezydenta Antoniego Żubryda przy pośmiertnym przyznaniu odznaczenia z okazji ustanowienia Dnia Żołnierzy Wyklętych. W uroczystościach tych uczestniczyły rodziny i dzieci poległych oficerów. Druga sprawa to pominięcie przez redakcję Rzeczypospolitej osoby ojca w wydawnym cyklu 8 zeszytów „Żołnierze Wyklęci 1943 – 1963”, opisujących historię antykomunistycznego podziemia niepodległościowego. Cykl ten przedstawia działania dziesiątek oddziałów liczących po kilka osób na terenie całej Polski, a pomija tak duże i znaczące w operacjach bojowych zgrupowanie „Zuch”. Te sprawy wymagają nagłośnienia i wyjaśnienia, tym bardziej, że dzięki Stowarzyszeniu Pamięci SBO „Zuch” Antoniego Żubryda, które zorganizowały już dwa piesze rajdy szlakiem oddziału, temat Żubryda został przypomniany i poruszył społeczeństwo Podkarpacia.

S. Cz.: Historia to pasja, czy interesuje Pana konkretny jej wycinek dotyczący ojca?

J. N.: Przywiązanie do patriotycznych tradycji tak charakterystycznych dla Polaków nie ominęło i mojej rodziny. Ze strony matki jej siostry uczestniczyły w strukturach ruchu oporu i tak Stefania Niemiec aresztowana za AK 3 lata Oświęcimia, Maria Praczyńska ginie w Oświęcimiu, Wiesława Praczyńska wywieziona na roboty do Niemiec, Krystyna Praczyńska żołnierz AK. No i moja Mama zamordowana przez UB. Ojciec Antoni Żubryd podoficer zawodowy po szkole w Śremie, więzień Gestapo, a po wojnie oficer kochający dyscyplinę, musztrę i mundur. Tak więc moje zainteresowanie historią, to jednocześnie kultywowanie rodzinnych tradycji.

S. Cz.: Nie myślał Pan o powrocie do nazwiska Żubryd?

J. N.: Wszystko co osiągnąłem poczynawszy od wychowania, wykształcenia, stabilizacji życiowej zawdzięczam przybranym rodzicom, Janowi i Stefanii Niemiec. Okupacyjne przyrzeczenie, dane mojej mamie, Stefania wypełniła w stu procentach. Za to poświęcenie się dla mnie w ciężkich powojennych warunkach bytowania nagradzam pozostając przy ich nazwisku. Jest to moja forma podziękowania dla nich za to, co dla mnie zrobili. Natomiast Żubryd nie zginie. Zafascynowany postacią swego dziadka, mój syn Rafał, już wiele lat temu zmienił nazwisko na Żubryd i ma syna Artura. To dało mi spokój sumienia. Mogę zostać do śmierci Januszem Niemcem.

Rozmawiał Sebastian Czech



Flaga państwowa

W życiu każdego narodu są takie chwile, które każdego zmuszają do zatrzymania się, zastanowienia, do odnalezienia w sobie tych pokładów uczuć, które zbliżają wszystkich Polaków i czynią z nas jeden naród.

Jeżeli uważamy się za patriotów to okażmy szacunek wobec tradycji i kultury, bo patriotyzm jest naturalnym uczuciem każdego obywatela. Patriotyzm to miłość do wolności, do ojczyzny, do religii i własnego języka, a wyrażamy go przez symbole. Tym najważniejszym jest narodowa flaga.

2 maja – polskie święto obchodzone od 2004 r., wprowadzone na mocy ustawy z 20. II. 2004 r. – czyli Dzień Flagi Narodowej. Niedługo świętować będziemy 1, 2 i 3 maja. To dobry moment, by zastanowić się dlaczego wywieszamy flagi narodowe. Odpowiem zatem na kilka „flagowych” pytań.

Kiedy można wywieszać flagę państwową?

Kiedy się chce, nawet codziennie. Od 2004 r. obowiązuje ustawa, zgodnie z którą flagę państwową można powiesić bez specjalnej okazji, nawet na prywatnej posesji, na balkonie, pod warunkiem, że otoczy się ją czcią i szacunkiem.

Kiedy flagę trzeba zdjąć?

Nie tylko podczas żałoby narodowej. Także przed lub podczas deszczu i silnego wiatru, ponieważ ekspozycja flagi mokrej „sponiewieranej”, czyli postrzępionej jest obrazą symbolu państwowego (flaga, godło, hymn to symbole państwowe).

Poza tym flagi ekspozuje się tylko w ciągu dnia, a jeśli pozostawia się je na noc, muszą być oświetlone tak, by wyraźnie było widać ich barwy.

W razie żałoby narodowej flaga jest wciągana (lub opuszczana) do połowy masztu, czasem dodatkowo na fładze zawieszają się kir (czarną wstęgę).

Pod biało-czerwoną 2 maja – dzień flagi narodowej

Co uchybia godności flagi?

Podczas wciągania czy zdejmowania z masztu flaga nie może dotknąć jego podstawy. Kiedy ekspozuje się ją w pomieszczeniu, flaga nie może, nawet w jednym punkcie, dotykać podłogi. Podczas wciągania flagi na maszt i jej opuszczania należy zamilknąć i stanąć na baczność. To samo dotyczy sytuacji, kiedy flaga jest wnoszona do sali lub wprowadzana podczas apelu na wolnym powietrzu. Mężczyźni i chłopcy powinni wówczas zdjąć nakrycia głowy. Takiego zachowania nie musi poprzedzać żadna komenda. Plucie na flagę, deptanie jej i palenie to nie uchybienie, to bezczeszczenie.

Od kiedy flaga biało-czerwona jest symbolem państwowym?

Wprawdzie w Polsce książęta używali chorągwi już od X wieku, ale ich chorągwie miały bardzo różne kolory



Bandera Marynarki Handlowej

wej. Biel w połączeniu z czerwienią jako symbole zaistniały 3 maja 1792 r. Polki patriotki dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 maja przewiesiły białe szarfy przez czerwone suknie. Kiedy tuż po wybuchu powstania listopadowego wprowadzono biało-czerwone kokardy wojskowe, biel symbolizowała na nich „dobro i czystość dążeń narodu polskiego”, a czerwień „dostojność i majestat władców polskich”. W heraldyce biel jest symbolem czystości, lojalności, pokory i szlachetności. Czerwień oznacza miłość, dzielność, żarliwość i poświęcenie. Takie znaczenie mają kolory polskiej flagi.

Ile mamy flag państwowych?

Dwie. Pierwsza jest biało-czerwona. Druga w białym polu ma godło państwa – Orła Białego w złotej koronie. Pierwsza przeznaczona jest do użytku w granicach Polski, druga służy ekspozowaniu jej poza



Bandera Marynarki Wojennej

i pełniły inną funkcję – były prywatnymi symbolami. Chorągiew zaczęła być używana w Polsce jako flaga narodowa na przełomie XIII i XIV wieku. Była czerwona z białym orłem umieszczonym nieco bardziej w lewo niż pośrodku. Kolory biały i czerwony, jako barwy państwowe Polski, zostały wprowadzone przez parlament 7 lutego 1831 roku. Za symbol państwowy flaga biało-czerwona została uznana dopiero po I wojnie światowej, w 1919 roku.

Co oznacza biel i czerwień na fładze państwowej?

To barwy pochodzące od herbu państwa. Górny pas – biały – wywodzi się od białego orła i białej litewskiej Pogoni, dolny – czerwony – od pola tarczy herbo-

granicami – przy placówkach dyplomatycznych, na przejściach granicznych, na lotniskach międzynarodowych i na morzu jako bandera handlowa. Warto wiedzieć, że żegluga śródlądowa posługuje się banderą bez orła, a morska z orłem. Polska bandera wojenna ma trójkątne wycięcie po prawej stronie. Tradycyjnie biało-czerwoną flagę z orłem w złotej koronie używa Polonia amerykańska.

Gdzie musi być wywieszana flaga?

Przed oficjalnymi urządzeniami, a także na ich dachach, jeśli w danym urzędzie sprawowane są urzędowe czynności. Stąd flaga na Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie, gdzie wskazuje na prezydenta RP. Jeżeli prezydent opuszcza pałac, flaga opuszcza dach.

Skąd wiadomo jak wywieszać flagi?

Określa to tzw. protokół flagowy. Stanowi na przykład, że pierwszeństwo ma zawsze flaga gospodarza, która w stosunku do innych flag powinna być umieszczona po stronie prawej (patrząc z miejsca usytuowanego za flagą). Ta zasada ma korzenie w zwyczajach polskiego rycerstwa, które za ważniejszą uważało prawą stronę tarczy herbowej. Protokół mówi także, że podczas uroczystości, na maszcie powinna powiewać jedna flaga państwowa jako symbol. Ściśle są rów-

nież określone proporcje flagi państwowej – stosunek jej szerokości do długości, bez względu na rozmiar, musi wynosić 5:8. Wizerunek orła na fladze państwowej jest wizerunkiem zatwierdzonym ustawowo. Ekspozowanie flagi z godłem np. na balkonie nie jest zgodne z protokołem flagowym.

Która flaga jest wyższa rangą: polska czy unijna?

Flagi poszczególnych państw członkowskich mają pierwszeństwo przed

flagą Unii Europejskiej, ponieważ Unia jest tylko organizacją. Dlatego flaga unijna może być ekspozowana tylko podczas uroczystości i świąt związanych z Unią i tylko na lewo od flagi państwowej.

Flaga Unii w Polsce może wisieć stale na dachach agend unijnych i na przejściach granicznych, ale na masztach i drzewcach zawsze musi towarzyszyć fladze polskiej – po jej lewej stronie. Maszty i drzewce muszą być jednakowej długości, a wymiary flag też muszą być jednakowe.

Halina Kościńska

W sidłach agresji

Codziennosc dostarcza nam wielu przykładów świadczących o przejawie agresji wśród ludzi, czyli skłonności do częstego używania przemocy w relacjach z innymi jako sposobu rozwiązywania konfliktów bądź realizacji celów życiowych. Poprzez zachowanie agresywne rozumie się zachowanie skierowane przeciw określonym osobom lub rzeczom, przenoszące szkodę przedmiotowi agresji, przybierające formę ataku, czyli napaści słownej lub fizycznej.

W przypadku agresji teoretycznie można wyróżnić kilka czynników:

1. Czynniki wrodzone - u wszystkich ludzi bardziej lub mniej jednakowy.
2. Czynniki aktywnościowe - stwarzający różne możliwości w zakresie zdobywania przez dziecko doświadczeń, bardziej aktywne dziecko wcześniej i częściej będzie ewentualnie narażone na przypadkowe konflikty i związane z nimi frustracje, będzie najprawdopodobniej częściej nagradzane i karane, będzie miało większą szansę wyuczenia się agresywnych sposobów zachowania.
3. Czynniki frustracyjne - powstaje gdy dziecko ma trudności z zaspokojeniem swoich oczekiwań bądź potrzeb zarówno tych fizycznych jak i psychicznych. Brak akceptacji ze strony najbliższych, brak poczucia bezpieczeństwa czy też niezaspokojenie potrzeby samodzielności może wywołując agresję. Czynniki te w dużym stopniu zależą od postaw rodzicielskich i środowiskowych.
4. Czynniki instrumentalne - zależą od pozostałych czynników, jest też w większym stopniu podatny na wpływy wychowawcze.
5. Czynniki naśladowcze - zależą przede wszystkim od środowiska.

Wyróżnia się kilka rodzajów agresji:

- bezpośrednią, która polega na ataku skierowanym wprost na określoną osobę lub rzecz,
- słowną, którą wyraża się w formie wypowiedzi poniżających, groźących, wprowadzających w błąd co pociąga za sobą konsekwencje dla osoby, na którą jest ona skierowana,
- słowną pośrednią, która ma na celu wytworzenie negatywnych opinii o atakowanej osobie i do obniżenia jej wartości w opinii innych osób. Zachowanie to powoduje przykrość lub szkodę osobie, na którą skierowana jest agresja, nie przybierając jednak formy bezpośredniej na nią,



- fizyczną, która przejawia się w formie uderzeń, kopania, potrąceń, szarpania, bójki itp.

Szczególną formą agresji jest agresja młodzieży skierowana pod adresem osób starszych, która odbywa się pod maską konfliktu pokoleń, walki z autonomią i samo stanowienia. Mamy tutaj do czynienia z okazywaniem niechęci, np. celowym zajmowaniem miejsc środka komunikacji publicznej, aż do brutalnych napaści na ulicy.

Już małe dzieci na wiele trudnych sytuacji reagują agresywnie: biciem, krzykiem, czy płaczem. Agresja pojawia się w sposób bardzo gwałtowny i bezpośredni, często występuje z niechęcią do nauki. Coraz częściej dorośli, rodzice, nauczyciele, mimo usilnych działań, nie potrafią poradzić sobie ze wzrastającą agresją.

Co jest przyczyną tychże zachowań?

Codziennosc, która nas otacza, często stawia nas w sytuacji, w której czujemy się niepewnie, jesteśmy rozczarowani. Nie zawsze możemy zaspokoić potrzeby najbliższych i swoje. Rodzice starają się stworzyć jak najlepsze warunki, w których spokojnie i bezstresowo mogłyby przeżyć dzieciństwo. Chronią więc swoje pociechy przed wszystkimi negatywnymi doświadczeniami, zaspakajają potrzeby, ale też i zachcianki. Nie chcą, aby ich dziecko było gorsze od innych, a taka postawa rodziców niestety może przynieść odwrotne skutki od tych zamierzonych. Jeśli wychowanie ograniczy się tylko do zaspokojenia potrzeb materialnych to między dzieckiem a rodzicami nie rozwija się więź i porozumienie. I choć dziecku niczego nie brakuje rolę wychowawcy przejmuj komputer, telewizja, czasopisma dla młodzieży – jako czynniki wpływające na rozwój agresywnych postaw.

Kolejną przyczyną wywołującą agresję jest posługiwanie się komputerami przez dzieci i młodzież. Z pewno-

ścią komputer przynosi wiele korzyści jednak gry komputerowe nasycone obrazami przemocy stanowią poważne zagrożenie społeczne. Przy tego typu grach dzieci nie tylko oglądają przemoc, ale same ją realizują a przez to osławiają się z nią i obojętnieją na nią.

Przyczyn agresywnych zachowań należy szukać między innymi na tle obecnej sytuacji opiekuńczej oraz w niewłaściwych postawach wychowawczych tj:

- odrzuceniu, dziecko czuje się niepotrzebne, co rodzi w nim chęć zwrócenia na siebie uwagi nieodpowiednim zachowaniem,
- unikaniu kontaktu z dzieckiem - brak akceptacji rodzi agresję, dziecko staje się nieufne, często popada w konflikty w szkole, gdyż tutaj również czuje się niepotrzebne,
- nadmiernym ochranianiu, wszyscy starają się zaspokoić potrzeby dziecka, jego potrzeby są ważniejsze od potrzeb innych osób; takie postępowanie prowadzi do opóźnienia dojrzałości emocjonalnej i społecznej dziecka, w zetknięciu ze szkołą dziecko może mieć postawę roszczeniową, a nie zaspokajanie jego oczekiwań budzi frustrację,
- stawianiu nadmiernych wymagań i nie liczenie się z możliwościami dziecka wywołuje u niego brak wiary we własne siły, łatwość dekoncentracji.



Agresja jest komunikatem ze strony dziecka w kierunku dorosłego. W ten sposób dziecko informuje nas, że ma problemy, z którymi sobie nie radzi. Jak zatem pomóc takiemu dziecku? W takich sytuacjach warto się przyjrzeć własnym relacjom z dziećmi.

Ile czasu poświęcam dziecku? Ile czasu poświęcam dziecku?. Czy słyszę co mówi do mnie dziecko? Czy nie jest tak, że mój czas dla dziecka to moja praca – to dla Ciebie się tak poświęcam? Jak często bawię się z moim dzieckiem? W jaki sposób zwracam się do mojego dziecka, jakich używam słów? Czy są to słowa, które pomagają: Kocham Cię, cieszę się, że jesteś, jestem z Tobą, przepraszam...

Czy są to słowa, które ranią: przestań, nie mam czasu, ty nigdy..., ty zawsze..., odejdz...

Wielu się zapyta czy ma to jakieś znaczenie?

Ma i to ogromne, gdyż słowa wciąż powtarzane determinują całe nasze dorosłe życie człowieka. Nie zapomnijmy, że dziecko wierzy we wszystko, co mówią jego rodzice lub inne ważne dla niego osoby. Dzieci, którym poświęca się zbyt mało czasu są zwykle mało tolerancyjne, niewrażliwe na krzywdę ludzką, bywają bezwzględne w egzekwowaniu tego, co ich zdaniem im się należy. Dziecko wychowane w miłości i w poczucie bezpieczeństwa da sobie radę w różnych warunkach, będzie też umiało budować pozytywne relacje z innymi.

Istotną sprawą jest to, aby dziecko nauczyło się akceptować samego siebie, aby znalazło w sobie wartości, na których może się oprzeć niezależnie od zaistniałych okoliczności. Jeśli dziecko jest niepewne, niedowartościowane, wymusza zwrócenie na siebie uwagi, często poprzez agresywne zachowanie. Ktoś słabszy zawsze znajdzie się w pobliżu, ktoś komu można dokuczyć, zabrać jego własność, kogo można popchnąć, tylko po to, aby przypodobać się kolegom.

Można temu w zdecydowany sposób zapobiec, budując pozytywny obraz dziecka poprzez:

- wysłuchiwanie go, co ma nam do powiedzenia,
- okazywanie mu wsparcia,
- nie lekceważenie nawet tych błahych dla nas problemów dziecka,
- mówienie mu jak bardzo jest dla nas ważne.

Nasza postawa – jestem przy Tobie, słucham Cię – daje poczucie bezpieczeństwa, motywuje, by stawać się lepszym, rozwija otwartość, uczy optymizmu i wiary we własne siły. W efekcie wyrasta człowiek szczęśliwy i radosny, szanujący siebie i innych. Poczucie własnej wartości powinno dziecko wynieść z domu rodzinnego. Rodzice od najmłodszych lat powinni wpajać dzieciom podstawowe zasady współżycia, aby wchodząc w okres dojrzewania nie poddawały się wpływom rówieśników namawiających do złego.

Dzieci są jak skarbonki, co się do nich włoży to samo się wyjmie. Nie żałujmy czasu dla swoich pociech, gdyż tego potrzebują od nas najbardziej. Przede wszystkim jednak to my sami bądźmy modelem nieagresywnego zachowania.

Kinga Midzio
Psycholog w Szpitalu Specjalistycznym
w Brzozowie



Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas Kursy Pierwszej Pomocy
dla pracowników:
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli



Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 691 865 159 po godz. 20.00.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.



Ciasta kruche i biszkoptowe

Są takie chwile, które nas łączą i które na długo pozostają w naszej pamięci. Do takich chwil należy wspólne zasiadanie przy świątecznym stole. Warto się więc potrudzić, by to nasze rodzinne biesiadowanie cieszyło i podniebiało i oczy. Co to za przyjęcie bez domowego sernika, tortu, keksu czy choćby kruchych ciasteczek? Nie zawsze jednak wypiek spełnia nasze oczekiwania i - mimo sprawdzonego przez babcię i mamę przepisu - „coś nie wyjdzie”. Aby uniknąć wpadki, warto poznać kilka tajemnic przyrządzania ciast.

Ciasto kruche

Ciasto kruche wyrabiamy jak najszybciej, samymi czubkami palców, aby nie zdążyło się ogrzać od rąk.

- Tłuszcz (najlepiej w proporcjach $\frac{3}{4}$ masła i $\frac{1}{4}$ smalcu) zaraz po wyjęciu z lodówki siekamy z mąką na stolnicy, aż utworzą się grudki wielkości ziaren groszku. Wtedy dodajemy pozostałe składniki i szybko zagniatamy kulę. Owijamy ją folią aluminiową i wstawiamy do lodówki, co najmniej na godzinę.
- Ciasto nie będzie się kleiło, jeśli część mąki pszennej zastąpimy mąką ziemniaczaną. Mąkę można też w połowie zastąpić zmielonymi orzechami, np. laskowymi
- Wypiek będzie smaczniejszy i bardziej kruchy, jeśli dodamy do niego 2 łyżeczki soku z cytryny (na 50dag mąki).
- Cukier kryształ nie rozpuszcza się w cieście, dlatego dobrze jest w tym przypadku użyć cukru pudru.
- Piekąc szarlotkę czy sernik, jabłka lub masę serową rozkładamy na podpieczony już spód, dzięki czemu unikniemy zakalca.
- Kruche ciasto 1-2-3- (3 części mąki, 2 części tłuszczu, 1 część cukru oraz żółtko na 25 dag mąki) jest najlepsze do tarteletek i placek z owocami)
- Aby ciasto było chrupiące, należy użyć 2 razy tyle mąki, co tłuszczu. Połowę lub $\frac{3}{4}$ ilości tłuszczu zagnieść z jajkiem i żółtkiem. To idealne ciasto np. na ciasteczka.

Składniki: 25 dag mąki, 10 dag cukru, szczypta soli, 1 jajo 12,5 dag masła. Mąkę, cukier i sól wymieszać na stolnicy. Dodać schłodzony tłuszcz i dobrze wysiekać, aż składniki połączą się. Dodać jajo, dłonie schłodzić pod zimną wodą i szybko zagnieść ciasto. Owinąć je folią i wstawić do lodówki na 30 min. Piec w temp. 180°C od 12 do 25 min

Ciasto biszkoptowe

Ciasto biszkoptowe uda się na pewno, jeśli przygotujemy je w proporcjach: 1 jajko na 20 g cukru i 20 g mąki (rolada) lub na 30 g cukru i 35 g mąki (spody tortów).

- Biszkopt z jajek zaparzonych jest odporniejszy na opadnięcie. Całe jajka wbijamy do miski, ustawiamy na garnku z wrzątkiem i miksujemy z cukrem tak długo, aż powstanie gęsta biała masa. Wtedy zdejmujemy

miszkę z nad pary i mieszamy do ostygnięcia. Na koniec delikatnie mieszamy z przesianą mąką.

- Formy i blachy trzeba wcześniej wysmarować tłuszczem i wysypać bułką tartą. Ciasto przekładamy do nich natychmiast po dodaniu mąki, co zapobiega opadnięciu.
- Mieszając masę jajeczną z mąką, łyżkę kierujemy ostrożnym ruchem w kierunku od dna ku górze, tak aby ciasto zachowało delikatną strukturę.
- W czasie pieczenia nie otwieramy drzwiczek piekarnika, bo zrobi się zakalec.
- Jeżeli w połowie pieczenia ciasto zbyt mocno zarumieniło się od góry, przykrywamy je odpowiednio przyciętym arkuszem folii aluminiowej.
- Jeśli ciasto silnie rumieni się od boków, można pod dno formy wstawić blachę wypełnioną do $\frac{1}{4}$ zimną wodą. Dzięki temu spód biszkoptu się nie przypali.
- To, czy wypiek jest gotowy, sprawdzamy cienkim patyczkiem, np. wykałaczką, który wbijamy w ciasto. Jeżeli będzie całkowicie suchy, oznacz to, że biszkopt jest gotowy.



Składniki: 6 jaj, 1 szklanka cukru kryształu, 1 szklanka mąki, 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia. Białka ubić na sztywno z szczyptą soli, dodać cukier i żółtka, dodać mąkę z proszkiem i delikatnie wymieszać. Piec w temp. 160-180°C ok. 30 min.

Wybrała Alina Zygarowicz

Rodzaj ciasta	Czas pieczenia (min)	Temperatura (C)
Ciasto drożdżowe (małe wyroby)	15	180-200
Ciasto drożdżowe (średnie babki)	30-40	160-180
Ciasto drożdżowe (duże placki)	50-90	160-180
Ciasto ucierane	35-60	160-180
Ciasto kruche (ciasteczka)	15-20	200
Ciasto kruche (nadziewane)	45-55	180-200
Serniki	60-90	160-180
Pierniki (drobne wyroby)	20-25	170
Pierniki (placki)	40-60	150-180
Ciasto biszkoptowe (babki, placki, spody tortów)	30-60	180-200
Ciasto biszkoptowe (rolady)	15-18	200-220

Z dziejów powiedzeń i nazw

Syzyfowe prace

W mitologii greckiej Syzyf był synem Eola, króla Tesalii, i posiadał piękne stada bydła na Istmie, czyli Przesmyku Korynckim. Sąsiadem jego był niejaki Autolikus, złodziej z bożej łaski. Bóg Hermes obdarzył go mianowicie czarodziejską mocą dowolnego przeobrażania maści każdej ukradzionej sztuki bydła. Choć więc Syzyf zauważył, że jego stada topnieją, a Autolikusa przedziwnie się mnożą, nie mógł go jednak przyłapać na gorącym uczynku. Postanowił zatem całej swej trzodzie wyryć na wewnętrznej



stronie kopyta inicjały SS. A gdy Autolikus dokonał noca swej zwykłej sztuczki, Syzyf zwołał sąsiadów na świadków, poszedł z nimi po śladach do obór Autolikusa, gdzie rozpoznał swoje krowy po autografach na kopytach. Gdy sąsiedzi wdali się w istic grecki, hałaśliwy spór z Autolikusem, Syzyf chyłkiem wbiegł na pokoje i porwał córkę gospodarza, Antykleję, czym obraził bogów.

Innym razem, kiedy Zeus porwał Eginę, córkę rzecznego boga Azopa, ten, poszukując nadaremnie córki, przybył wreszcie do Koryntu. Syzyf, który dobrze wiedział, co się z Eginą stało, obiecał Azopowi zdradzić tę tajemnicę pod warunkiem, że na akropolu korynckim wytryśnie wieczne źródło. Azop zgodził się. Źródło to nazwano Peire-

ne. Wtedy Syzyf wyjawiał Azopowi, kto mu porwał córkę, czym oczywiście znów obraził bogów. Zeus, który tylko cudem uniknął zemsty rozwścieczonego bożka,

rozkazał bratu swemu, władcy świata podziemnego, Hadesowi, sprowadzić Syzyfa w kajdanach do Tartaru i skazać go na wieczne męki za zdradę boskich tajemnic.

Syzyf poprosił jednak Hadesa o pokazanie mu, jak się te kajdany nakłada. Hades prostodusznie zgodził się na tę demonstrację, a chytry Syzyf bez skrupułów zamknął je mu na rękach i uwięził potężnego boga śmierci w swoim domu. Wybuchł skandal, gdyż w tej sytuacji nikt nie mógł umrzeć, nawet ci, którym ucięto głowę! Wreszcie bóg wojny, Ares, widząc w tym zagrożenie swoich podstawowych interesów, przybiegł, wyzwolił Hadesa i oddał mu Syzyfa w ręce. Ten jednak zdążył na odchodnym rozkazać żonie, aby ciało jego nie wyprawiano pogrzebu. Znalazłszy się w podziemnym pałacu Hadesa, zdołał wymóc na królowej Persefonie, małżonce władcy piekieł, aby pozwoliła mu wrócić na trzy dni do domu dla przygotowania swego pogrzebu i ukarania tych, którzy zaniedbali oddania mu ostatniej posługi. Persefona zgodziła się. Wtedy Syzyf wrócił do domu i żył sobie spokojnie, jak gdyby nigdy nic. Dopiero posłannik bogów, Hermes, sprowadził go przemocą do Tartaru.

„I Syzyfa widziałem cierpiącego srodze” opowiada Odyseusz u Homera „oburącz dźwigał głaz olbrzymi. Pchał go pod górę, ale kiedy już był u szczytu, bezwstydną głaz odwracał się i własnym ciężarem znów spadał w dół. A Syzyf znów napięty jak łuk toczył go w górę, ciało oblewało się potem, głowa dymiała kurzem”.

Współcześni uczeni nie traktują jednak mitologii jako zbioru anegdot i starają się zajrzeć pod podszewkę kultu, który był genezą mitu. Niektórzy uważają, że Syzyf był pierwotnie korynckim bogiem Słońca, któremu poświęcono stada bydła oznaczone słonecznym znakiem na kopycie. Wyprawy Autolikusa po to bydło przypominają najazd towarzyszy Odyseusza na krowy boga słonecznego – Heliosa. Magii przy zamianie maści owiec Labana używał również w Biblii Jakub. Walka Syzyfa broniącego się przede zejściem z Hadesem do kraju cieni, to coroczna walka światła z ciemnością w chwili porównania dnia z nocą. Wreszcie ów „bezwstydną głaz” to tarcza słoneczna, a wzgórze, na które Syzyf ją wciąż od nowa wtacza, to sklepienie niebieskie, po którym słońce odbywa swą wieczystą drogę w górę i na dół.

Z książki Władysława Kopalińskiego „Kot w worku, czyli z dziejów powiedzeń i nazw” wybrała

Halina Kościńska



FotoDar
USŁUGI FOTOGRAFICZNE



www.fotodar.pl
tel. 605 408 944

Wicemistrzowie Polski z Humnisk

Patrycja Kędra indywidualnie oraz drużyna żeńska ŁKS-u Sagit Humniska w składzie: Patrycja Kędra, Agata Ryba, Wiktoria Toczec wróciły ze srebrnymi medalami z II Halowych Mistrzostw Polski Młodzików w łucznictwie (wiek 12-15 lat), które odbyły się w dniach 17-18 marca w Teresinie koło Warszawy.

W zawodach startowało 165 zawodników z 37 klubów z całej Polski, w tym 9 (3 dziewczyny i 6 chłopaków) reprezentowało ŁKS Sagit Humniska. Po pierwszym dniu strzelania w kwalifikacjach Patrycja Kędra zajmowała 5 miejsce z wynikiem 550 pkt., 10 była Agata Ryba z wynikiem 538 pkt., a na 14 lokacie plasowała się Wiktoria Toczec z wynikiem 530 pkt. Patrycja Kędra i Agata Ryba są uczennicami Gimnazjum w Humniskach, natomiast Wiktoria Toczec Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzozowie.

Po podsumowaniu wyników nasza drużyna sklasyfikowana została na 2 miejscu, co oznaczało dla łuczniczek z Humnisk zdobycie srebrnego medalu i tytułu Halowego Drużynowego wicemistrza Polski Młodzików z wynikiem 1618 pkt. Od mistrzyń Polski, zespołu Mewy Kołobrzeg, Sagit dzieliło zaledwie 5 pkt. - Walka była emocjonująca, ponieważ prowadzenie w tej kategorii przechodziło z jednej drużyny do drugiej. Na dwie kolejki przed zakończeniem strzelania prowadził Sagit Humniska, ale emocje wzięły górę i nasze zawodniczki nie wytrzymały presji – powiedział Jacek Ryba, trener ŁKS-u Sagit.

W kategorii chłopców Jakub Kędra wystrzelał wynik 504 pkt., Patryk Kędra 502 pkt., Kacper Kij - 489 pkt., Jarosław Sokalski - 465 pkt., Dominik Konieczko - 448 pkt., Filip Kędra - 390 pkt. Chłopcy są uczniami Szkoły Podstawowej w Humniskach.

Drużyna chłopców natomiast (Jakub Kędra, Patryk Kędra, Dominik Konieczko) zdobyła 1454 pkt., zajmując 7 miejsce, a drugi zespół w składzie Filip Kędra, Kacper



Uczestnicy Mistrzostw Polski

Kij, Jarosław Sokalski uzyskali 1340 pkt., kończąc zmagania na 9 miejscu. W końcowej klasyfikacji mikstów Patrycja Kędra i Jakub Kędra uplasowali się na 7 lokacie.

W drugim dniu rozpoczęły się pojedynki indywidualne, gdzie świetnie spisywała się Patrycja Kędra, pokonując kolejne rywalki. W decydującym o złotym medalu pojedynku uległa po dogrywce zawodniczce gospodarzy różnicą tylko 1 punktu.

Na mistrzostwach padły pierwsze rekordy klubowe w kategorii młodzików: drużyna dziewcząt zdobyła 1618 punktów, drużyna chłopców 1454 pkt., indywidualnie Patrycja Kędra zdobyła w kwalifikacjach 550 punktów, mikst w składzie Patrycja Kędra i Jakub Kędra wystrzelił przejście za 142 punkty. - Udział w zawodach należy uznać za duży sukces łuczników – mówią przedstawiciele ŁKS-u Sagit Humniska.

Działacze klubu i zawodnicy składają podziękowania dla sponsorów: Elektromontaż Rzeszów, Veolia Transport, Polikat za wsparcie finansowe.

Z.T.

SP Nr 1 w Przysietnicy najlepsza

Zwycięstwem drużyny Szkoły Podstawowej Nr 1 w Przysietnicy zakończyły się Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej halowej chłopców, które 18 kwietnia odbyły się w hali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Domaradzu. W zawodach udział wzięło pięć szkół. Oprócz zwycięzców i gospodarzy rywalizowały szkolne drużyny z Woli Jasienickiej, Dydni i Jabłonicy Polskiej. W związku z tym, że grano systemem „każdy z każdym” wszystkie drużyny rozegrały po cztery mecze. Zespół z Przysietnicy wygrywał pewnie z kolejnymi rywalami i z kompletem zwycięstw odniósł zasłużone zwycięstwo w turnieju. Drugie miejsce przypadło gospodarzom, a trzecie – Woli Jasienickiej.

Najlepsza drużyna grała w składzie: Mateusz Buczek, Piotr Szczepek, Konrad Sobota, Sylwester Lusiusz, Łukasz Kusiak, Dawid Sobota, Mateusz Kwolek, Gabriel Lusiusz i Kacper Rzepka.



Opiekunem zespołu był Dariusz Dudek.

Wyniki poszczególnych spotkań: Dydnia – Wola Jasienicka (0 – 0), Jabłonica Polska – Domaradz 1 (0 – 1), Przysietnica 1 – Dydnia (4 – 2), Wola Jasienicka – Jabłonica Polska (1 – 0), Domaradz 1 – Przysietnica 1 (2 – 4), Dydnia – Jabłonica Polska (3 – 1), Przysietnica 1 – Wola Jasienicka (3 – 2), Domaradz 1 – Dydnia (2 – 0), Jabłonica Polska – Przysietnica 1 (1 – 3) i Wola Jasienicka – Domaradz 1 (1 – 1).

Klasyfikacja końcowa:

I. Przysietnica 1	4	12 pkt.	14 - 7
II. Domaradz 1	4	7 pkt.	6 - 5
III. Wola Jasienicka	4	5 pkt.	4 - 4
IV. Dydnia	4	4 pkt.	5 - 7
V. Jabłonica Polska	4	0 pkt.	2 - 8

Marek Szerszeń

X Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego

Już po raz dziesiąty Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Brzozowie był gospodarzem Wojewódzkiego Turnieju Tenisa Stołowego dla zawodników z placówek kształcenia specjalnego z województwa podkarpackiego. Organizatorami rozgrywek, które odbyły się 30 marca br. byli: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż oraz Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak. Turniej rozegrany został w sali gimnastycznej udostępnionej dzięki uprzejmości Dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie Doroty Kamińskiej.



Drużyna SOSW w Brzozowie

W tegorocznym turnieju uczestniczyli zawodnicy z sześciu placówek. W rywalizacji wzięli udział przedstawiciele: SOSW Krosno, ZSS Rzeszów, SOSW Mielec, SOSW Ropczyce, SOSW Frysztak, a także gospodarze czyli SOSW w Brzozowie.

Rozgrywki turniejowe stały na wysokim sportowym poziomie. Tenis stołowy jako gra dynamiczna wymaga od zawodników szybkości, doskonałej koordynacji oraz przygotowania technicznego. Wszystkie te cechy powodują, że rozgrywki były pasjonujące i wywoływały spore emocje. Rywalizacja, pomimo iż zacięta, przebiegała w duchu poszanowania rywala i w atmosferze fair play.

Zwycięzcami turnieju w poszczególnych kategoriach zostali:

Dziewczęta młodsze:

- I miejsce – Edyta Maziarz (SOSW Mielec)
- II miejsce – Anna Rusin (SOSW Mielec)
- III miejsce – Magdalena Skiba (ZSS Rzeszów)

Dziewczęta starsze:

- I miejsce – Angelika Ciula (SOSW Mielec)
- II miejsce – Monika Maciąg (SOSW Frysztak)



Rozgrywki turniejowe

III miejsce – Natalia Woźniak (ZSS Rzeszów)

Chłopcy młodszy:

- I miejsce – Rafał Wrześniak (SOSW Mielec)
- II miejsce – Mateusz Czarnik (ZSS Rzeszów)
- III miejsce – Dawid Mazurek (SOSW Mielec)

Chłopcy starszy:

- I miejsce – Damian Łączak (SOSW Mielec)
- II miejsce – Wojciech Kluk (SOSW Krosno)
- III miejsce – Damian Maciąg (SOSW Frysztak)

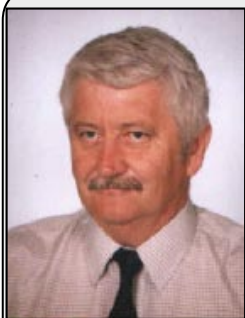


Wręczenie medali przez Sekretarz Powiatu E. Tabisz

Medale, puchary oraz nagrody rzeczowe dla zwycięzców turnieju wręczyli: Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Stanisław Pilszak oraz Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak. Serdecznie dziękujemy wszystkim, których pomoc, praca i zaangażowanie przyczyniły się do zorganizowania i sprawnego przebiegu imprezy.

Tekst i foto: Paweł Czekański





Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali.

Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



TERMINARZ KINA „SOKÓŁ” - MAJ 2012

- 4, 5, 6, **KRÓLEWNA ŚNIEŻKA**
7, 8 prod. USA, od lat 8 godz. 17:00
Fantasy, Komedia Czas: 105 min. reż. Tarsem Singh
- 4, 5, 6, **RÓŻA**
7, 8 prod. Polska, od lat 13 godz. 19:00
Dramat, Czas: 100 min. reż. Wojciech Smarzowski
- 11, 12, 13, **RAJ NA ZIEMI**
14, 15 prod. USA, od lat 13 godz. 18:00
Komedia, Czas: 100 min. reż. David Wain
- 18, 19, 20 **KOBIETA W CZERNI**
21, 22 prod. Kan/Szwe, od lat 15 godz. 18:00
Dramat, Horror, Czas: 95 min. reż. James Watkins
- 1, 2, 3, **IGRZYSKA ŚMIERCI**
4, 5, VI prod. USA, od lat 13 godz. 19:00
Thriller Akcja, Czas: 100 min. reż. Gary Ross

Kasa czynna pół godziny przed seansem.

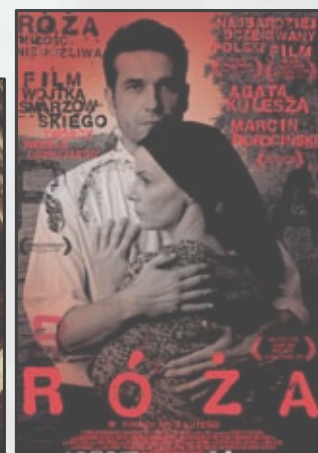
Terminarz może ulec zmianie

z przyczyn niezależnych od kina.

Tel. (13) 43 419 38 (wew. 29), www.kino.bdk.net.pl

Seanse organizowane tel. (13) 43 419 38; (wew. 26);

695 378 107.




BARAN (21 III – 20 IV)

Twoja kariera zawodowa nabierze zawrotnego tempa. Postaw sobie cele i realizuj je jeden po drugim. Nie zatrzymuj się i nie zastanawiaj nad niczym. A jako, że za ciężką pracę należy się nagroda - możesz liczyć na wzrost dochodów. To twój miesiąc. Już dawno nie byłeś w tak dobrym nastroju. Wszystko zacznie się układać po twojej myśli. Szczęście w miłości trwać będzie nadal.


BYK (21 IV – 21 V)

To będzie piękny i owocny miesiąc, jeśli skupisz się na karierze i sprawach finansowych. Dostaniesz możliwość realizowania nowych, ciekawych projektów, a pieniądze nie będą już dla ciebie stanowiły żadnego problemu. W tym miesiącu szczególnie uwagi będą wymagały twoje oczy. Godziny spędzone przed komputerem, nie wpływają korzystnie na ich zdrowie. Rób sobie przerwy.


BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

Wiosenne słońce da ci spory zastrzyk energii. Możesz teraz śmiało zmierzyć się z przeciwnościami losu. Codzienne problemy w pracy staraj się rozwiązywać pokojowo. Zastanów się, czy pewnych spraw nie można odłożyć na później. To nie jest najlepszy moment na nadrabianie zaległości. W miłości pozwól sobie wreszcie na odrobinę szaleństwa.


RAK (22 VI – 23 VII)

W pracy lub szkole otworzą się przed tobą nowe możliwości wykorzystania twórczych talentów. Nie zastanawiaj się za długo, bo ktoś sprzątnie ci je sprzed nosa. Wprawdzie na poprawę sytuacji finansowej musisz jeszcze poczekać, jednak to świetna okazja, by pokazać się z jak najlepszej strony. Koniec miesiąca przyniesie uspokojenie i wreszcie będziesz mógł pomyśleć o krótkim urlopie. Najwyższy czas by wrócić do uprawiania sportu.

HOROSKOP i KRZYŻÓWKA


LEW (24 VII – 23 VIII)

Wiosna przyniesie wiele okazji do spotkań w gronie przyjaciół. Wykorzystaj dobrą passę, zaplanuj czas na pracę i na weekendowe, wiosenne wypady. W pracy spokojnie, twoje pomysły spotkają się z uznaniem i aprobatą. Postaraj się pracować systematycznie, nie rób sobie zaległości. Zadbaj o swoje zdrowie i sylwetkę, teraz jest na to odpowiednia pora.


PANNA (24 VIII – 23 IX)

Korzystaj z tego, że rozpiera Cię energia! Baw się, odpoczywaj, podróżuj i poznawaj nowych ludzi. To Ci się przyda już wkrótce, bo właśnie dzięki temu będziesz miał dobre wyniki w pracy jak nigdy: będziesz bardzo energiczny, pomysłowy i skuteczny. Ale uważaj, bo mogą Ci się nie tylko zdarzyć poważne pomyłki, ale i utrata sporej gotówki.


WAGA (24 IX – 23 X)

To idealny czas na wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia twórcze, które mogą przynieść Ci wiele korzyści, w tym również materialnych. Jeśli chodzi o efekty na dużą skalę, trzeba będzie jeszcze poczekać. Jednak cierpliwość zostanie nagrodzona. Warto, abyś cały czas był uważny w kontaktach z innymi, niektórzy będą chcieli Cię wykorzystać.


SKORPION (24 X – 22 XI)

Pojawią się drobne problemy, ale dzięki odwadze i determinacji uda Ci się je pokonać bez większego wysiłku. Zadbaj o to, by otaczało Cię więcej rzeczy ciekawych, zabawnych, obracaj się w towarzystwie ludzi szczęśliwych, a i do Ciebie szczęście zacznie płynąć z każdej strony. Twój urok spowoduje, że nawiążesz nowe interesujące znajomości.


STRZELEC (23 XI – 22 XII)

Zapagniesz teraz odpoczynku i ukojenia w domowym zaciszu. Ciesz się wiosną i staraj się jak najwięcej czasu przeznaczać na relaks. Nie przejmuj się wiosennymi porządkami. W pracy w miarę spokojnie, nie zostawiaj tylko wszystkiego na ostatnią chwilę. W miłości będziesz poszukiwał teraz spokoju i pocucia bezpieczeństwa.


KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)

Będziesz rządził i rozkazywał, entuzjastycznie podchodził do każdego nowego zadania. W twoich oczach pojawi się znowu ten błysk. Pojawiają się nowe możliwości wyjazdów, ciekawsza praca. Zanim podejmiesz decyzję, rozważ wszystkie za i przeciw. Nadrobisz teraz towarzyskie zaległości. Twój osobisty urok pozwoli ci oczarować kogo tylko zechcesz.


WODNIK (21 I – 19 II)

Bądź pracowity w tym miesiącu, nie zaniedbuj swoich obowiązków, postaw na systematyczność i sumiennosc. Na pewno się opłaci! Będzie to także wspaniały czas na rozrywkę, udział w zabawach towarzyskich i przebywanie z najbliższymi. Pocujesz wielką potrzebę posunięcia naprzód swojej kariery, będzie to wyjątkowy i bardzo owocny okres.


RYBY (20 II – 20 III)

Pod koniec miesiąca odnajdziesz dużo szczęścia i miłości, spędzając czas w gronie bliskich i przyjaciół. Nowi ludzie w Twoim otoczeniu zachęcą Cię do do działania w kierunku, o którym nawet nie myślałeś. Będzie to bardzo emocjonalny, dynamiczny i lekki miesiąc. Znajdziesz dużo czasu na odpoczynek i zasłużony relaks. Łatwiej będziesz się dogadywać z otoczeniem, nieporozumienia i konflikty będą Cię omijały.

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (redaktor naczelna), Anna Kałamucka (opracowanie techniczne), Dariusz Supel (opracowanie graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Halina Kościńska, Elżbieta Boroń.

Druk: COM-DRUK w Miejscu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

zaginiona w filmie	żywność	wart pałaca	wstyd, ponizenie	grządka kwiatowa	czynność z miernikiem	tam działała Matka Teresa
państwo z Burami		wojenny emeryt				plaż ogoniasty
tam walczyło "Polesie"			wśród mebli	marka wódki		
		nie owoc, a na kompot	furtka			
zarost z boku głowy	wojsko			materiał na welon		
			rozbity ze śledziami	wypadek w peletonie	układ ćwiczeń w karate	
arka	bank internetowy			Chaczaturian		
ich funt mało warty	marka ośmioblietowca			kończy żywot	Moore, aktorka	wśród planet
do wyprawiania skóry	framuga obrazu			znajomy kaflarza		
				Muller, piłkarz		
pasemko drewna	obok Aramis			Sharif		
		ciemisty krzew na żywopłot				